



Numer
w sprzedaży
do 29.01.2025

nr 4 (1684) 23 stycznia 2025

6 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

Byłaś, byłeś w Armii Janka? Takie są efekty

Ponad trzy lata temu Janek Kozub z Chrzanowa chory na SMA dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dostał drugie życie. Rodzice dbają o to, by był pod opieką najlepszych specjalistów z całej Polski. Dlatego ciągle kursują między Warszawą, Bydgoszczą i Lublinem, Krakowem, Gliwicami i Zakopanem. Cieszą ich nawet małe postępy syna. Odwiedziliśmy dom rodziny Kozubów, by przekonać się, jak wygląda ich codzienne życie.

s. 16 i 17



FOT. Z ARCHIWUM RODZINNEGO

Nie żyje Kazimierz Pająk, wieloletni organista w Balinie

s. 2

Senior o balkoniku utknął w błocie pośniegowym

s. 4

Co dalej z dworcem ZKKM w Chrzanowie

s. 5

Kamery wyłapują nie tylko wandalów

s. 6

Szkoła z Libiąża najwyżej w rankingu

s. 9

Miejsce, które powstało z marzeń

s. 12

Sypią się mandaty za nieopróżnianie szamba

s. 14

Wandale na przystankach

s. 8

Podwórkowa konkurentka choinki z Rynku

s. 15

Ponad 30 tysięcy lampek w ogródku

s. 15

Lenka nadal walczy o sprawność. Liczy się każda pomoc

s. 18

Aerobik na krześle – to naprawdę działa!

s. 19

Zdecydowanie mniej ślubów, trochę mniej rozwodów

s. 7



MOIM ZDANIEM

Solidarność

TADEUSZ JACHNICKI

Najdroższy lek świata powstrzymał straszliwą chorobę u małego chrzanowianina, Janka Kozuba. I choć dzisiaj Zolgensma (lek, który ratuje dzieci chore na SMA) jest refundowany, to kiedy trzy lata temu Janek go potrzebował, jeszcze nie był. Chłopczyk nie mógł czekać. Serca i portfele otworzyło tysiące osób. W krótkim czasie udało się zbierać potrzebną i niewyobrażalną sumę prawie 9,5 mln zł. O tym, jak dzisiaj wygląda życie Janka, jak mówi o nim mama, piszemy na s. 16-17.

Nie pierwszy raz okazaliśmy solidarność. I nie ma co ukrywać, jesteśmy w tym dobrzy. Przekonał się o tym świat, gdy spontanicznie otworzyliśmy drzwi naszych domów dla sąsiadów zza wschodniej granicy, w czasie ich ucieczki przed wojną.

Od ponad 30 lat pokazujemy naszą solidarność wrzucając do puszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, mimo iż właściwie od jej początku na horyzoncie pojawiają się tacy, którzy próbują nas do niej zniechęcić. Tyle że do WOŚP nie tak łatwo zrazić. Każdy z tego czy innego względu trafia do szpitala i na każdym kroku widzi efekty i sens akcji.

Niemniej wciąż próbują, głównie politycy. I nawet nie o to chodzi, że faktycznie uważają WOŚP za marnotrawstwo, bo przecież sami czy ich rodziny korzystają z dobrodziejstw zakupionych przez Orkiestrę, ale o wskazują wroga, bo wtedy łatwiej tych, którzy zwątpią w sens akcji, zjednoczyć wokół siebie. I choć do puszek wciąż wrzucamy coraz więcej, to niestety nie brakuje tych, których udaje się zniechęcić do WOŚP i Jurka Owsiaka. Twórcy Orkiestry niektórzy grożą nawet śmiercią.

Tyle tylko, że takie polityczne podchody, od których wszystko się zaczyna, to niszczenie w nas tego, co najpiękniejsze - polskiej solidarności. Ona potrafi uratować ludzkie życie.

W najbliższą niedzielę gra Orkiestra!



Główną imprezą nadchodzącego weekendu, tak na ziemi chrzanowskiej, jak i w całej Polsce, będzie 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Sztab WOŚP w Chrzanowie przygotował na niedzielę, 26 stycznia, imprezę plenerową na Placu Tysiąclecia z koncertami i innymi atrakcjami. Dzień wcześniej, w sobotę, warto zajrzeć do chrzanowskiej biblioteki, gdzie do południa i wczesnym popołudniem też planowane są imprezy w ramach WOŚP.

Ponadto na ulice gminy wyjdzie prawie 100 wolontariuszy z orkiestrowymi puszkami.

Wolontariusze będą też kwestować w Trzebini w godz. 6.30-19.00. Jak informuje sztab trzebińskiego WOŚP, będzie można ich spotkać na ulicach miasta i sołectw, głównie w pobliżu kościołów.

Główną atrakcją WOŚP w Trzebini jest II Morsowanie nad Balatonem. Rozpocznie się w samo południe. Organizatorzy zachęcają jednak do odwiedzenia okolic akwenu już wcześniej, bo o 10.30 wystartuje licytacja; będzie też loteria fantowa.

W Libiążu warto odwiedzić Libiąskie Centrum Kultury, gdzie od 14.30 do wieczora będzie bić serce WOŚP. W tej gminie też nie zabraknie wolontariuszy na ulicach (od 8.00-20.00).

Wszyscy wolontariusze zostaną wyposażeni w imienne identyfikatory i specjalne puszkę. Tegoroczny finał WOŚP dedykowany jest onkologii i hematologii dziecięcej.

Szczegółowe programy WOŚP w naszym regionie - w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 27

O TYM SIĘ MÓWI

Nowe miejsca pod bloki mieszkalne w Chrzanowie

W budżecie gminy Chrzanów na 2025 r. zarezerwowano 1 mln 45 tys. zł na przedłużenie ul. Szarych Szeregów na osiedlu Młodości. Cemu ma to służyć?

Przez dzisiejsze łąki i nie-użytki, w których często siedzą dziki, ma prowadzić nowa droga łącząca się z ul. Nowakowskiego. W praktyce pewnie ul. Szarych Szeregów będzie dłuższa. Trasa ma „otworzyć” tamte tereny pod budowę bloków mieszkalnych i domów jednorodzinnych.

W studium zagospodarowania przestrzennego zostało zapisane, że przy obwodnicy: Szarych Szeregów - Witosy, jest budownictwo wielorodzinne, a przy Nowakowskiego jednorodzinne. Żeby takie inwestycje mogły tam być realizowane, trzeba teren między Szarych Szeregów i Nowakowskiego przeciąć drogą. Tak uważa burmistrz Robert Maciaszek.

1 mln 45 tys. zł to kwota, która w dużej mierze pójdzie na wykup prywatnych działek pod inwestycję drogową. Żeby móc to zrobić, najpierw gmina musi uzyskać decyzję ZRID, czyli decyzję wywłaszczeniową.

Do samej budowy nowego łącznika między ul. Szarych Szeregów i ul. Nowakowskiego jeszcze daleka droga.

Oto niektóre komentarze naszych Czytelników na FB „Przełomu”.

„Wcale ten pomysł mi się nie podoba. Jesteśmy oddzieleni od blokowiska fajnymi łąkami, które kiedyś miały fajne ścieżki, a teraz służą jedynie jako wychodek dla psów. Obawiam się, że gdy powstaną nowe bloki, to wychodem dla ludzi tam mieszkających będzie nasze osiedle Leśna. Już spacerowicze z Kolonii Rospontowej i Osiedla Młodości chodzą, śmieją i nie sprzątają po swoich pieskach. Na naszym osiedlu nie ma ani jednego kosza na śmieci dla ludzi spacerujących i my, mieszkańcy, musimy dbać o porządek i sprzątanie



Ul. Szarych Szeregów na osiedlu Młodości miałaby się połączyć z ul. Nowakowskiego na osiedlu Rospontowa w Chrzanowie

liści i koszenie trawy, bo nikt z zarządzających w tym mieście nie pomyśli, aby cokolwiek zrobić” - pisze pani Joanna.

„Gdzie te dziki będą teraz zerować... Budujcie sobie na nieużytkach na Północy, a Południe zostawcie w spokoju” - wtrąca pan Marek.

„Bardzo dobra wiadomość,

nowe mieszkania są potrzebne, jeśli Chrzanów ma się rozwijać” - komentuje pani Alicja. „Nowi mieszkańcy byłiby bardzo dobrą opcją dla miasta, zwłaszcza że Chrzanów jest najszybciej wymierającym miastem w Małopolsce” - wtrąca pani Monika.

(ŁD)

Moja córka nie zaznała beztróskiego dzieciństwa. Ma za sobą już kilkanaście operacji ortopedycznych i setki godzin intensywnej rehabilitacji. Lenka marzy o tym, by wreszcie funkcjonować bez kul, bez wózka inwalidzkiego. W kwietniu ma kolejny zabieg. Jego koszt mnie przerasta. To prawie 100 tysięcy zł. Później czekają Lenkę jeszcze dwie operacje wydłużania kości, każda po 170 tysięcy złotych.

Urszula Kochanowska, mama 15-letniej Leny Malatyńskiej z Krzeszowic, która przeszła już kilkanaście operacji i nadal walczy o sprawność.
s. 18

Nie żyje Kazimierz Pajak, wieloletni organista w Balinie

Przez 67 lat był organistą, a od 62 grał w kościele w Balinie. Obsługiwał śluby, pogrzeby i komunie. Każda niedziela, każde święto. Często także w tygodniu. Kazimierz Pajak zmarł, mając 85 lat.



zana była z kościołem, ale nigdy nie myślał o tym, żeby zostać księdzem.

Pochodził z Radziszowa koło Skawiny. Jego tato pra-

cował w fabryce wyrobów ogniotrwałych, ale był także organistą. Kazimierz został przyjeździe do Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej w Przemyśle.

Po jej skończeniu grał w kilku parafiach, m.in. w Pilszczu przy granicy z Czechami, w Moryniu nad Zalewem Szczecińskim, w Kurzelowie koło Włoszczowej, a w międzyczasie dwa lata spędził w wojsku. Kiedy wrócił do domu, ktoś zaprosił go do grania na ślubie w Balinie. Pojechał.

3500

nieruchomości, które nie są podłączone do sieci kanalizacyjnej, skontrolował do tej pory MZGK Chrzanów. Nieruchomości podlegających kontroli jest 9500. Kontrole szamb i przydomowych oczyszczalni mają na celu przeciwdziałanie nielegalnemu odprowadzaniu ścieków.

Trzeba szybko uratować te stare nagrobki

CHRZANÓW.

Przy wejściu na chrzanowski cmentarz parafialny od strony Wodzińskiej są dwa zabytkowe, spore nagrobki, wymagające pilnego ratunku. Codziennie przechodzi obok nich pani Urszula Sieprawska i martwi się, że betonowa obudowa robi komuś krzywdę. Prosi o interwencję.

Nagrobki, o których mowa, należą do rodzin Mikiewiczów i Gaszyńskich. Ich potomków

już w mieście nie ma, więc nie ma kto o nie zadbać czy ich odbudować. Oba, by przywrócić im dany wygląd, wymagałyby kilkudziesięciotysięcznych nakładów.

Jak pamiętamy, parafia św. Mikołaja w Chrzanowie, będąca administratorem tej części cmentarza, wraz z miejscowym samorządem i organizacjami społecznymi od lat organizuje kwesty na ratowanie zabytkowych nagrobków. Jak mówi dyrektor chrzanowskiego muzeum Kamil Bogusz, jest ich tutaj około dwustu. Każda renowacja to dziesiątki tysięcy złotych. Trzeba by wielu lat i ogromnej ofiarności społecznej, aby dzieło dokończyć.

W przypadku obu widocznych na zdjęciu nagrobków, po-

trzeba pilnej interwencji, bo jeden z nich znajduje się tuż przy wejściu, drugi pośród często odwiedzanych grobów. Oba są zagrożeniem dla przechodzących ludzi, bo w każdej chwili mogą się zawalić - ostrzega pani Urszula, która jest na cmentarzu przy grobie męża każdego dnia.

- Parafię na pewno trzeba w tych działaniach wesprzeć, dlatego planuję spotkać się z księdzem proboszczem i panem burmistrzem. Chcę zaproponować, aby usystematyzować akcję odnowy zabytkowych nagrobków, tak żeby wiadomo było, co jest najpilniejsze i na co kwestować będziemy w listopadzie tego roku - mówi dyrektor Kamil Bogusz.

Ludwik i Maria Mikiewicz-



Grób Gaszyńskich przy wejściu

wie byli znaną rodziną chrzanowską. Ludwik był CK Mierowniczym. Syn Mikiewiczów był mistrzem szachów. W grobowcu Gaszyńskich spoczywa tylko chrzanowski notariusz o tym nazwisku, jego żona pochowana została w Krakowie.

(AM)



Grób Mikiewiczów w kompletnej rozsypanie

Przekładka gazu na prywatne działki?



Kolektor kanalizacyjny jest projektowany pod trasą pieszo-rowerową wzdłuż Topolowej w Chrzanowie i Pile Kościeleckiej w Trzebinii

CHRZANÓW-TRZEBINIA.

Jak z ciemnego tunelu wyłania się powoli pomysł na budowę głównego kolektora kanalizacyjnego na ul. Topolowej i Chrzanowskiej.

Po długich utarczkach między Powiatowym Zarządem Dróg (właścicielem Topolowej w Chrzanowie i Chrzanowskiej w Pile Kościeleckiej) a Wodociągami Chrzanowskimi (wykonawcą inwestycji) doszło do porozumienia: kolektor pobiegnie pod trasą pieszo-rowerową. To oznacza, że asfaltową ścieżkę trzeba rozkopać, ale Wodociągi obiecały na piśmie, że zostanie przywrócona do stanu pierwotnego po zrealizowaniu kanalizacji. Dorzuciły jeszcze 10-letnią gwarancję.

To jednak nie koniec „gorących tematów” związanych z budową kolektora. Wodociągi informują, że należy przełożyć znajdującą się pod ścieżką sieć gazową (400 metrów na Topolowej i 100 metrów na Chrzanowskiej). Jedną z propozycji: bardziej na lewo, patrząc od strony szpitala, czyli na prywatne działki. To oznaczałoby ingerencję w 11 nieruchomości przy Topolowej i w 6 nieruchomości przy Chrzanowskiej. Część jest zabudowana.

Dlaczego tak ważna jest budowa kolektora wzdłuż Topolowej i Chrzanowskiej, czyli między Chrzanowem i Trzebinia?

- Umożliwiłaby w przyszłości skanalizowanie kolejnych obszarów Piły Kościeleckiej, a także Bołęcina i terenu tzw. Chechło Południe w gminie Chrzanów - wyjaśnia Szymon Wyrwik, dyrektor ds. innowacji i rozwoju Wodociągów Chrzanowskich.

W środę skontaktowaliśmy się z dyrektorem PZD Grzegorzem Żuradzkim.

- Miałem właśnie spotkanie w Wodociągach i usłyszałem, że może by jednak nie przenosić sieci gazowej na prywatne działki, tylko zmienić przebieg kanalizacji. Przypomnę, że uzgodnienia projektu między PZD i Wodociągami zakończyliśmy we wrześniu 2023 r. To co, wtedy projektant nie wiedział, że pod ścieżką rowerową biegnie sieć gazowa? - pyta retorycznie Grzegorz Żuradzki.

Wiadomo, że gmina Chrzanów wspólnie ze Związkiem Międzygminnym „Gospodarka Komunalna” i Wodociągami Chrzanowskimi chce się starać o dofinansowanie w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy na realizację projektu budowy kanalizacji.

(ŁD)

ogłoszenie



KONIEC Z GRZANIEM WODY STARYMI KOPCIUCHAMI

Zimowa promocja na montaż instalacji fotowoltaicznej do ogrzewania ciepłej wody użytkowej

W odpowiedzi na zapotrzebowanie coraz większej liczby gospodarstw domowych ogrzewających wodę użytkową kotłami gazowymi, na paliwa stałe oraz prądem, firma Grupa Ekoterm z Libiąża wyszła naprzeciw oczekiwaniom swoich klientów, zwłaszcza posiadaczy tzw. kopciuchów, którzy mają dość palenia w kotłach latem w celu podgrzania wody. Właściciele tej grupy gospodarstw najczęściej pytają o małe i tanie instalacje PV do grzania wody użytkowej.

Najczęściej zakładana instalacja ma moc 3,2 kW, a w jej skład wchodzi m.in. 8 paneli FOTOWOLTAINICZNYCH. Taka instalacja produkuje rocznie ponad 3000 kWh, co przy obecnej cenie prądu pozwala zaoszczędzić rocznie około 3000 zł. Tak więc zakupiona w przeciętnej cenie 9000 zł instalacja zwraca się w ciągu 3 lat.

Do zamontowania takiej instalacji potrzeba 16m² niezacienionego miejsca na dachu lub ścianie budynku, a w przypadku montażu na gruncie 12m². Jednak to nie wszystko. Jeżeli chcemy w pełni wykorzystać potencjał instalacji, dom powinien być wyposażony w duży bojler z możliwością wkręcenia do niego co najmniej jednej grzałki elektrycznej lub w bufor ciepła.

Nasi Klienci zwracają uwagę na takie korzyści jak: szybki zwrot inwestycji, rozsądną cenę inwestycji i jakość wykonania, oszczędność czasu i bezobsługowość instalacji, czyli ogromną wygodę, możliwość zasilania bezpośrednio z paneli różnych urządzeń elektrycznych, bezawaryjność, dużą produktywność - ponad 20 kWh dziennie, możliwość zagrzania 300l wody dziennie z temp. 10 do temp. 70 stopni C.

Warto też pamiętać, że z każdym rokiem poszerzane są zakazy użytkowania kolejnych generacji kotłów, tak więc wcześniej czy później wymiany będą koniecznością.

Wybierając ten typ ogrzewania wody należy pamiętać, że jesienią i zimą uzyski są niskie, czyli w tym okresie będzie konieczne uzupełnienie źródła energii do ogrzewania wody, na przykład energią elektryczną z sieci.

Klienci naszej firmy otrzymują fakturę VAT uprawniającą do wliczenia jej w koszty uzyskania przychodu. Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu mailowo grupaekoterm@gmail.com lub pod numerem tel. 667-799-690. Przygotujemy indywidualną ofertę.

DO 31 MARCA OFERUJEMY 5% RABATU.

Prezes Zarządu Piotr Piech.



KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

PerfectWojciechPluta

Miejskie Centrum Sportu w Chrzanowie

zawiadamia, że w siedzibie MCS w Chrzanowie przy ul. Mydlanej 20 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zostały podane do publicznej wiadomości dane o wolnej powierzchni nieruchomości o pow. 44,00 m² przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej.

Wykaz dotyczy wolnej powierzchni nieruchomości znajdującej się obok budynku Hali Widowiskowo-Sportowej w Chrzanowie na działce nr 1156/497 obr. Chrzanów o nr KW KR1C/00091672/7.

Senior o balkoniku utknął w błocie pośniegowym



Chrzanowscy policjanci chwalą się na swojej stronie internetowej, że zimą niosą pomoc starszym osobom.

Jak podaje rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szelichiewicz, w środę, 15 stycznia, funkcjonariusze z wydziału ruchu drogowego

podczas patrolu na obwodnicy Chrzanowa zauważyli, że osoba poruszająca się o balkoniku utknęła w zalegającym na chodniku i jezdni błocie pośniegowym.

- Mundurowi nie zastanawiali się ani chwili. Jeden z policjantów zatrzymał radiowóz, a drugi wysiadł z pojazdu i podszedł do seniora. Funkcjonariusze zatrzymali ruch i pomogli seniorowi

bezpiecznie przedostać się na drugą stronę – mówi Iwona Szelichiewicz.

Jak dodaje, przykładów takich działań jest wiele, choć nie zawsze i nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego jak trudna i pełna poświęceń, ale jednocześnie satysfakcjonująca i zaskakująca jest codzienna służba policjanta.

- Doceńmy to, że policjanci

pracują bez względu na pogodę czy przypadające święta, żeby mieszkańcy naszego miasta i powiatu, ale także osoby nas odwiedzające, mogły bezpiecznie podróżować i spokojnie spać. To kolejna z wielu akcji podejmowanych przez policjantów w myśl zasady „Pomagamy i chronimy” – mówi Iwona Szelichiewicz.

(MK)

Zagubiony mężczyzna z psem w pociągu w Trzebini

Mężczyzna miał wyjść na spacer z psem. Znalazł się 50 kilometrów od miejsca zamieszkania.

Jak podaje rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szelichiewicz, w piątek, 17 stycznia o godz. 20.45 dzielnicowi z Komisariatu Policji w Trzebini zostali skierowani na interwencję na stację PKP w Trzebini

- Obsługa pociągu zgłosiła informację o mężczyźnie podróżującym z psem. Z mężczyzną nie było można nawiązać logicznego kontaktu. Na miejscu dzielnicowi od razu zauważyli, że jest on ubrany niestosownie do warunków panujących na zewnątrz. Oprócz tego, że podróżuje do swojej koleżanki z Krakowa, mundurowi

nie mogli uzyskać więcej informacji od podróżującego – relacjonuje Iwona Szelichiewicz.

Funkcjonariusze ustalili dane personalne mężczyzny i skontaktowali się telefonicznie z jego matką. Jak się okazało, kobieta zaniepokojona była długą nieobecnością syna, który wyszedł na spacer z psem. Nigdy wcześniej nie zdarzało się bowiem, aby oddalał się od miejsca zamieszkania.

- Z uwagi na późną porę, znaczną odległość i brak transportu, aby odebrać 33-latkę z Komisariatu Policji w Trzebini, podjęto decyzję o odwiezieniu mężczyzny do miejsca zamieszkania. W oddalonym o prawie 50 km domu czekała zaniepokojona matka, która podziękowała mundurowym za pomoc – mówi Iwona Szelichiewicz.

(MK)

Samochód dachował, wpadając do rowu



FOT. OSP KRZESZOWICE

Pijany kierowca spowodował kolizję. Porzucił auto i uciekł

Grozi mu do trzech lat za kratami.

Jak informuje rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szelichiewicz, zdarzenie miało miejsce w jednej z miejscowości gminy Chrzanów.

- Kierujący samochodem marki Renault zjechał na przeciwny pas ruchu i ude-

rzył w prawidłowo jadącego kierowcę audi. Zaraz po tym kierowca renault oddał się pieszo z miejsca zdarzenia. Policjanci udali się do miejsca zamieszkania mężczyzny. W domu zastali 45-latkę, którego poddali badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 2,8 promila. Policjan-

ci zatrzymali mu prawo jazdy. Wobec mężczyzny toczy się już postępowanie. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. Grozi mu wysoka kara pieniężna, co najmniej kilkuletni zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet do 3 lat pozbawienia wolności – mówi Iwona Szelichiewicz.

Policja kolejny raz apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o powstrzymanie się od spożywania alkoholu, gdy w planach mamy kierowanie samochodem. Stawienie nietrzeźwości bardzo często staje się przyczyną wielu tragedii.

(MK)

We wtorek strażacy zostali zaalarmowani do zdarzenia przy ul. Żbickiej w Krzeszowicach. Kierowca stracił panowanie nad samochodem.

Do zdarzenia doszło tuż po godz. 16.00.

Jak informują strażacy, młody kierowca jadąc seatem krętą drogą nagle wypadł z jezdni, uderzył w przepust i przewrócił się na dach.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku oraz pokierowali ruchem drogowym. Na miejscu pojawiły się

również jednostki OSP Żbik oraz Zespół Ratownictwa Medycznego z Krzeszowic.

Choć zdarzenie wyglądało bardzo niebezpiecznie, sytuacja nie wymagała poważnej interwencji medycznej – obecni na miejscu ratownicy przebadali jedną osobę, jednak jej stan zdrowia nie wymagał hospitalizacji. Samochód natomiast nadaje się do kasacji.

Policja i strażacy apelują o ostrożność na drodze, zwłaszcza w zmiennych warunkach pogodowych czy na mniej uczęszczanych ulicach. Dostosowanie prędkości do warunków może znacząco zmniejszyć ryzyko takich zdarzeń.

Włamywacz z amfetaminą w Chrzanowie

41-latek był podejrzewany o kradzież z włamaniem do piwnicy w Chrzanowie. Właściciel oszacował straty na ponad 6,5 tys. zł.

Przestępstwo zostało zgłoszone 13 stycznia w Komendzie Powiatowej Policji w Chrzanowie. Sprawą zajęli się kryminalni. Wytypowali sprawcę.

W mieszkaniu 41-latka znajdowały się przedmioty pochodzące z kradzieży. W trakcie przeszukania policjanci natrafili na amfeta-

minę. Okazało się również, że mężczyzna jest poszukiwany do odbycia kary w więzieniu.

14 stycznia 41-latek w Komendzie Powiatowej Policji w Chrzanowie usłyszał dwa zarzuty.

- Pierwszy dotyczył kradzieży z włamaniem do piwnicy, za co grozi mu do 10 lat

pozbawienia wolności. Drugi – posiadania narkotyków. Na rozprawę sądową mężczyzna poczeka w zakładzie karnym, do którego został doprowadzony po zakończeniu czynności w komendzie – informuje Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka KPP w Chrzanowie.

(ŁD)

Co dalej z dworcem ZKKM



Wizja nowego dworca między Trzebińską i Wyszyńskiego, z zaznaczoną na czerwono prywatną działką

CHRZANÓW. Nowy dworzec autobusowy ma jednak powstać w miejscu starego obiektu przy Zielonej i Kusocińskiego. Wcześniejsze plany pokrzyżowała prywatna własność.

W ostatnich miesiącach mówiło się o dużej inwestycji komunikacyjnej między ul. Trzebińską i Wyszyńskiego na osiedlu Niepodległości. Wówczas została tam ulokowana, gdyż okazało się, że nie wszystkie autobusy, ze względu na wy-

sokość, mogą wjechać pod wiadukt na Krakowskiej, żeby najkrótszą drogą dotrzeć z Podwala na dworzec przy Zielonej. Po przebudowie wiaduktu udało się jednak uzyskać dodatkowe 20 centymetrów, ale pomysł nowego centrum przesiadkowego „przyłgnął” już do terenu między Trzebińską i Wyszyńskiego, gdzie dzisiaj znajdują się parkingi. Stoi tam również mały budynek cukierni Płyś, na działce w użytkowaniu wieczystym.

- Brak pozyskania tej nieruchomości uniemożliwia realizację dworca przy Wyszyńskiego, bo musielibyśmy się odsunąć z naszą inwestycją

o 16 metrów od ściany istniejącego budynku – tłumaczy burmistrz Robert Maciaszek.

Rok temu rozpoczęły się rozmowy z właścicielami w sprawie przejęcia tamtej działki przez gminę. Chodzi o procedurę wywłaszczeniową pod cel publiczny. W tym przypadku starosta nie wyda jednak takiej decyzji, dopóki trwa spór o wysokość odszkodowania. W tym temacie przeciągają się negocjacje z prywatnym przedsiębiorcą, a zegar tyka. Burmistrz Robert Maciaszek przyznaje, że obawia się, iż może nie zdążyć z wydatkowaniem pieniędzy unijnych na budowę nowoczesnego dworca autobusowego. Stąd powrót



Pomysł nowego dworca ZKKM wraca na „stare śmieci”, czyli przy ul. Kusocińskiego i Zielonej w Chrzanowie

do pierwotnej lokalizacji przy Zielonej i Kusocińskiego.

Przypomnijmy, że na ten cel są przyznane pieniądze unijne, którymi - w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych - rozporządza Stowarzyszenie Aglomeracja Chrzanowska, tworzone przez wszystkie gminy powiatu chrzanowskiego. Została opracowana strategia ponadlokalna, z której właśnie wynikała potrzeba wzmocnienia komunikacji publicznej. W przypadku samego Chrzanowa jest to 27 mln zł na budowę nowego dworca ZKKM.

- Żeby zrealizować tę inwestycję w sposób bardziej ambitny, potrzebowaliśmy zgody zgro-

madzenia ZKKM-u w zakresie zakupu przez gminę dwóch małych nieruchomości. Chodzi o budynek kolektury biletowej i działki w sąsiedztwie toalet. I taką zgodę dostałem – mówi burmistrz Robert Maciaszek.

Zapowiada, że w tym roku zostanie ogłoszony przetarg na program funkcjonalno-użytkowy z kosztorysem oraz jesienią przetarg w formule zaprojektuj-wybuduj na realizację samego dworca. Obiekt ma mieć cztery kondygnacje. Na parterze parking dla autobusów i częściowo dla samochodów osobowych, na pierwszym piętrze – parking dla osób, na drugim – siedziba ZKKM, na trzecim piętrze

– nowoczesne miejsce aktywności mieszkańców z „zielonym”, zadrzewionym dachem, z placem zabaw i pięknym widokiem na cały Chrzanów.

Są też przymiarki, ale to ostatecznie wyjdzie z projektu, żeby perony autobusowe powstały wzdłuż ul. Kusocińskiego. Z kolei na ul. Zielonej, m.in. w miejscu dawnego baru „Poranek u Kazika”, jest planowane rondo.

31 grudnia 2024 r. wojewoda wydał decyzję dotyczącą komunalizacji terenu dworca ZKKM przy Kusocińskiego; jest już prawomocna, czyli gmina Chrzanów stała się jego właścicielem.

Łukasz Dulowski

Kwota przyprawia o zawrót głowy

CHRZANÓW. Finał WOŚP odbędzie się 26 stycznia (niedziela), a uczniowie z II LO zdążyli już zebrać 3934,80 zł.

„Kwota przyprawia o zawrót głowy! Oczywiście nie chodzi o rekord – a taki padł – tylko o integrację, tworzenie przyjaznej atmosfery oraz wsparcie finansowe szczytnego celu” – komentują organizatorzy tegorocznej licytacji w II Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie.

Dyrekcja, nauczyciele, uczniowie, pracownicy i przyjaciele szkoły przekazali m.in. książki, rękodzieło, słodkie wypieki, perfumy. Zostały wylicytowane przede wszystkim przez licealistów. Udało się zebrać prawie 4 tys. zł.

Największe emocje towarzyszyły podbijaniu ceny pluszowego „grzybka”, przekazanego przez nauczycielkę Wioletę Gajdę. W swojej sali ma kolekcję takich gadżetów. Jeden z nich trafia na licyta-



Licytację prowadzili licealiści: Emilia Siata, Zuzanna Gonet i Tymoteusz Woźniak

cję WOŚP, a następnie wraca tam, gdzie jego miejsce. Okazał się najdroższy. 280 zł zapłaciła klasa 3d. Drugie miejsce - poduszka i kubek „Między nami jest chemia” (209 zł),

podarowane przez nauczycielkę Sylwię Woźniak. Trzecie – beza od Izabeli Ciołczyk (200 zł) i ciasteczka od Alicji Sęk (190 zł).

Na licytacji WOŚP w II LO

w Chrzanowie zostało zgromadzonych 41 przedmiotów. Za organizację wydarzenia odpowiadali: nauczycielka Aneta Solińska i klasy artystyczne.

(ŁD)

Drugie spotkanie po latach

TRZEBINIA. 15 lutego planowane jest drugie spotkanie uczniów SP nr 4 w Krystynowie.

- Zbliża się dzień, w którym razem bawić się będziemy na parkiecie w rytm największych hitów ubiegłego stulecia. Nie zabraknie też muzyki z obecnej dekady. A wszystko to w gronie osób, które kiedyś, a może jeszcze dzisiaj tworzą koleżeńskie korowód wspomnień z lat młodości i dziecięcych szkolnych marzeń. Może właśnie na tym spotkaniu znowu zaiskrzy magiczny czar minionych dekad otwierających bramę na rozciągającą się przyszłość, którą razem będziemy mogli kreować jako społeczność nadając jej fizyczny kształt, tworzony przez tych którzy są symbolem swego pokolenia? - piszą organizatorzy.

Spotkanie dedykowane jest

byłym uczniom i nauczycielom SP nr 4 w Krystynowie wraz z partnerami. Są jeszcze miejsca.

Impreza planowana jest w restauracji pod Arkadami w Myślachowicach 15 Lutego 2024 od godziny 19.00 do 4.00, koszt - 230 zł/ os. Organizatorzy zapewniają, że impreza będzie poprowadzona w taki sposób, aby osoby przychodzące w pojedynkę bawiły się w stu procentach. W programie wspólne śpiewanie karaoke, konkursy i zabawy integracyjne na parkiecie. Imprezę poprowadzą Sławomir Kucharski DJ GÓRAL i Zbyszek Marchewka - DJ ZIBI.

Mile widziane przebranie i rekwizyty, które ubarwią cały parkiet.

Dodatkowe informacje u organizatora - Sławomir Kucharski tel. 662145683. Można też pisać na messenger lub whatsapp.

(zew)

Kamery wyłapują nie tylko wandal

Ich oczy zwrócone są na osiedla, szkoły, parkingi, urzędy. Mowa o kamerach miejskiego monitoringu. Sprawdziliśmy, czy pieniądze wydane na ich zakup przekładają się na konkretne efekty w postaci wykrycia sprawców wandalizmu oraz innych przestępstw i wykroczeń.

Monitoring miejski, znany również jako systemy CCTV (Closed-Circuit Television), jest powszechnie stosowany w polskich miastach jako narzędzie wspierające organy ścigania w zapewnianiu bezpieczeństwa publicznego. Jego skuteczność w Polsce jest przedmiotem licznych analiz i debat.

NIK WYPUNKTOWAŁ NIEDOCIĄGIENIA

Badania przeprowadzone przez Uniwersytet Warszawski wskazują, że obecność kamer monitoringu miejskiego może przyczynić się do zmniejszenia liczby przestępstw. Analiza danych z lat 2018-2022 wykazała spadek przestępczości o około 15 procent w miejscach monitorowanych w porównaniu z obszarami bez kamer.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) podkreśla rolę monitoringu w prewencji oraz w identyfikacji sprawców przestępstw. Dzięki nim służby mogą szybciej reagować na incydenty oraz gromadzić dowody w postępowaniach karnych.

Skuteczność monitoringu miejskiego nie jest jednoznaczna i zależy od wielu czynników. Raport Najwyższej Izby Kontroli z 2023 roku wskazał na pewne niedociągnięcia w funkcjonowaniu takich systemów w niektórych miastach. Problemy te obejmują niewystarczającą liczbę kamer, ich niską jakość techniczną oraz brak odpowiedniego przeszkolenia personelu obsługującego systemy. NIK zalecił zwiększenie inwestycji w infrastrukturę monitoringu oraz regularne szkolenia dla operatorów.

Ponadto, skuteczność monitoringu miejskiego jest często ograniczona przez kwestie prawne i etyczne. Organizacje zajmujące się ochroną prywatności zwracają uwagę na potencjalne naruszenia praw obywatelskich związane z nadmiernym nadzorem. W odpowiedzi na te obawy, w 2024 roku wprowadzono nowelizację ustawy o monitoringu wizyjnym, która ma na celu zapewnienie równowagi między bezpieczeństwem publicznym a ochroną prywatności obywateli.

KLUCZOWY DOWÓD W SPRAWIE

Jak skuteczność kamer ocenia policja?

- Monitoring jest niezmiernie ważnym elementem m.in. w zidentyfikowaniu sprawców przestępstw i wykroczeń. Dlatego zawsze na miejscu włamania, czy też zdarzenia drogowego policjanci zwracają uwagę, czy jest ono objęte monitoringiem. Niejednokrotnie kamery są zamontowane na prywatnych posesjach. Wówczas również policja występuje do właściciela o zabezpieczenie nagrania, które może stanowić kluczową rolę w postępowaniu – podkreśla Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Proszona o przytoczenie konkretnych przykładów wskazuje, że monitoring miejski umieszczone na Urzędzie Skarbowym w Chrzanowie pozwolił na szybkie ustalenie tablic rejestracyjnych kierującego, który potrafił pieszo na pasach.

Podgląd z monitoringu jest śledzony i włączony na stanowisku zastępcy Dyżurnego Komendy Powiatowej policji w Chrzanowie.

- Monitoring ma bardzo duży wpływ na szeroko rozumiane bezpieczeństwo publiczne. Nie tylko odstrasza przestępców, ale także wspomaga policję i inne instytucje w identyfikacji, a w późniejszym czasie schwytaniu sprawcy np. kradzieży, zniszczenia mienia, rozbojów czy zdarzenia drogowego – dodaje Iwona Szelichiewicz.

Jej zdaniem zasadne jest rozbudowanie zasadne jest rozbudowanie systemu i zakup kolejnych kamer.



Kamery w parku miejskim w Chrzanowie są skierowane m.in. w stronę tablic smoleńskich, niszczonej w przeszłości przez wandal

WANDALE NAPRAWILI SZKODY

I tak się dzieje. Kilka lat temu w Chrzanowie przybyły kamery monitorujące teren przy tablicach smoleńskich w pobliżu muzeum. Urządzenia zamontowano tam, bo już kilka razy ktoś zdewastował tablice i połamał rosnące obok dęby katyńskie. Kamera została też zamontowana przy nowej tętni solankowej na os. Północ w Chrzanowie.

W 2024 roku zamontowane zostały cztery nowe kamery na parkingu dwupoziomowym przy ul. Młoszowskiej w Trzebinii. W Babicach w minionym roku przybyło pięć kamer na budynkach sklepowych na Placu Mogielnickiego. W Alwerni i Libiążu nie było nowych urządzeń rejestrujących. W drugiej z tych gmin znalazły się natomiast pieniądze na wymianę 6 kamer, które były wyeksploatowane i miały słabą jakość obrazu. W tym roku ma zostać wymienionych kolejnych pięć. W Krzeszowicach w minionych 12 miesiącach przybyła dodatkowa kamera przy ulicy Legionów Polskich.

W Chrzanowie miejski monitoring m.in. zarejestrował kradzież spod marketu Kaufland. Parokrotnie już zda-

Liczba kamer monitoringu miejskiego

Alwernia - 27
Babice - 46
Chrzanów - 157
Krzeszowice - 35
Libiąż - 34
Trzebinia - 72

rzyło się, że burmistrz Robert Maciaszek opublikował nagrania z kamer. Pokazał w mediach społecznościowych m.in. złodziejkę kradnącą kwiaty z klombu przed urzędem przy alei Henryka, a także wandalizację przejścia podziemnego przy ul. Zielonej. Za każdym razem zgłosili się do urzędu, żeby naprawić szkody.

W Krzeszowicach w minionym roku na prośbę policji i prokuratury zostało przekazanych 40 kompletów zabezpieczonych materiałów dowodowych ze zdarzeń zarejestrowanych przez monitoring.

- Dzięki kamerom udało się ustalić m.in. sprawców dewastacji ścieżki dydaktyczno-ekologicznej na terenie plant nad Krzeszówką, umieszczenia graffiti na ścianach wind przy ulicy Czycza w Krzeszowicach, wielu kolizji drogowych oraz spożywania alkoholu w miejscach publicznych – wylicza Ja-

nusz Mitka, komendant Straży Miejskiej w Krzeszowicach. Dodaje, że kierowcy chętnie parkują swoje pojazdy w miejscach objętych monitoringiem.

Zapis z lokalnych kamer przechowywany jest w naszych gminach od 14 do 60 dni. Warto wiedzieć, że także osoby prywatne mogą wystąpić o zabezpieczenie nagrania (niekasowania go automatycznie po upływie odpowiedniego czasu), ale nie o jego udostępnienie. Jest to spowodowane ochroną danych osobowych.

FOTOPUŁAPKA ZMIENIA LOKALIZACJE

Kto i gdzie ogląda to, co rejestrują urządzenia?

- Obraz z kamer monitoringu miejskiego transmitowany jest na Komisariat Policji w Libiążu oraz do firmy, z którą gmina ma podpisaną umowę na obsługę i serwis monitoringu. Przeglądanie nagrań możliwe jest w tych miejscach w czasie rzeczywistym, jak i po zgłoszeniu. Zgodnie z umową firma obsługująca monitoring ma obowiązek całodobowo udostępniać lokal (7 dni w tygodniu) zgodny z wymogami RODO, wyposażony w stację operatorską do obróbki obrazu z kamer. A także możliwością

podglądu obrazu w czasie rzeczywistym oraz sterowania ruchem dla upoważnionych pracowników urzędu miejskiego, Komisariatu Policji w Libiążu i organów uprawnionych w sytuacjach kryzysowych. Firma ma także obowiązek udostępniania zapisu z kamer osobom działającym z mocy przepisów prawa – tłumaczy Jacek Latko, burmistrz Libiąża.

Z 34 kamer zainstalowanych w tej gminie 18 jest stałopozycyjnych, 15 obrotowych, a jedna to fotopułapka, której lokalizację można zmieniać (wykorzystywano ją choćby do wykrywania sprawców pożarów traw). Kamery są montowane w rejonie szkół i w innych niewrażliwych punktach gminy.

Gdzie kamer jest najwięcej? Na przykład w Alwerni siedem jest zamontowanych w urzędzie miejskim, a sześć znajduje się w kilku punktach w Okleśnej. W Trzebinii najwięcej z nich strzeże bezpieczeństwa na osiedlach Centrum (17 urządzeń) i Widokowym (9). W gminie Babice najwięcej kamer znajdziemy w okolicach szkoły i budynku OSP w Zagórz. W Krzeszowicach zaś w Rynku i jego sąsiedztwie.

Marek Oratowski

ogłoszenie

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ węglowe
- ♦ gazowe
- ♦ elektryczne

Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



Węgiel prosto z Kopalni

PROMOCJA!

- Kostka (Piast, 25MJ/kg)
- Orzech (Piast, 25MJ/kg)
- Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

+ TRANSPORT

Tel. 506 820 513

P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

Zapraszamy
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Wypożyczanie po nowemu

Czytelnicy są zaskoczeni udając się do trzebińskiej biblioteki. Ogromna przestrzeń nowego budynku robi wrażenie, ale książki wypożyczają się inaczej, niż dotychczas.

Obecnie trzebińska biblioteka działa w nowoczesnym budynku nazwanym Manufakturą Trzebinia.

Gigantyczna przestrzeń mieści zarówno bibliotekę, sale konferencyjne i kawiarnię. Są sale warsztatowe, a z tarasów na piętrze można obserwować wszystko, co dzieje się zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku.

RODZIC NA KAWĘ, DZIECKO NA WARSZTATY

Żeby dotrzeć do biblioteki, można pójść schodami na piętro lub wyjechać windą.

- Mam tu zarówno część dla dzieci, jak i dla dorosłych. Znajdują się tam miejsca i do wypożyczenia książek, i do spędzania z książką czasu – oprowadza po obiekcie Monika Kłak-Gorlewicz, zastępca kierownika ds. merytorycznych w bibliotece.

W części dziecięcej oprócz książek znajduje się sporo miejsca, gdzie dzieci mogą się pobawić, w drewnianym domku można się rozsiąść i poczytać. Są gry planszowe, pożyty też można gry na kompu-

ter. Wkrótce powstać ma klub miłośników fantasy.

- Często zaglądają do nas dzieci po szkole. Rozsiadają się w wielkich pufach i czytają lub po prostu rozmawiają ze sobą, spędzając wolny czas – mówi bibliotekarka.

Na parterze dla młodszych dzieci prowadzone są warsztaty artystyczne. Rodzic może przynieść do biblioteki z maluchem i zostawić go pod opieką pań. Samemu może natomiast udać się na piętro po książki lub posiedzieć w kawiarni.

WIĘKSZOŚĆ W MAGAZYNIE

Z kolei w części wypożyczalni dla dorosłych znajdują się fotele, gdzie można poczytać książkę lub gazetę, są też stanowiska komputerowe.

Czytelnicy mogą być jednak zaskoczeni, że na półkach nie ma tylu książek, co kiedyś. Ponad połowa tytułów znajduje się w podziemnym magazynie. Ci, którzy do tej pory wybierali książkę po tytule czy okładce, mogą się czuć rozczarowani. Chcąc coś wypożyczyć, należy albo wyjść z półki to, co jest, albo zamówić. Wtedy pani bibliotekarka idzie do magazynu i przynosi to, co klient sobie zażyczył. Robi tak za każdym razem. Ale nie każdy z góry wie, co chce pożyczyć. Czasem po prostu ma ochotę poprzeglądać dzieła kilku autorów, bo a nuż coś ciekawego się znajdzie.

- Nie ma możliwości na jednym poziomie wyeksponować wszystkich naszych zbiorów,



Kącik dla dzieci w wypożyczalni dziecięcej

dlatego część znajduje się w magazynie. Przynoszenie stamtąd książek żadnemu z pracowników nie sprawia jednak kłopotu. Po to jesteśmy – zapewnia Monika Kłak-Gorlewicz.

Dodaje, że zarówno dorośli, jak i dzieci mogą korzystać z systemu do rezerwacji i zamawiania książek przez internet.

MARIA PAKULNIS, BOGUSŁAW WOŁOSZAŃSKI...

Trzebińska biblioteka już zaczęła organizować w nowym miejscu różnego rodzaju inicjatywy dla mieszkańców. Podczas ferii prowadzi dla dzieci bezpłatne warsztaty (g. 13.00 – 15.00). 31 stycznia zaplanowała również bal karnawałowy dla najmłodszych.

- W lutym przewidujemy panel walentynkowy z recitalem Marzeny Michalczyk-Tylek, a także akcję „Ranka z książką”, będą też uczniowie z klasy

fotograficznej z ZSTU w Trzebini. Młodzież zrobi zdjęcia chętnym osobom na tle wcześniej przygotowanej ścianki tematycznej. Planujemy też bogaty Dzień Kobiet. Gościem specjalnym będzie Maria Pakulnis – zapowiada Monika Kłak-Gorlewicz.

W maju bibliotekę odwiedzi natomiast Bogusław Wołoszański, przewidziano także spotkania z lokalną pisarką Magdaleną Drab, wystawę obrazów i inne.

- Organizujemy też warsztaty koronkarskie. Nasz klub Druty u Szydełka prężnie się rozwija. Podobnie jak klub gier planszowych i karcianych. Wkrótce powstanie również klub miłośników fantasy, a także grupa biegowa. Ciekawą inicjatywą będzie także grupa literacko-poetycka „Seniorzy dzieciom”, integrująca obydwa środowiska – wylicza bibliotekarka.



Monika Kłak-Gorlewicz przy regale z książkami w wypożyczalni



(E) Magazyn, gdzie znajduje się większość książek

Zdecydowanie mniej ślubów, trochę mniej rozwodów

Podobnie jak w całym kraju także i w powiecie chrzanowskim zdecydowanie spada liczba zawieranych małżeństw. Najlepiej sytuacja wygląda w Trzebini i Alwerni. Gorzej jest w pozostałych trzech gminach, gdzie liczba par stających na ślubnym kobiercu zmalała prawie dwukrotnie.

Porównaliśmy liczbę par, które powiedziały sobie „tak” w poszczególnych gminach powiatu chrzanowskiego 10 lat temu ze statystyką ślubów udzielonych w 2024 roku. Wnioski są mało optymistyczne. W minionych dwunastu miesiącach wszystkich ślubów konkordatowych i cywilnych było o 66 procent mniej, niż dekadę temu. Najlepiej pod tym wzglę-

dem jest w Alwerni, gdzie ten spadek jest tylko o jedną trzecią.

Jak to się ma do trendów ogólnopolskich? W 2014 roku w całym kraju na ślubnym kobiercu stanęło 188 tysięcy par. Natomiast za pierwsze półrocze 2024 roku według danych GUS-u (nie znamy jeszcze danych za cały rok) ślubów było 49 tysięcy. Zakładając, że ten trend utrzymał się w drugim półroczu, małżeństw było zatem około 98 tysięcy. To prawie połowę mniej, niż dziesięć lat temu.

Sprawdźmy teraz, jaki odsetek ślubów stanowiły te konkordatowe, zwane w języku potocznym kościelnymi. Dziesięć lat temu było ich w całym kraju 37 procent. Za pierwsze półrocze tego roku odsetek był podobny. W powiecie chrzanowskim w ubiegłym roku na 388 par nowożeńców na związek zawierany w kościele zdecydowało się 138 par. To stanowi 35 procent. A zatem i w tym aspekcie nasz powiat nie odbiega od średniej w kraju. Przy czym w poszczególnych gmi-

nach są różne trendy. Na przykład Babice są jedyną gminą w powiecie, w której było więcej ślubów kościelnych (17) niż cywilnych (10). Dla odmiany w gminie Trzebinia była największa przewaga ślubów cywilnych (72) nad wyznaniowymi (28).

Pozytywnym aspektem jest to, że statystycy i urzędnicy odnotowali mniej rozwodów, co widać na infografice. To także trend ogólnopolski.

Jakie ta sytuacja rodzi skutki? - Związki partnerskie stały się już taką modą. Widzę to po znajomych – młodzi ludzie są ze sobą bez formalnego związku. Chcą się najpierw dorobić, mieć mieszkanie i samochód. A potem jest im już tak wygodnie, że nie myślą o potomstwie. Według mnie to nie jest nic dobrego - zaznacza Jacek Latko, burmistrz Libiąża.

Wzrost liczby osób żyjących w związkach nieformalnych, rodzin patchworkowych lub osób decydujących się na życie w pojedynkę zmienia tradycyjny obraz rodziny. A także rodzi skutki ekonomiczne. Chodzi

o wpływ na system podatkowy, rynek nieruchomości oraz branżę weselną.

- Oprócz spadającej liczby ślubów zmienił się też ich charakter. To znaczy przeważają śluby cywilne. A wielu nowożeńców decyduje się na bardziej kameralne wesela. Albo krócej trwające przyjęcia. To oznacza dla nas konieczność wyjścia w stronę klientów. Na przykład dowieszenie cateringu na taką imprezę. Największy problem mają wynajmujący duże sale. Sposobem na to jest podział ich na mniejsze. Pozytywnym obecnej sytuacji jest zaś to, że mamy krótsze terminy na wynajem lokali – podkreśla Jacek Nowak z Chrzanowa, prowadzący firmę zajmującą się obsługą wesel.

Część par wzięła ślub cywilny poza siedzibą USC. W Alwerni aż 20 nowożeńców w 2024 r. powiedziało sobie „tak” poza urzędem. To znaczy w Starym Dworze Maciejówce w Porębie Żegoty oraz restauracji „Cztery pory roku” w Alwerni. Druga w tym zestawieniu jest Trzebinia.



Tam takich uroczystości było w minionym roku 11. Najczęściej na terenie usytuowanego w pobliżu Elektrowni Siersza Ośrodka Rekreacyjnego Kozi Bród. Cztery śluby poza USC odbyły się w Chrzanowie (Płaza, Chrzanów, Luszowice). Trzy takie uroczystości miały miejsce w Libiążu. Konkretnie w Gościńcu „Na Rozdrożu”, „Winnicy” Libiąż oraz Megalopark Szyjki. Tylko w gminie Babice w minionych 12 mie-

siącach żadna para nie wzięła ślubu cywilnego poza siedzibą USC.

W minionym roku w powiecie było 13 ślubów z cudzoziemcami. Najwięcej, bo pięć, zostało zawartych w Trzebini. Cudzoziemcami było tam troje Ukraińców, Hindus i Kolumbijczyk; W pozostałych gminach nowożeńcami byli Ukraińcy oraz Amerykanin, który ożenił się w Libiążu.

Marek Oratowski

Wandale na przystankach

O ile w autobusach miejskich akty wandalizmu są już rzadkością, to na przystankach regularnie dochodzi do zniszczeń. Straty sięgają każdego roku po kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Zniszczone siedzenia, bomazy na szybach czy tapicerce. Tak kiedyś wyglądała większość autobusów miejskich. Wszystko zmieniło się we wrześniu 2014 roku, gdy w pojazdach kursujących na liniach ZKKM Chrzanów zostały zamontowane kamery. Choć oczywiście nie od razu.

NIE TYLKO NASTOLATKOWIE

- Zaraz na początku miało miejsce zdarzenie, gdy młody człowiek odkręcił jedną z kamer monitoringu i ją ukradł. Nie przewidział jednak, że wszystko zostało nagrane i zapisane nie w kamerze, ale w rejestratorze. Twarz sprawcy była widoczna bardzo wyraźnie i policja bez większych problemów ustaliła jego tożsamość – opowiada Marek Dyszy, przewodniczący zarządu związku komunikacyjnego Chrzanowa, Libiąża i Trzebinii.

Inny przypadek wandalizmu miał miejsce jeszcze na przełomie 2014 i 2015 roku w autobusie jadącym z Libiąża do Chełmka.

- Dwóch dorosłych mężczyzn, tak około trzydziestki, pisakami trudnym językiem pisało różne rzeczy po ścianach autobusu, po szybach i po tapicerce. Byłem przekonany, że takie rzeczy to robią na-

stolatki, zupełnie młodzi ludzie, a tu taka niespodzianka. Mężczyźni zostali nagrani. Policja ustaliła ich personalia i operator skierował sprawę do sądu. Obaj zostali zobowiązani do naprawy szkody – mówi Marek Dyszy.

Przyznaje, że od kilku lat nie ma zgłoszeń od operatorów o aktach wandalizmu w autobusach. W pojazdach zdarzają się jednak sytuacje, których z pewnością każdy chciałby uniknąć.

- W ubiegłym tygodniu pasażerka, kobieta w ciąży, jechała autobusem linii 41. Czuli się bardzo niekomfortowo, gdy grupa nastolatków zachowywała się niezwykle wulgarnie i opryskliwie, również w stosunku do niej. Poprosiła nas o podjęcie stosownych działań. Zabezpieczyliśmy nagranie z monitoringu i poprosiliśmy panią, aby zgłosiła sprawę na policję – opowiada Marek Dyszy.

POLICJA CZUWA

Kilka lat temu monitoring zarejestrował zdarzenie, gdy patrol nieumundurowanych policjantów razem z kontrolerami biletów interweniował w autobusie.

- Doszło do ataku werbalnego na kontrolera biletów i nieumundurowani funkcjonariusze pośpieszyli z pomocą. O dziwo, ten pasażer ruszył z rękami również do policjantów, mimo że się wylegitymowali. Funkcjonariusze wyciągnęli go z autobusu na zewnątrz i doprowadzili do wezwanego radiowozu. Przypomnę, że policjanci reagują wówczas, gdy pojawi się agresywny pasażer. Po to, żeby pokazać pozostałym podróżnym, że mogą się czuć

bezpiecznie, a tym nieobytym w zachowaniu, że sprawiedliwość ich dopadnie, bo policja czuwa – mówi przewodniczący.

O ile w autobusach miejskich akty wandalizmu są już rzadkością, to na przystankach regularnie dochodzi do zniszczeń.

W 2023 r. ZKKM zgłosił na policję 18 takich przypadków. Natomiast w 2024 r. już 24, czyli średnio dwa w miesiącu.

- Każdy akt wandalizmu, nawet najdrobniejszy, zgłaszamy na policję. Pomimo tego, że liczne sprawy są umarzane z powodu niewykrycia sprawcy. Zawsze jednak mogą się pojawić nowe okoliczności i sprawa zostanie wszczęta ponownie – mówi Marek Dyszy.

Jak wylicza, w 2023 r. tylko w jednym przypadku sprawca został ustalony. W 2024 r. natomiast w dwóch (dwie kolejne są jeszcze w toku).

W 2023 r. sprawa dotyczyła zniszczenia kosza na śmieci. Sąd zobowiązał sprawcę do naprawy szkody. Wpłacił do ZKKM 400 złotych, a więc ówczesną równowartość kosza zamontowanego przy wiacie.

W 2024 r. z kolei sprawcy, oprócz kary za wykroczenie otrzymali też grzywny lub kary ograniczenia wolności w postaci wykonania prac społecznych.

- W jednym przypadku, konkretnie na przystanku Chrzanów Podwał, w ustaleniu sprawcy pomogło nagranie z monitoringu. W drugim natomiast, na przystanku Trzebinia Balaton, o wszystkim dowiedzieliśmy się od policji. Przejeżdżający patrol złapał sprawców na gorącym uczynku – mówi Marek Dyszy.



Przystanek autobusowy w Dulowej

TYSIĄC ZA SZYBĘ

Wspomina również zdarzenie, które miało miejsce na jednym z przystanków w 2023 r., tuż po pastercie. Sprawca tak skakał do kamery zamontowanej pod tablicą elektroniczną, aż ją strącił i w efekcie zniszczył.

- Na podstawie nagrania z kamery policja szybko ustaliła, kto to zrobił. Ojciec sprawcy najpierw od razu chciał zapłacić, ale gdy dowiedział się, że chodzi o 3,5 tysiąca złotych, to się wycofał. W efekcie sprawa

trafiła do sądu. Zgodnie z wyrokiem nie dość, że musiał pokryć szkodę, to jeszcze dostał karę za wykroczenie – opowiada Marek Dyszy.

Akty wandalizmu najczęściej dotyczą wybitych szyb, przystanków pomalowanych pseudograffiti, zniszczonych ławek i koszy na śmieci. Co roku poniesione straty sięgają kilkudziesięciu złotych.

- Specjalna, hartowana szyba przystankowa kosztuje ponad tysiąc złotych. Do tego dochodzi transport i montaż.

W ubiegłym roku wybite zostały 23 szyby. Łatwo więc policzyć, o jakiej kwocie mówimy – wylicza przewodniczący.

Nie ukrywa, że monitoring na przystankach jest bardzo przydatny. Z jednej strony odstrasza potencjalnych wandalów, a z drugiej może pomóc w ujęciu sprawcy. Problem w tym, że kamery są zamontowane tylko na 35 przystankach. Tymczasem na obszarze Chrzanowa, Libiąża i Trzebinii jest ich 400.

Michał Koryczan

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

POLUDNIOWY
KONCERN
WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE
WĘGLA ZE SKŁĘPU PGG

KWALIFIKOWANY
DOSTAWCA
WĘGLA PGG S.A.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy
węgiel w sortymentach
kostka, orzech, ekogroszek.
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Nastolatki uczą się i pracują

Coraz częściej młodzież szkół ponadpodstawowych uczy się i chodzi do pracy. Godzi naukę i zatrudnienie, świetnie sobie radząc. Chodzi nie tylko o niezależność finansową, ale też o samodzielność.

Uczennice Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini nie kryją, że nie jest to łatwe, ale daje dużą satysfakcję. Problem pojawia się tylko, gdy chcą się razem gdzieś w weekend umówić. Muszą planować z dużym wyprzedzeniem, bo każda z nich ma często plany związane z pracą.

- W grudniu kupowałyśmy bilety na imprezę organizowaną w marcu – śmieją się dziewczyny.

ZA WŁASNE PIENIĄDZE NA WAKACJE

Alicja Czachur z Libiąża jest w klasie gastronomicznej z die-

tetyką. Od ubiegłego roku dorabia sobie w jednej z kawiarni w Chrzanowie.

- To czasowe zatrudnienie. Chodzę tam zwykle w weekendy na jeden dzień. Dzięki temu mogłam za własne pieniądze jechać na wakacje – przyznaje dziewczyna.

W przyszłości chciałyby pracować jako animator. Jak tylko ma okazję dorabia sobie na różne sposoby.

- Przed świętami na przykład lepiłam pierogi i uszka na sprzedaż – mówi z uśmiechem.

Jej koleżanka Joanna Gromala z Trzebini dorabia sobie jako hostessa, rozdając ulotki uczestnikom różnych eventów i uroczystości np. na targach w Katowicach.

- To umowa zlecenie, a praca jest tylko w weekendy. Czasem jeździłam też w piątki po szkole. Dość wyczerpujące zajęcie, bo trzeba być cały dzień na nogach, ale nie narzekam, bo zawsze to jest też jakiś pieniądź – mówi Joanna.

Jeszcze nie wie dokładnie, co chciałaby robić. Być może cie-

kawą opcją byłoby zostanie stewardessą lub praca w kawiarni. A może studia? Jeszcze nie zdecydowała.

W WEEKENDY I CZASEM W TYGODNIU

Z kolei Patrycja Brzeń z Teneczynka od ubiegłego roku pracuje na jednej ze stacji paliw w Krzeszowicach. Zwykle w weekendy na jeden dzień, ale w pracy jest 12 godzin. Czasem się zdarzy, że w piątki idzie na noc.

- Mój młodszy brat też tam pracuje. Mamy umowę zlecenie. Ale traktuję to jako dorywcze zajęcie – mówi dziewczyna. Zamierza iść na studia związane z dietetyką i fitness, a potem zostać trenerem personalnym. Ma już swój plan na przyszłość.

Natomiast Wiktoria Kocot z Chrzanowa od roku pracuje w restauracji sieciowej w Jaworznie. Dojeżdża tam w weekendy autobusem, czasem zdarza się, że jedzie w tygodniu.

- Nie jest to łatwe, bo praca z klientem wiąże się ze stre-

sem. Ale już się przyzwyczaiłam. W zasadzie nie wyobrażam sobie, żebym nie pracowała. Przywykłam do tego, że nie muszę nikogo prosić o pieniądze, mam pewną niezależność – podkreśla Wiktoria.

Chciałyby jednak wyjechać za granicę, myśli o Finlandii. Mogłaby tam zacząć pracę i studia.

Dyrektor ZSECh Renata Bębenek przyznaje, że ten trend, gdy uczniowie chodzą do pracy, trwa od dłuższego czasu. Szacuje, że obecnie ok. 30 proc. uczniów pracuje. Ma na myśli różne formy zatrudnienia, i te na stałe, i te dorywcze.

- To nie są tylko ferie i wakacje. Często pracują również w roku szkolnym. Niektórzy kończą 18 lat i całkowicie się usamodzielniają, łącznie z tym, że wyprowadzają się również z domów. Oczywiście taka dojrzałość nie zdarza się wśród wszystkich. To samozaparcie, dążenie do celu świadczy jednak o tym, że niezależność jest dla nich ważna.

Ewa Solak



Alicja Czachur, Patrycja Brzeń, Joanna Gromala i Wiktoria Kocot – uczennice ZSECh w Trzebini

Szkoła z Libiąża najwyżej w rankingu



Trzebiński „ekonomik” to jedyne technikum z naszego regionu w ogólnopolskim rankingu

W tegorocznym, ogólnopolskim rankingu szkół średnich miesięcznika „Perspektywy” znalazły się cztery placówki z powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice.

W ogólnokrajowym zestawieniu ujętych zostało tysiąc liceów oraz pięćset techników. O miejscu w rankingu liceów decydowały: wyniki matur z przedmiotów obowiązkowych (30 proc.), wyniki matur z przedmiotów dodatko-

wych (45 proc.) oraz sukcesy w olimpiadach (25 proc.).

W przypadku rankingu techników natomiast: sukcesy szkoły w olimpiadach (20 proc.), wyniki matur z przedmiotów obowiązkowych (20 proc.), wyniki matur z przedmiotów dodatkowych (30 proc.) oraz wyniki egzaminu zawodowego (30 proc.).

W zestawieniu tysiąca ogólniaków z całego kraju 132. miejsce zajęło Liceum Ogólnokształcące Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu.

- Wyniki zesłorocznych matur były w naszej szkole satysfakcjonujące, więc spodzie-

waliśmy się wysokiego miejsca. Dwunasta pozycja w Małopolsce stawia naszą placówkę w gronie najlepszych szkół w województwie. Tak jest zresztą od lat. To potwierdzenie, że przyjęta przez nas metoda pracy i działania podejmowane w szkole są jak najbardziej słuszne. Wszyscy nasi uczniowie zdają maturę, a nie jest to wbrew pozorom takie oczywiste. Drugi rok z rzędu uzyskaliśmy prestiżowy tytuł „Złotej szkoły” - to także powód do dużej satysfakcji, bo plasujemy się w elicie szkół średnich. Wiadomo, że w przypadku rankingu są argumenty za i przeciw, ale jeśli przez lata jest się w jego

Ogólnopolski ranking liceów ogólnokształcących (w nawiasie miejsce w zesłorocznym rankingu)

1. XIV LO w Warszawie (1)
2. V LO w Krakowie (2)
3. XIII LO w Szczecinie (3)
4. IX LO w Warszawie (10)
5. III LO w Gdyni (5)

132. LO KSW w Libiążu (115)
242. I LO w Chrzanowie (237)
870. LO w Krzeszowicach (866)

Ogólnopolski ranking techników

(w nawiasie miejsce w zesłorocznym rankingu)
1. Technikum Nowoczesnych Technologii w Kleszczowie (1)

2. Technikum Łączności nr 14 w Krakowie (4)
3. Technikum Mechatroniczne nr 1 w Warszawie (2)
4. Technikum nr 7 w ZSE-M w Nowym Sączu (5)
5. Technikum Elektroniczne w Lublinie (3)

440. Technikum w ZSE-Ch w Trzebini (385)

Małopolski ranking liceów ogólnokształcących

1. V LO w Krakowie
2. I LO w Krakowie
3. VII LO w Krakowie

12. LO KSW w Libiążu
24. I LO w Chrzanowie
78. LO w Krzeszowicach

czołowiec, to o czymś to świadczy – mówi Anetta Szewczyk, dyrektor Zespołu Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu.

W ogólnopolskim rankingu znalazły się jeszcze dwa licea z naszego regionu - I LO w Chrzanowie (242. pozycja) i LO w Krzeszowicach (870. miejsce).

W ogólnokrajowym zestawieniu techników (obejmującym 500 placówek tego typu),

znalazła się tylko jedna placówka z naszego terenu. To Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini, który zajął 440. miejsce.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni. Zwłaszcza że to już jest nasze czwarte takie wyróżnienie. „Brązową tarczę” zdobyliśmy bowiem w 2020, 2023 i 2024 roku. To sukces całego zespołu szkolnego: uczniów, nauczycieli, ale także rodziców, którzy odgrywają ważną rolę, wspie-

rając swoje dzieci w nauce. Mieliśmy bardzo piękne wyniki matur oraz egzaminów zawodowych, co skutkowało wynikiem w rankingu. Będziemy robić wszystko, żeby w kolejnych latach było podobnie, a uczniowie byli dobrze przygotowani do wszystkich egzaminów zewnętrznych, studiów i pracy zawodowej – mówi Renata Bębenek, dyrektor ZSECh w Trzebini.

Michał Koryczan

CHRZANÓW

BALIN

Sołtys namawia do referendum

Michał Kłyk zachęca wszystkich mieszkańców Balina, aby poparli wniosek o przeprowadzenie lokalnego referendum.

Bezpośrednim powodem zorganizowania referendum była informacja dotycząca wydania pozwolenia na budowę Magazynów Energii na działce zlokalizowanej między wzgórzem Wianek w Balinie i ul. Jesienną w Koźminie (Jaworzno). Sołtys Michał Kłyk zaprotestował przeciwko tej inwestycji, argumentując, że do tej pory nie było konsultacji społecznych.

Żeby mogło się odbyć referendum w Balinie, trzeba uzyskać poparcie 10 procent mieszkańców uprawnionych do głosowania.

- Chodzi o to, żeby zapytano nas w referendum, czy chcemy strefę przemysłową, czy chcemy magazyn energii, czy chcemy obwodnicy, czy chcemy przedłużenia działalności wysypiska odpadów – wylicza Michał Kłyk.

- Nie dajmy się zmylić miejscami pracy... Gdzie śmieci będziemy wywozić...? A co nas to obchodzi? Czy Balin ma być śmierdzącą strefą przemysłową, czy pełnym zieleni osiedlem domów jednorodzinnych? - pyta retorycznie sołtys. - Czy inwestorzy ściągają? No, nie ściągają. Inwestycje wycofują się z Polski. Mamy najdroższy prąd, wysokie koszty pracy. Czas na inwestycje się skończył. Jeżdżę po firmach i już nie uświadczę się sprzątaczkę w niektórych zakładach. Jeżdżą roboty sprzątające. Nikt nie zatrudnia setek tysięcy ludzi, tylko idzie w robotyzację. Taka jest przyszłość. A my wydamy kasę pod drogi i ronda, damy ulgi podatkowe. I co z tego będziemy mieć? Guzik! Magazyn energii? Bo co? Zbawienie świata? Zamknijmy nasze elektrownie, nasze kopalnie? - mówi na filmiku zamieszczonym na FB „Balin”.

Podpisy w sprawie referendum będą zbierane w sołtysówce w Balinie od piątku do niedzieli: 24 stycznia (godz. 15-19), 25 stycznia (godz. 9-13), 26 stycznia (godz. 11-15). Jeśli uda się zgromadzić wystarczającą liczbę podpisów, to wraz z wnioskiem o przeprowadzenie referendum trafią do Urzędu Miejskiego w Chrzanowie.

LUSZOWICE

Nastanie jasność pod wiaduktem

Od dłuższego czasu mieszkańcy Luszowic skarżą się, że czasem ciarki idą po plecach, gdy trzeba pokonać na piechotę nieoświetlony odcinek ul. Styczniowej.

Chodzi m.in. o fragment pod wiaduktem kolejowym. Kiedy kilka lat temu był budowany ten obiekt, PKP nie zleciły montażu lamp ulicznych. Panują tam egipskie ciemności.

Gmina Chrzanów zabezpieczyła w tegorocznym budżecie 500 tys. zł na doświetlenie dróg, m.in. ul. Topolowej w Chrzanowie i wiaduktu w Luszowicach.

- Różne miejsca w naszym sołectwie były systematycznie doświetlane, według potrzeb mieszkańców. Na dzień dzisiejszy został odcinek drogi przy wiadukcie – mówi Bartłomiej Pająk, sołtys Luszowic.

Dodaje, że ma być sporządzony projekt zatoki do nawracania autobusu na ul. Dygasińskiego w Luszowicach.

- Oczywiście, chciałbym, żeby również zatoka została wykonana w tym roku. Dzięki tej in-



Nieoświetlona ul. Styczniowa przy wiadukcie kolejowym w Luszowicach

westycji, autobus mógłby dojeżdżać do tej części Luszowic, co ułatwi komunikację szczególnie starszym osobom – uważa sołtys Bartłomiej Pająk.

Ul. Dygasińskiego biegnie obok boiska sportowego LKS Polonia Luszowice.

(ŁD)

ALWERNIA

OKLEŚNA

Sprzedaż mieszkań i remont domu ludowego

Dom Ludowy w Okleśnej, który powstał jeszcze w czasach PRL-u, wymaga kompleksowej modernizacji. Mieszkańcy z niecierpliwością czekają na rozpoczęcie prac, bo jest to jedyne miejsce w sołectwie do organizowania publicznych spotkań oraz imprez.

Dom Ludowy w Okleśnej jest m.in. siedzibą Teatru Ludowego Tradycja. Tam odbywają się próby, ale też premiery przedstawień.

- To po prostu nasz dom, który żyje naszym teatrem. Choć jest tam skromnie i ubogo, to czuć atmosferę, o którą nam chodzi – mówi Zbigniew Klatka, szef Tradycji.

Gmina uzależnia modernizację obiektu od sprzedaży mieszkań w znajdującym się w sąsiedztwie dawnym Domu Nauczyciela. Pozyskane w ten sposób pieniądze mają pójść w pierwszej kolejności na wymianę dachu i nowe ogrzewanie.

W Domu Nauczyciela w Okleśnej są cztery mieszkania do sprzedaży. Lokal o powierzchni 79,6 mkw. za 225 tys. zł, drugi o pow. 49 mkw. za

ok. 160 tys. zł, trzeci o pow. 53,5 mkw. za ok. 189 tys. zł. Czwarte trafi na wolny rynek (73 mkw. za minimum 207 tys. zł).

ALWERNIA

Rewitalizacja Skowronka



Zalew Skowronek w Alwerni

Jedyny akwen rekreacyjny w gminie Alwernia ma dostać drugie życie. Od lat jest zamknięty dla plażowiczów.

W budżecie na 2025 r. została zarezerwowana kwota 1,7 mln zł na wskrzeszenie zalewu Skowronek w Alwerni. Szacunkowy koszt tego zadania

to 11 mln zł. Gmina liczy na ogromne dofinansowania z funduszy europejskich, w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, poprzez Stowarzyszenie Aglomeracja Chrzanowska, którego jest członkiem razem z Chrzanowem, Trzebinia, Libiążem i Babicami.

Zabudowania, w których kiedyś działała m.in. restauracja i wypożyczalnia sprzętu, stanowią własność Alventy (dawne zakłady chemiczne). Zbiornik i linia brzegowa należą do gminy.

Zakładane 11 mln zł pójdzie m.in. na oczyszczenie dna akwenu, a także zagospodarowanie jego otoczenia.

- Ożywienie zalewu Skowronek będzie z korzyścią dla mieszkańców całego powiatu chrzanowskiego. Zastanawiamy się również nad wytyczeniem szlaku rowerowego wokół zbiornika – mówi burmistrz.

W sprawie zagospodarowania Skowronka rozmawiała również z prezesem Alventy Wiesławem Hałuchą. Myśli o realizowaniu przyszłej inwestycji w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego (gmina + spółka Alventa).

Zalew Skowronek w Alwerni został utworzony przez zakłady chemiczne na potoku Brodło (Brodłanka) w 1970 r. Kilka lat później wybudowano ośrodek.

KWACZAŁA

Plac rekreacyjny obok przedszkola

Teren zielony między przedszkolem i ul. Jana Pawła II w Kwaczale ma zostać zagospodarowany. W jaki sposób?

Sołtys Andrzej Jarczyk mówi, że – zgodnie z życzeniem mieszkańców – chodzi o utworzenie miejsca rekreacyjnego.

- Ławki, altana, grill, może kino letnie – wylicza.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila mówi, że dokumentacja jest gotowa. Zanim jednak zostaną rozpoczęte jakiegokolwiek prace, należy odwozić budynek przedszkola. Sytuacja wygląda nieciekawie, bo w piwnicy występuje kurczak, czyli luźny podmokły grunt.

- Cały czas wybija woda w piwnicy, którą musimy odprowadzić do pobliskiego potoku, na co jest wymagane pozwolenie z Wód Polskich. Dlatego to wszystko tak długo trwa. Ponadto chcemy też wymienić oczyszczalnię ścieków przy przedszkolu – tłumaczy Beata Nadzieja-Szpila.

(ŁD)

BABICE

OLSZYNY, JANKOWICE

Szykują pas pod obwodnicę

Odbyła się pierwsza rada techniczna w sprawie budowy obwodnicy Jankowic i Olszyn. Wzięli w niej udział babicki samorządowcy oraz przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie, projektanta i wykonawcy.

Jak mówi wójt Babic Radosław Warzecha, do końca lutego ma być przygotowany cały pas, którym pobiegnie nowa droga. Później, gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne, ma się rozpocząć budowa szosy.

Mieszkańcy obu wiosek dopominają się o tę inwestycję od lat. Obie miejscowości przecina droga wojewódzka 781. W ciągu doby przejeżdża nią co najmniej 10 tysięcy pojazdów. Nie tylko osobowych, ale i ciężarówek. Ludzie narzekają na korki i problemy z włączeniem się do ruchu.

Zwłaszcza w sezonie letnim, gdy ludzie masowo wybierają się m.in. do Energylandii, Zatorlandu i w góry, korek niejednokrotnie sięga od ronda na obwodnicy Babic, aż do Zatora.

- Ta inwestycja jest niesamowicie potrzebna.

Przed wszystkim ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. W weekend są takie korki, że z bocznych ulic nie można wjechać na drogę wojewódzką. W momencie jakiejś sytuacji kryzysowej przemieszczanie się z punktu A do punktu B stanowiło nie lada problem. Poza tym kwestia bezpieczeństwa najmłodszych. Nie każdy kierowca zwraca uwagę, że dziecko czeka przy przejściu dla pieszych – mówi Ewa Bańdo z Jankowic.

Babicki samorząd złożył wniosek o dofinansowanie inwestycji do Polskiego Ładu, obejmującego rozwój stref przemysłowych. Otrzymać ma 49,9 mln zł dotacji.

- Wniosku nie mógł złożyć nikt poza samorządami, które na swoim terenie mają strefy aktywności gospodarczej o powierzchni co najmniej 60 hektarów. Wiele samorządów ma strefy, ale znacznie mniejsze. My wpisaliśmy się w to kryterium – tłumaczy Radosław Warzecha, wójt Babic. Jak przypominają, kilkanaście milionów złotych do inwestycji dołoży również województwo małopolskie. Pieniądze przydadzą się nie tylko na realizację inwestycji, ale również na

wykup gruntów pod budowę obwodnicy.

W przetargu na budowę nowej szosy najkorzystniejszą ofertę, wartą ponad 63 mln zł złożyła Eurovia Polska SA z Bielan Wrocławskich. Umowa została podpisana pod koniec zeszłego roku. Nowa szosa powinna być gotowa do marca 2027 roku.

Inwestycja ma objąć budowę 3,5-kilometrowej szosy, łączącej most na Wiśle w Jankowicach z oddaną do użytku w 2019 r. obwodnicą Babic, przy której znajduje się strefa ekonomiczna.

JANKOWICE

Nowy most coraz bliżej

Powoli dobiega końca budowa nowego mostu na Wiśle w Jankowicach. Jak mówi wójt Babic Radosław Warzecha, z nieoficjalnych informacji wynika, że w drugiej połowie lutego mają się zacząć odbiory tej inwestycji. Jeśli nie będzie komplikacji, to końcem marca lub najpóźniej w kwietniu przeprawa zostanie otwarta.

Przypomnijmy, że Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie zdecydował się na budowę

nowego mostu nad Wisłą, bo wcześniejszy był w bardzo złym stanie technicznym. Od kilku lat jezdni była zawężona w kilku miejscach z powodu uszkodzonej nawierzchni.

To jedna z najważniejszych przepraw w zachodniej części Małopolski. Łączy ze sobą dwa powiaty: chrzanowski i oświęcimski. Korzystają z niej mieszkańcy dojeżdżający do pracy czy szkoły znajdującej się na drugim brzegu rzeki, a także turyści wybierający się m.in. do Energylandii, Zatorlandu czy w góry.

Prace wykonywane przez spółkę Nowak-Mośty z Dąbrowy Górniczej rozpoczęły się na początku ubiegłego roku.

Konstrukcja starego mostu została rozebrana. W jego miejsce stawiany jest zupełnie nowy, większy obiekt o szerokości ponad 12 metrów z chodnikiem z jednej strony oraz ścieżką pieszo-rowerową, łączącą się z istniejącą Wiślaną Trasą Rowerową.

Na czas budowy nowego mostu została wybudowana przeprawa tymczasowa, z której mogą korzystać kierowcy i piesi.

Michał Koryczan

TRZEBINIA

OSIEDLE WODNA

Biblioteczna filia musi zostać

Osiedle Wodna jest categorycznie przeciwne likwidacji filii biblioteki w Domu Gromadzkim. Ma to związek ze zmianą siedziby biblioteki głównej w Trzebini, która z Narutowicza przeniosła się do Manufaktury. Informacja urzędowa na ten temat zawisła na drzwiach osiedlowej filii czynnej obecnie w czwartki i piątki od 11.30 do 15.00

- Obliczenie frekwencji w bibliotece i dane dotyczące korzystania z filii są dla naszego osiedla krzywdzące. One objęły nie tylko Wodną, ale też Krze i Górkę. Zbieramy podpisy i wybieram się do pana burmistrza. Chcemy, aby na naszym osiedlu Wodnej coś jednak zostało - mówi Marta Skowronek, przewodnicząca osiedlowej rady.

Dodaje, że filia czynna jest tylko dwa razy w tygodniu i to do 15.00, co nie dla wszystkich mieszkańców jest dogodną porą na wypożyczenie.

Na początku lutego planowane jest zebranie osiedlowej rady. Będzie na nim dyskusja

o przeznaczeniu tegorocznego funduszu osiedlowego. - Osobiście szłabym w poszerzenie placu zabaw, ale to jest kolektywna decyzja, więc to tylko moja sugestia - mówi pani przewodnicząca.

Na drzwiach Domu Gromadzkiego wisi informacja, że czynny jest od poniedziałku do piątku od 14 do 19, ale we wtorek po południu nie zastaliśmy tam nikogo.

PSARY

Co słysząc w Psarach

- Dokuczył nam problem z odśnieżaniem. Jak wszędzie. Za to z miłym akcentem weszliśmy w Nowy Rok Szkoła przygotowała piękne jasełka, było przyjęcie, dopisali goście. Będziemy co rok powtarzać takie spotkanie mieszkańców - mówi sołtyska i radna Stanisława Szczygieł.

Sprawę odśnieżania ocenia tak: - Niby się ci panowie starają, ale widać, że za mało mają taboru i pracowników. Ludzie też mają coraz większe wymagania. Było więc sporo zamieszania, była zmiana wykonawcy na drogach powiatowych,

obiło się nawet o starostę. Może byłoby dobrze, aby każda wioska miała swojego wykonawcę do odśnieżania wszystkich dróg na jej terenie?

Z wiosną w Psarach planowane jest uporządkowanie Łękawca. To teren rekreacyjny przy prowadzącej w kierunku cmentarza ul. Leśnej. Przyrządy siłowni plenerowej zostaną przeniesione koło straży, a w ich miejscu staną słupki do siatkówki, tak aby było gdzie grać, bo nie do końca jasna jest sprawa z boiskiem przy szkole.

Ulica Leśna z kolei ma się w tym roku doczekać dokończenia remontu wykonanego dotąd połowicznie.

OSIEDLE SIERSZA

Co z ogródkami?

Mieszkanka Sierszy Monika Chechelska zapytała na osiedlowej grupie na Facebooku, co z zamkniętymi ogródkami działkowymi, które trzeci sezon są teoretycznie niedostępne dla użytkowników.

„Trzebinia otrzymała tereny w zamian za

utracone ogródki, stadion... A dzierżawcy ogródków co dostali? Puste obietnice. Słowa bez pokrycia. Figa z makiem...” - czytamy w poście, w którym mieszkanka osiedla powołuje się na materiał z „Przełomu” na temat planu zagospodarowania Nowej Sierszy.

- 2 ZD - nieruchomości SRK - odpowiedział pani Monice przewodniczący Rady Osiedla Siersza, Mateusz Król.

- Tak? Mateusz, błagam cię! Jesteś mądrym, inteligentnym facetem, więc proszę - kogo ty chcesz odszukać? - skomentowała M. Chechelska.

Sprawa ogródków rzeczywiście zawisła w próżni. Nasza ostatnia informacja od rzeczownika SRK z końca października 2024 r. na temat ogródków jest taka, że „po zaakceptowaniu projektu porozumienia przez Gminę Trzebinia, Starostwo Chrzanowskie i Polski Związek Działkowców, będzie możliwa wypłata odszkodowań za poniesione nakłady na ogródkach działkowych w Trzebini, na podstawie wycen wykonanych na zlecenie SRK”.

(AM)

KRZESZOWICE

NAWOJOWA GÓRA

Ul. Lipowa do zrobienia

W tym roku mieszkańców sołectwa czeka kolejny etap modernizacji ul. Lipowej. To jedna z ważniejszych dróg w sołectwie. Łączy środek wsi z ul. Krakowską.

- Prowadzi wózkiem i zimą tamtędy nie jeździmy, ale wiosną, latem i jesienią jest często użytkowana. W ubiegłym roku zrobiliśmy już jej obmurowanie. W tym kładziemy asfalt - mówi Klaudia Węgrzyn sołtys Nawojowej Góry.

OS. CENTRUM

Bezpłatne badania dla pań

Panie w wieku od 45 do 74 lat mogą skorzystać z programu bezpłatnych badań mammograficznych. Zapisy już ruszyły.

25 lutego przy remizie OSP w Krzeszowicach stanie mammbus Lux Med-u, gdzie przeprowadzane będą badania w technologii cyfrowej. Będzie można je wykonać w godz. 10.00 - 16.00 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod nr tel. 22 880 90 80, w. 3

NAWOJOWA GÓRA

To jeszcze nie koniec

Mimo że kierowcy od dawna jeżdżą ulicą Nawoja, jej remont jeszcze się nie skończył. Zostało parę rzeczy do wykonania.

To główna droga przez wieś, a prace trwają tam od końca 2023 r. Roboty przy przebudowie 1 km drogi do skrzyżowania z ul. Winnica objęły poszerzenie jezdni, budowę chodnika i odwodnienie.

Koszt to prawie 9,2 miliona złotych. Gmina zdobyła na to prawie 6 mln zł dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Część pieniędzy musiała przeznaczyć na wykup gruntów.

Prace zakończyły się tam kilka miesięcy temu, ale formalnie jeszcze nie wszystko jest zrobione.

- Trwa jeszcze wymiana oświetlenia i prawdopodobnie zakończy się dopiero wiosną - tłumaczy Klaudia Węgrzyn, sołtys Nawojowej Góry.

Wykonawcą prac jest firma Wikos Fresh Michał Strzelec.

Część ulicy Nawoja w Nawojowej Górze jest drogą powiatową. Odcinek w centrum i okolicy szkoły został przebudowany już kilka lat temu przez Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego.

RUDNO

Nowa droga do zamku

Mimo zimy, cały czas trwają prace budowlane w Rudnie. Po latach starań i apeli zaczęła się budowa nowej drogi do ruin zamku Tenczyn.

Początkowo droga miała biec dokładnie po starym szlaku, ale ze względu na bardzo zwartą zabudowę i problemy z przejazdem, zdecydowano jej 300 m fragment od kaplicy w stronę A4 poprowadzić za domami.

Droga będzie wyposażona w chodnik, więc zarówno piesi, jak i kierowcy powinni się ucieszyć. Prace obejmują m.in. wykonanie nawierzchni, przebudowę skrzyżowań, wykonanie odwodnienia oraz oświetlenia i oznakowania.

Mieszkańcy dojeżdżają tamtędy do swoich posesji, ale oficjalnie do zamku prowadzi objazd ul. Studzienną. Prace mają się skończyć z początkiem 2026 r., ale wszystko wskazuje na to, że uda się je sfinalizować wcześniej.

Na modernizację i rozbudowę drogi wiodącej do ruin w Rudnie gmina Krzeszowice otrzymała 6,3 miliona złotych dofinansowania. Gmina uzyskała dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

(ES)



Trwa budowa drogi prowadzącej w stronę zamku w Rudnie

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Lodówka potrzebna, ale kto ją uruchomi?

Powstał pomysł utworzenia lodówki społecznej w Libiążu.

„To inicjatywa umożliwiająca pozostawianie dobrej jakości produktów spożywczych, które mogą być wykorzystane przez osoby potrzebujące. Jej głównym celem jest ograniczenie marnowania żywności poprzez wymianę nadwyżek jedzenia między mieszkańcami naszej gminy. Każda osoba, niezależnie od swojej sytuacji materialnej, może zarówno zostawić, jak i skorzystać z dostępnych w niej produktów” - napisały trzy libiąskie radne Marta Artymiak, Magdalena Grudzińska i Elwira Świtalska.

Wskazały, że lodówki społeczne z powodzeniem funkcjonują już w wielu miejscach w Polsce (najbliżej w Chrzanowie i Alwerni). Zapropowały zorganizowanie takiego miejsca w dogodnym punkcie. Najlepiej w okolicy libiąskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

- Pomysł uruchomienia lodówki jest godny wsparcia. Niestety, nasz ośrodek nie ma własnego budynku, więc nie moglibyśmy monito-

rować takiego miejsca, gdzie lodówka została by uruchomiona. Być może jednak znajdzie się inny podmiot, który podejmie taką inicjatywę. Na przykład lokalne stowarzyszenie albo jakiś sklep - odpowiada Lucyna Oświecienia, dyrektorka OPS-u.

ŻARKI

Tłoczno pod balonem

Kontrowersje wzbudził harmonogram korzystania z hali pod balonem przy SP nr 4 w Libiążu. Ostatnio działacze LKS Żarki zwrócili się z prośbą o wykorzystanie hali od 18 stycznia do końca marca w sobotnie popołudnia oraz w jednym dniu w tygodniu. A to dlatego, że w związku z pracami prowadzonymi w Zespole Szkół w Żarkach (dobudowa przedszkola) wyłączone jest ogrzewanie hali łukowej znajdującej się przy tej placówce. To uniemożliwia odbywanie treningów przez piłkarzy tego klubu - tak seniorów, jak i młodzież. Rozpatrując tę sprawę w ubiegłym tygodniu, samorządowcy z komisji ds. komunalnych zwrócili uwagę, że większość treningów pod balonem mają zawodnicy Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż i MKS Libiąż. Dla klubów z Gromca i Żarek zostaje mało terminów.

Zapadła decyzja, że w tym roku wnioski na kolejny sezon zimowy będą przyjmowane do końca sierpnia, by wcześniej - w porozumieniu z klubami - został ustalony harmonogram zajęć.

LIBIĄŻ

Pierwszy krok w kierunku kolumbarium

Kolumbaria funkcjonują już na cmentarzach w Chrzanowie i Trzebini. Pora na Libiąż. Tak przynajmniej uważa jedna z tamtejszych radnych. Wystosowała w tej sprawie 15 stycznia pismo do burmistrza Jacka Łatki.

- Wśród wielu zgłaszanych potrzeb przez mieszkańców, kilkakrotnie przewijało się pytanie o możliwość budowy kolumbarium na terenie naszej gminy. Z uwagi na rosnące zapotrzebowanie związane z wyborem kremacji jako formy pochówku oraz chęcią stworzenia godnego miejsca pamięci zwróciłam się z wnioskiem o jego budowę w naszej gminie - tłumaczy radna Dorota Bużyk.

Jej zdaniem postawienie ściany na urny, czyli kolumbarium, powinno powstać na cmentarzach komunalnym i parafialnym w Libiążu.



Czy na cmentarzu komunalnym w Libiążu powstanie kolumbarium?

Zawnioskowała o zlecenie analizy finansowej i projektowej, uwzględniającej koszty budowy kolumbarium oraz możliwość pozyskania funduszy spoza budżetu gminy. A także zabezpieczenie pieniędzy na ten cel w budżetach na kolejne lata.

(MOR)

Miejsce, które

Kiedy pod koniec lat 70. Witek Koprucha zaczął znosić do domu siatki z pierwszymi zbieranymi agatami, wszyscy stukali się w czoło i z pobłażliwym uśmiechem obserwowali rosnącą w nim fascynację. Z czasem pełne kamieni worki zaczęły zabierać domową przestrzeń. Nikt wtedy nie wierzył, że razem z żoną, Marią, uda mu się stworzyć w Rudnie muzeum doceniane przez naukowców i znawców tematu także z zagranicy.



Maria i Witold Kopruchowie w swoim muzeum agatów w Rudnie

Dziś Muzeum Agatów to jedna z atrakcji turystycznych okolicy. W tym roku minie pięć lat od jej powstania i już nikt nie wyobraża sobie, że miałyby jej nie być. Jest jednym z najważniejszych punktów do zaliczenia na drodze do zamku Tenczyn w Rudnie.

W KOPALNI OD DAWNA NIE PRACUJE, ALE KOPIE NADAL

- Była mroźna zima 1962 roku. Za oknem półtora metra śniegu. We wsi ledwie założyli prąd, a po lekarza jeździło się kawał drogi. W tej zamieci nie było jak, więc ciocia Ludwika pomogła mi w domu przyjść na świat. Ważyłem 5 kg. Taki smok! - zaczyna opowieść o sobie 63-letni Witold Koprucha.

Czy ktoś wtedy mógł przewidzieć, że jako dorosły facet będzie godzinami wpatrywać się w kamienie? Że będzie górnikiem, potem kamieniarzem, aż zacznie jeździć taksówką i zagra w wielu filmach? Nikt. Nawet on sam dziwi się dzisiaj, jak wiele zawodowych ról przyszło mu zagrać. A pewnie to jeszcze nie wszystko, co go spotkało.

Tymczasem jako dzieciak szwendał się po polach, pilnował krów i pomagał w gospodarstwie. Jak wielu chłopaków w okolicy poszedł do szkoły górniczej przy kopalni Siersza w Trzebini, a potem po raz pierwszy zjechał na dół. Coś musiało być w tym wnętrzu ziemi, że kopanie zaczęło go wciągać. Choć od dawna w kopalni nie pracuje, kopie nadal, w poszukiwaniu ukochanych kamieni.

WSPOMNIENIA PRZETRWAŁY JAK MIŁOŚĆ

Zanim jednak znalazł pierwsze agatowe jajo, poznał Marysię. Spotkali się na próbie zespołu Rudnianie. Prowadził go wtedy nieoceniony człowiek - Jan Ryś, miłośnik folkloru i pasjonat.

- To była miłość od pierwszego wejrzenia - uśmiecha się pani Maria i z niedowierzaniem dodaje:

- Wyobraża sobie pani, że wkrótce od tamtej pory miną 43 lata?

Ona z przysiółka Borki, Witek z Dołów, po drugiej stronie wsi. Tańczyli razem w nieistniejącym już budynku Starej Kolonii, gdzie kiedyś działał klub i tętniło życie. Dziś tylko nieliczni mają jeszcze zdjęcia tego obiektu. Ale choć został zburzony, wspomnienia, jak miłość Kopruchów, przetrwały.

Witek z Marysią spotykali się ze sobą trzy lata, zanim zdecydowali się na ślub. Był 1983 rok, a w kieszeniach Witka stukały już o siebie pierwsze agatowe zbiory.

POLA PEŁNE SKARBÓW ZAKOPANYCH W ZIEMI

- Jak się łączyło po polach, to różne rzeczy wpadały do głowy. Pewnego dnia spotkałem gościa grzebiącego w ziemi. Naukowiec

z AGH. Oglądał, kopał, opowiadał. To właśnie wtedy zaczęły mnie fascynować agaty - wspomina Witold Koprucha.

Sam zaczął kopanie, oglądanie. Mnóstwo czytał, bo tak na oko trudno rozróżnić agatowe jajo od pospolitej grudy ziemi. Od zwykłego kamienia, który agatem nie jest. I choć Witek wszedł w pierwszą poważną życiową rolę - rolę męża, to często wybywał w pola i tyle go w domu widzieli. Agatowe pola w okolicy stały się naturalną atrakcją. Witek znosił później siatki z kamieniami, układał i długo się przypatrywał. Póki nie zaczęły wszystkim przeszkadzać, nie było problemu.

- Nieraz za nim ktoś przybiegał z pełną kamieni reklamówką, gdy gdzieś się z kimś po pracy zagadał - wspomina pani Maria.

Choć Witold pracował, a wkrótce został ojcem, ciągnęło go do tych pól pełnych skarbów zakopanych w ziemi.

TWORZY SVOJE KRÓLESTWO

Na początku w pola wybierał się z kolegą, potem już sam. Nie miał jeszcze wtedy sprzętu do obróbki kamieni, więc dawał znajomemu, a ten woził je do Tychów. Po miesiącu wracał z oszlifowanymi okazami. Kolekcja powoli zaczęła się powiększać.

- Oszlupiałam, gdy któregoś dnia zastałam w domu montera. Zapytał mnie, co ten ktoś maż się dnia uzbraja, specjalny zamek do drzwi zakładu. A Witek już wtedy tworzył swoje królestwo - wspomina pani Marysia.

Mąż zawsze jej powtarzał, że skarby leżą na ziemi. Wystarczy po nie sięgnąć, więc on sięga, wykopuje. Bo wartość takich kamieni może być naprawdę duża. Kolekcjonerzy świetnie się na tym znają.

- Ale wszyscy pasjonaci dobrze też wiedzą, że hobby sporo kosztuje - rozkłada ręce pan Witold.

Dziś ma własną pracownię, maszyny, a kamienie sam obrabia. Ale kiedyś musiał liczyć na innych.

„JESTEŚ ŚWIETNYM AKTOREM”

Były lata 90., gdy zamówił na Dolnym Śląsku maszynę do szlifowania. Na jednej z imprez agatowych poznał człowieka, który znał się na rzeczy. Potem zamówił też polerkę. Do dziś je ma. Oprócz nich także sześć innych bardziej zaawansowanych urządzeń. Stoją w pracowni przy muzeum, gdzie często prowadzi warsztaty dla dzieci.

30 lat temu jednak wcale nie było to oczywiste. Z pasji do kamieni Witold zrobił kurs kamieniarski. Skończył też liceum w Dąbrowie Górniczej, a potem szkołę renowatorów zabytków i architektury w Krakowie.

- A kiedy któregoś razu pokłóciliśmy się z Marysią, powiedziała mi z przekąsem: „Jesteś świetnym aktorem”. Wtedy coś mnie tchnęło - wspomina pan Witold.

W ten sposób odkrył, że wcale nie było to stwierdzenie na wyrost, ale zdecydował, że jeszcze to sprawdzi. Zapisał się do szkoły aktorskiej SPOT w Krakowie, a potem do filmowej Ama Film Academy i na serio zaczął grać. Okazało się, że żona miała rację. Wystąpił w 21 filmach, m.in. w „Pittbullu. Niebezpieczne kobiety”, „Przejściu granicznym”, zwykle jako kierowca. Czasem jeszcze dziś w czymś gra. Razem ze znajomymi od 2016 r. realizuje „Projekt Taxi”, ma już 18 odcinków i być może kiedyś powstanie z tego większy film.

NIEPOWTARZALNY WZÓR I KAWAŁEK WSZECHŚWIATA

- Zrobienie licencji taksówkarza bardzo mi się przydało - nie kryje, bo oprócz zarobku dało pewien luz. Kiedy czekał na klientów, zwykle wyciągał papiery i uczył się ról. Jak sam podkreśla jednak, wszystko to było przygodą.

- A dziś jestem kustoszem we własnym muzeum! - mówi z dumą o swojej największej pasji.

Doskonale pamięta ten dzień, gdy razem z żoną zdecydowali się kupić nieruchomość na drodze do zamku w Rudnie. Kiedyś była gospodarstwem. W 2018 r. został po niej stary budynek i kawałek ziemi. Inwestycja życia. Największe marzenie, które zaczęło się spełniać.

- Zrobiliśmy tutaj wszystko sami z zięciem, sąsiadem, kolegą. Według własnego projektu. Woda, prąd, gaz, wszystko do wykonania - wspomina.

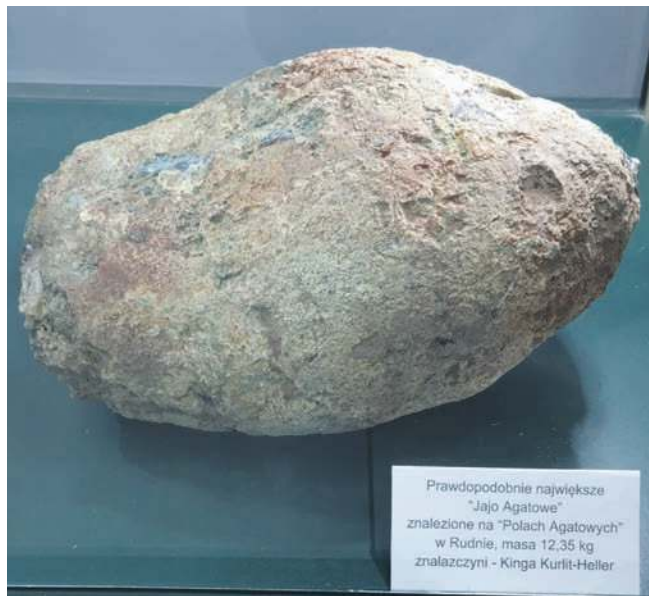
Dobudowano więc dodatkowe pomieszczenia, zagospodarowano przestrzeń na muzeum, tworząc nawet niewielką salę kinową. Oprócz przepięknych agatów, są tam także inne skarby ziemi. Amonity, kości, także te z niedźwiedzia. W sklepiu natomiast są okazy z zagranicy. Bębnowce, ametysty, trochę galanterii. O wszystkich pan Witold potrafi godzinami opowiadać, choć najbardziej lubi się w nie wpatrywać, w każdym agacie odnajdując niepowtarzalny wzór i kawałek wszechświata.

- Każdy z tych kamieni doskonale pamięta - potwierdza jego żona.

DUŻO PRZETRWAŁIŚMY

To dzięki wsparciu pani Marysi Witold Koprucha może czuć się szczęściarzem. Kiedy on chodził w pola, grzebał w ziemi, to żona zajmowała się domem, dziećmi. To także żona dopingowała go,

powstało z marzeń



Agatowe jajo ważące 12,3 kg i znalezione przez Kingę Kurlit-Heller

gdy powstawało muzeum. Mimo że cały czas pracowała w krzeszowickim Centrum Kultury i Sportu, pan Witek zawsze mógł na nią liczyć.

- Dużo przetrwaliśmy – przyznaje pani Maria.

Sama też trochę wciągnęła się w agatowe pasje, choć zawsze wiedziała, że musi mocno stąpać po ziemi, żeby wszystko grało tak jak trzeba. Z mężem pasjonatem, pracą, dziećmi, domem. No i marzeniami, które zaczęły się spełniać. A potem przyszedł wirus.

- Otwarliśmy się w 2020 r., żeby wkrótce zamknąć. Pandemia koronawirusa sprawiła, że pełną parą mogliśmy zacząć działać dopiero późną wiosną 2021 r. Jeszcze maseczki były, rękawiczki, szkoda gadać. Ale udało nam się zorganizować I Międzynarodowe Mistrzostwa w Poszukiwaniu Agatów i ruszyło – wspomina pan Witold.

ZNALAZŁA SIĘ „BESTIA Z RUDNA”

Mistrzostwa organizują teraz co dwa lata. Za to dwa razy do roku na ich agatowe pole przybywają setki osób na wiosenną orkę i jesienne wykopki. Rodzice z dziećmi chwytają w ręce kopaczki, motyki i łopaty. Przekopują pole, żeby znaleźć choć jedno agatowe jajo. Z roku na rok impreza się rozrasta, bo zawsze co najmniej jedna na 10 osób faktycznie coś znajduje. Warto.

- Obszar agatowy ma jakieś 200 metrów na 600 m. Takie tereny można spotkać także w Filipowicach, Czernej czy Raclawicach – wylicza pan Witold i zaznacza, że u niego na 5 tysiącach metrów kwadratowych działki zawsze jest co zbierać. Ziemia cały czas pracuje.

- Agaty tu są i zawsze będą – podkreśla.

Współpracującej z nim menadżerke muzeum Kindze Kurlit-Heller udało się znaleźć jajo ważące 12,5 kg. Wydawało się wtedy, że większego okazu już wykopać nie można. A jednak. W maju ubiegłego roku Witold odkopał „Bestię z Rudna” - jak nazwano gigantyczną agatową bryłę. Waży 18,3 kg. Co jeszcze się w ziemi znajdzie?

WARTO ŻYĆ MARZENIAMI

Każde jajo – jak określa się agatową bryłę, przecina się pod odpowiednim kątem, żeby wydobyć magię wnętrza. Szlifuje, poleruje wydobywając piękno i koloryt. Połówki jaj mienia się później, odkrywając przepiękne wzory. Jedni widzą w nich postaci zwierząt, inni kształty roślin.

- Przy wprawnej ręce obróbka trwa około czterech godzin – pan Witek oprowadza po pracowni. Znajduje się w części starej stodoły przy muzeum. Ją również Kopruchowie odremontowali dając turystom przestrzeń do odpoczynku, a także do zabawy. Organizują tam biesiady z okazji różnych świąt, z ludową orkiestrą i przyśpiewkami, a nawet spotkania z ciekawymi ludźmi dla dzieci podczas ferii.

- Mieliliśmy tu nawet wesele w zeszłym roku! Państwo młodzi przed ślubem przyjechali. Jak zobaczyli tę stodołę, od razu zarezerwowali. Piękna impreza była, a ślub odbył się na pobliskiej łące – opowiada pani Marysia.

Dlatego pan Witold już zaciera ręce, bo znów coś go tchnęło. Choć całkiem młody nie jest, chce założyć zespół, bo potrafi grać na gitarze. Na razie kilka z nich leży w szafie, ale on już wie że kiedyś je stamtąd jeszcze wyjmie.

- Moje życie jest dowodem na to, że warto żyć marzeniami – wyznaje.

Ewa Solak



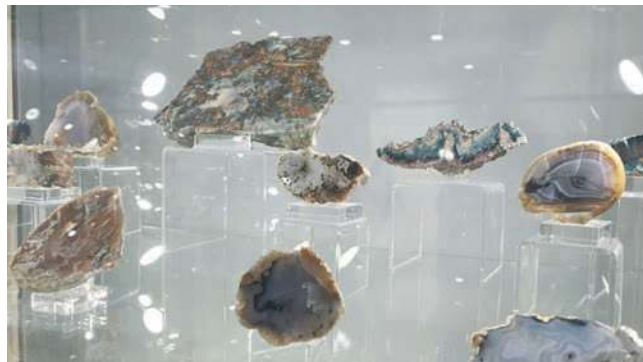
Witold Koprucha przy jednej z maszyn



W muzeum można oglądać bardzo ciekawe okazy kamieni



Wnętrze kamieni skrywa piękne obrazy



Każdy z kamieni można długo podziwiać



Agaty z Rudna



Bestia z Rudna - agatowa bryła znaleziona w ubiegłym roku przez Witolda Kopruchę, ważąca 18,3 kg

Domy w strefie szkodliwych drgań

BABICE. Drgania wywołane wstrząsami górniczymi mogą być szkodliwe dla budynków. Tak wynika z raportu przygotowanego przez Instytut Geofizyki i Sejsmologii Polskiej Akademii Nauk.

Problem ze wstrząsami zaczął się po 2011 r. Jak tłumaczyli przedstawiciele Zakładu Górniczego Janina w Libiążu, w związku z wyczerpywaniem się złoża na wyższym poziomie, górnicy zaczęli schodzić z eksploatacją niżej. Tam wzrastają jednak zagrożenia związane między innymi z tą paniami.

DOWODY DO ODSZKODOWANIA

W ubiegłym roku wstrząsy z obszaru górniczego ZG Janina nasiliły się i były mocno odczuwalne m.in. w gminie Babice.

Mieszkańców nie przekonały zapewnienia przedstawicieli kopalni, że eksploatacja

nie spowoduje poważniejszych uszkodzenia budynków, czy wręcz ich zawalenia. Ludzie narzekają, że wstrząsy potrafią ich obudzić w środku nocy.

We wrześniu pojawiły się pierwsze informacje, że na terenie babickiej gminy zostaną zamontowane dodatkowe urządzenia rejestrujące, obsługiwane przez niezależną instytucję. Wójt Babic Radosław Warzecha przyznał, że chodzi o Instytut Geofizyki i Sejsmologii Polskiej Akademii Nauk. W październiku zamontowanych zostało 10 urządzeń. W Zagórzu przy ul. Borowcowej, Dębnickiej, Żelatowej, Majowej, Piłsudskiego, Posada (w dwóch lokalizacjach), Strzeleckiej i Zakątek oraz w Wygiełzowie przy ul. Lipowieckiej.

Jak tłumaczył wójt Babic Radosław Warzecha, dane z urządzeń rejestrujących wstrząsy powinny być w szczególności przydatne mieszkańcom jako dowody, które w przypadku wystąpienia uszkodzenia ich mienia, pozwoliłoby ubiegać się o odszkodowania.

Podczas śródogodzinnej sesji dr inż. Janusz Mirek z Polskiej Akademii Nauk zaprezentował

raport z zarejestrowanych wstrząsów, za okres od 17 października do 31 grudnia 2024 roku. W tym czasie najsilniejszy wstrząs, mający magnitudę 3,3 (3,1 w skali Richtera) wystąpił 19 października o godz. 8.32 i został zarejestrowany w Górnośląskiej Regionalnej Sieci Sejsmologicznej. Miał on miejsce zaledwie kilkaset metrów od najbliższych zabudowań.

DWIE SKALE

- My mierzymy poziom drgań na budynku. To jest ocena pokazująca, że przy takich drganiach mogą wystąpić dane uszkodzenia. Nasza ocena jest bardzo obiektywna. Myślimy jednak nie robili inwentaryzacji tych budynków i nie sprawdzali, czy przed wstrząsem były uszkodzone oraz czy po wstrząsie pojawiły się jakieś nowe. To nie jest nasze zadanie. To, czy są tam uszkodzenia, jest już sprawą dla inspekcji budowlanej - mówi Janusz Mirek.

W przygotowanym opracowaniu przedstawiono m.in. parametry i intensywność drgań wg skali GSIS oraz Polskiej Normy.

Jak tłumaczy Janusz Mirek, pierwsza z nich została stworzona przez Główny Instytut Górnictwa i jest stosowana przez praktycznie wszystkie kopalnie w Polsce.

Według tej skali na większości stanowisk, gdzie zamontowano rejestratory, drgania generowane wstrząsami górniczymi osiągnęły co najwyżej pierwszy stopień intensywności. Są one określane jako całkowicie nieszkodliwe dla wszystkich elementów konstrukcyjnych oraz niekonstrukcyjnych budynków.

Tymczasem na Borowcowej i Strzeleckiej niektóre drgania osiągnęły stopień drugi. Jak wyjaśnia Janusz Mirek, w pojedynczych przypadkach mogą powodować nieznacznie powiększenie się już istniejących w budynkach uszkodzeń elementów niekonstrukcyjnych, takich jak np. wydłużenie zarysowań i pęknięć, odpadanie niewielkich fragmentów tynków wewnętrznych i zewnętrznych, odpajanie słabo przyklejonych płytek ceramicznych, odpadanie fragmentów uszkodzonych, intensywniej-

sze poluzowania cegieł kominiów murowych czy poluzowania dachówek do ich osuwania się włącznie.

Inaczej to wygląda według Polskiej Normy i skali SWD. W tym przypadku przyjęte zostały kryteria podziału na pięć stref szkodliwości drgań generowanych przez wstrząsy górnicze.

OBCIĄŻENIE SEJSMICZNE

Na stanowiskach najbardziej oddalonych od rejonu występowania wstrząsów, czyli przy ul. Lipowieckiej w Wygiełzowie oraz Piłsudskiego w Zagórzu, odnotowano drgania w strefie I, które są pomijalne w ocenie wpływu drgań na budynek.

W przypadku ul. Dębnickiej, Majowej, Żelatowej zarejestrowano drgania w strefie II, które są nieszkodliwe dla konstrukcji obiektu. Można jednak spodziewać się przyspieszonego zużycia budynku i pierwszych rys w tynkach czy zarysowania w narożnikach ścian i w fasetach.

Na stanowiskach przy ul. Borowcowej, Posada, Strzeleckiej i Zakątek drgania osiągnę-

ły stopień III. Są one szkodliwe dla budynku, powodują lokalne zarysowania i spękania, przez co osłabiają konstrukcję obiektu i zmniejszają jego nośność oraz odporność na dalsze wpływy dynamiczne. Może nastąpić odpadanie tynków i powstawanie zarysowania na stykach elementów konstrukcyjnych.

- Krótki okres rejestracji drgań, wynoszący tylko 2,5 miesiąca, wykazał duże obciążenie sejsmiczne budynków, szczególnie tych zlokalizowanych w pobliżu rejonu występowania wstrząsów górniczych. Najbardziej narażone na oddziaływanie sejsmiczne ze względu na bliską ich odległość od rejonu występowania wstrząsów są budynki w rejonie stanowisk przy ul. Borowcowej, Posada, Strzelecka, Zakątek i Majowa - mówi Janusz Mirek.

Jak dodaje, w przypadku ubiegania się o odszkodowania mieszkańcy mogą bez przeszkód podparć się raportem przygotowanym przez Instytut Geofizyki i Sejsmologii Polskiej Akademii Nauk.

Michał Koryczan

Sypią się mandaty za nieopróżnianie szamba

Z 3500 skontrolowanych w 2024 roku nieruchomości w co szóstę właściciele nie potrafili pokazać wiarygodnych rachunków za wywóz nieczystości. Dlatego pracownicy związku wystąpili do policji z 606 wnioskami o ukaranie. Ponad połowa z nich dotyczy gminy Libiąż.

W Związku Międzygminnym „Gospodarka Komunalna” kontrolami nieczystości ciekłych zajmuje się specjalna komórka, w której pracują cztery osoby. Kontrole rozpoczęły się w kwietniu ubiegłego roku, gdy związek przejął to zadanie od gmin.

KONTROLA PRZYNAJMIENIE CO DWA LATA

W całym 2024 roku przeprowadzono ponad 3500 kontroli. Dla porównania - około 9500 nieruchomości zlokalizowanych w gminach Chrzanów, Libiąż i Trzebinia nie jest skanalizowanych. Sporo zatem jeszcze zostało, gdyż przedstawiciele ZMGK założyli sobie, by każdą nieruchomość skontrolo-

wać przynajmniej raz na dwa lata.

Porównywane było zużycie wody i ilość pompowanych ścieków. Brano przy tym poprawkę na to, że niektórzy mieszkańcy na przykład używali wody także do podlewania przydomowych ogródków.

- Niestety, w wielu przypadkach stwierdziliśmy nieprawidłowości. Niekiedy były bardzo istotne, bo mieszkańcy nie potrafili nam przedstawić żadnych rachunków za wywóz albo pokrywały one poniżej połowy zużytej wody. Zdarzały się też sytuacje, gdy kontrolowany mówił wprost, że wylewa nieczystości na ogród lub ma szambo bez dna. W takich sytuacjach kierowaliśmy na policję zawiadomienia o możliwości popełnienia wykroczenia - tłumaczy przewodniczący zarządu ZMGK na zwołanym w ubiegłym tygodniu zgromadzeniu związku.

Zawiadomień było w całym roku 606 (219 z Trzebinia, 12 z Chrzanowa i 375 z Libiąża).

Część z nich dotyczyła sytuacji, gdy ludzie utrudniali albo wręcz uniemożliwiali przeprowadzenie kontroli na mocy ustawy prawo ochrony środowiska. Na przykład nie chcieli wpuścić kontrolerów na swoją posesję.

W przypadkach, gdy wzywani mieszkańcy nie potrafili przedstawić kompletnych rachunków za opróżnianie szamb, ale wykazywali dobrą wolę, wte-

dy byli pouczeni i dostawali czas na dostosowanie się do wymogów prawa w tym zakresie. W najbliższych miesiącach zostaną ponownie wezwani do siedziby związku.

PUNKTY ZLEWNE - WĄSKIE GARDŁO

Kontrole przyniosły bardzo wymierny efekt.

- Wodociąg Chrzanowski przeliczył, że w ciągu dwóch ostatnich lat ilość ścieków dostarczanych do lokalnych oczyszczalni wozami asenizacyjnymi wzrosła dwukrotnie, z 70 tysięcy m. sześć, do 140 tysięcy m. sześć. Przy czym z obliczeń wynika, że to i tak jak na razie 25 procent tego, co powinno przyjeżdżać. Ktoś powie, że to bardzo mało. Z punktu widzenia danych ogólnopolskich to i tak bardzo dobry odsetek, bo średnia krajowa wynosi 10 procent - tłumaczył Arkadiusz Pypłacz.

Lokalne oczyszczalnie mogą przyjąć znacznie większe ilości ścieków. Wąskim gardłem systemu są jedynie punkty zlewne. W grupowej oczyszczalni ścieków w Chrzanowie są zaawansowane plany uruchomienia drugiego stanowiska dla wozów asenizacyjnych. Ma to rozładować tworzące się nieraz kolejki. Takie punkty zlewne ma także doćlowo powstać w Trzebinie (obecnie niektórzy wozacy obsługujący tę gminę jeżdżą do oczyszczalni w Krzeszowicach).



Wóz asenizacyjny zrzuca ścieki do chrzanowskiej oczyszczalni

Od stycznia wszyscy prowadzący działalność w branży opróżniania szamb obowiązują używając programu ECOSanitary. Z jednej strony ma umożliwić kontrolę tego, czy wszystkie ścieki wypompowane u klientów trafiły do oczyszczalni. W przyszłości dzięki temu możliwa będzie także weryfikacja w sytuacji, gdy mieszkaniec zgubi rachunek za wywóz.

Przedstawiciele związku zamierzają także współpracować z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie. Chodzi o możliwość sprawdzenia szczelności szamba w razie podejrzenia, że nie spełnia ono wymogów dla takich budowli.

NIKTÓRYCH TRZEBA PRZYMUSIĆ

Gdy ktoś nie chce się podłączyć do sieci, jest to podejrzane. Bo przecież gdyby systematycznie opróżniał szambo, to za kubik musi zapłacić średnio 35 zł. Tymczasem po podpięciu do sieci cena za kubik spada do 10 złotych.

- W jaki sposób są traktowane osoby, w pobliżu których jest kanalizacja, ale się do niej nie podpięli? - pytał przewodniczący zgromadzenia i libiąski radny Wacław Drozdowicz.

- Prowadzimy wtedy postępowanie administracyjne w celu przymuszenia do podłączenia się. Potem wydaje-

my decyzję nakazową, a jeśli to nie pomoże, nakładamy grzywnę do 5 tysięcy złotych. Są efekty, ale wciąż jest sporo do zrobienia - poinformował szef ZMGK.

W minionym roku w trzech gminach należących do związku 211 nowych nieruchomości zostało podłączonych do kanalizacji. Z tego 51 osób zostało do tego przymuszonych w trybie administracyjnym. Tymczasem prezes Wodociągów Chrzanowskich Łukasz Brzózka ocenia, że jest jeszcze około tysiąca gospodarstw domowych, które nie są podpięte do przebiegającej w pobliżu kanalizacji.

Marek Oratowski

Podwórkowa konkurentka choinki z Rynku

Ponad 50 lat i kilkanaście metrów wysokości ma choinka, która pięknie przystrojona w światelka stoi na rogu ul. Głowackiego i 29 Listopada w Chrzanowie. To duma Jerzego Wilgi, potomka starej, cabańskiej rodziny. Zapala ją zawsze w Wigilię. Ani dnia wcześniej.

- Czasem mówię mężowi, żeby włączył światelka kilka dni wcześniej, bo już wszyscy wkoło to zrobili. Nie da się przekonać – mówi Barbara Wilga, żona pana Jerzego. Jak tradycja, to tradycja.

SAMA CHIŃSZCZYŻNA

Czy choinka na podwórku państwa Wilgów to najwyższa plenerowa, bożonarodzeniowa choinka w mieście? Wielu twierdzi, że tak. Pan Jurek jest tego pewien, choć twardych dowodów nie ma, bo drzewko jest tak wysokie, że trudno je dokładnie zmierzyć.

Jego główna konkurentka (jeśli chodzi o wysokość) stoi w Rynku.

- Moja choinka jest wyższa – bez wahania ocenia Jerzy Wilga. Może kiedyś, przy okazji wymiany światelek z pomocą jakiegoś specjalistycznego sprzętu, pokusi się o jej zmierzenie.

Pan Jerzy nie kryje, że przez rozmiar choinki wszelkie zabiegi wokół niej nie należą do prostych. A co roku trzeba sprawdzić przed świętami stan



Barbara i Jerzy Wilgowie

lampek, które świecą, a które trzeba wymienić na nowe.

- Z tą wymianą to mam problem, bo nigdzie nie mogę kupić porządnych, oryginalnych lampek. Wszędzie chińszczyzna. Zjeździłem się za nimi po okolicy, szukałem w internecie, ale nie znalazłem – mówi pan Jurek. Mówiąc oryginalne, ma na myśli polskie, na grubym, czarnym kablu, z lampkami w kształcie sopli o długości 80 cm. Jeśli ktoś wie, gdzie mógłby takie kupić, to pan Jurek chętnie się dowie.

Jak tłumaczy, porządne światelka na solidnym kablu konieczne są po to, by przetrzymały silne wiatry, które od czasu do czasu się tutaj zdarzają.

CIEMNY SZCZYT

- Nie ściagam tych światelek w ogóle. Są na choince cały czas. Niestety, te najładniejsze sople, co były na samej górze, odpadły ze starości – mówi Jerzy Wilga. Choinka jest przez to w tym sezonie trochę ułomna, bo jej szczyt nie jest oświetlony.

Złości to pana Jurka, ale cóż zrobić. Może w przyszłym roku uda mu się kupić światelka, jakich szuka.

Te najstarsze lampki mają prawo się popsuć i poodpadać, bo Jerzy Wilga po raz pierwszy wystrawił to drzewko zaraz po przeprowadzce do nowo wybudowanego domu przy 29 Listopada.

- Wprowadziliśmy się tu w 2004 roku, więc chyba na święta w 2005 roku choinka już się świeciła – liczą na głos małżonkowie. Choć wtedy była dużo niższa, to i tak pan Jurek musiał poprosić znajomego o pomoc przy układaniu światelek na najwyższych gałęziach.

- Później, gdy w domu zamieszkała córka z mężem, to gdy trzeba było coś poprawiać, to zięć się wspinał i to robił – mówi pani Barbara.

CHOINKA NA PARAGON

Samo drzewko jest duże, dużo starsze od domu. Rośnie tam od 1971 roku. Pan Jurek i Pani Barbara dobrze znają tę da-



Okazała choinka na podwórku państwa Wilgów w Chrzanowie

tę, bo zachował się paragon po tym zakupie, którego dokonała mama pana Jurka, Kazimiera Wilga.

- W latach 70. to nie było tak, jak teraz. Nie dało się ot, tak kupić sobie choinki do posadzenia. Mama wybrała się więc po nią do Krakowa i wzięła rachunek, żeby mieć dowód – jakby ktoś przyszedł na kontrolę – że nie jest wykopana z lasu, tylko kupiona – opowiada Jerzy Wilga.

Wtedy było to niewielkie, mierzące około metra drzewko, ale już wtedy mogło się

czuć wyjątkowe, bo, jak wspomina pan Jurek, wkoło same pola były.

- Tu, gdzie teraz dom stoi, mama uprawiała truskawki, trochę ziemniaków... – wspomina państwo Wilgowie.

Pani Kazimierze pewnie nawet do głowy nie przyszło, że po latach, gdy przywiezione z Krakowa drzewko tak pięknie wyrośnie, syn będzie je co roku na Boże Narodzenie przystrajał. No i że będzie z główną choinką w mieście – na Rynku – konkurować.

Grażyna Kaim

Ponad 30 tysięcy lampek w ogródku

BRODLA. Sąsiedzi mówią, że przy drodze wojewódzkiej zrobiliśmy Las Vegas – uśmiecha się Maria Adamaszek.

Mieszka przy ul. Galicyjskiej, m.in. z Romualdem Bąkiem. Oboje dbają, aby z roku na rok przybywało światelek przed domem. Różnokolorowe iluminacje można podziwiać od świąt Bożego Narodzenia do końca stycznia.

- Zaczęło się w 1996 roku od dwóch i pół tysiąca lampek. Koleżanki dziwiły się: „Jesteś mądra?! Za prąd zapłacisz jak za woły!”. Takim, co paliły i piły, odpowiadałam: „Za cały miesiąc wychodzi dodatkowo 120-130 zło-

tych, a wy ile pieniędzy wydajecie na papierosy i na piwo”. Ja nie piję i nie palę, to mam co innego – stwierdza Maria Adamaszek. - Teraz kupujemy już długie sznurki. Czasem jeden zestaw liczy tysiąc lampek – dopowiada.

- W tamtym roku przekroczyło 28 tysięcy. Teraz będzie ponad 30 tysięcy światelek – szacuje Romuald Bąk. Żeby wszystko podłączyć, wykorzystuje około 80 przedłużaczy.

Przez cały rok pani Maria wrzuca do skarbonki złotówki, dwójki, piątki. To, co uzbiera, idzie m.in. na zakup nowych światelek.

- Jak się dobrze poszuka, to za dwieście złotych można mieć od trzech do czterech tysięcy lampek – szacuje pan Romuald.

- Gdy już rozberzemy oświetlenie, to nieraz jest trzydzieści kompletów do naprawy, bo lampki się przepalają – przypomina pani Maria. - Siedzę w lutym, w marcu i sama naprawiam – zastrzega.

Sąsiedzi stwierdzili, że co roku powstaje Las Vegas przy Galicyjskiej w Brodłach. Nieraz kierowcy zatrzymują się, żeby popatrzeć.

Maria Adamaszek pracowała na porodówce w Babicach. Romuald Bąk był piekarzem i cukiernikiem.

- Teraz razem pieczemy – zaznacza pani Maria.

Więcej zdjęć i materiał wideo na przelom.pl

Łukasz Dulowski



Maria Adamaszek i Romuald Bąk dbają, aby z roku na rok przybywało światelek przed domem w Brodłach

Janek wojownik

Ponad trzy lata temu Janek Kozub z Chrzanowa, chory na SMA, dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dostał drugie życie. Rodzice dbają o to, by był pod opieką najlepszych specjalistów z całej Polski. Dlatego ciągle kursują między Warszawą, Bydgoszczą i Lublinem, Krakowem, Gliwicami i Zakopanem. Cieszą ich nawet małe postępy syna. Odwiedziliśmy dom rodziny Kozubów, by przekonać się, jak wygląda ich codzienne życie.

Janek na widok obcej osoby reaguje nieśmiałością. W odruchu obronnym zbliża się do mamy. Sprawnie przemieszcza się po domu na małym wózku. Po dłuższej chwili wraca do poprzednich zajęć. To znaczy - przeglądania kolorowej książki z dinozaurami. Bardzo je lubi, o czym świadczą też zabawki przedstawiające te stwory, ustawione na stole. Po pewnym czasie czterolatek (19 lutego będzie miał urodziny) przemieszcza się w inny punkt salonu. Tam znajduje się tablica. Stara się - przy asyście mamy - zmasać ją gąbką.

ARMIA JANKA SPISAŁA SIĘ NA MEDAL

Janek był bardzo słaby po urodzeniu. Miał objawy niewydolności oddechowej, praktycznie nie się nie ruszał oraz był bardzo cichy. Występowały też u niego drgania języka i problemy z przyjmowaniem pokarmu. Gdy miał dwa i pół miesiąca, rodzice usłyszeli diagnozę - rdzeniowy zanik mięśni typu 1.

Rdzeniowy zanik mięśni to bardzo rzadka choroba. Z powodu wady genetycznej obumierają neurony w rdzeniu kręgowym. Mutacja

genetyczna niszczy nie tylko mięśnie odpowiedzialne za poruszanie się, ale także te najważniejsze, dzięki którym dziecko oddycha. Ta choroba to wyrok. Wiele dzieci z SMA bardzo wcześnie trafia pod respirator. Jeszcze kilka lat temu maluszki z tą chorobą były skazane na powolną śmierć.

Dokładnie 10 września 2021 roku półroczny wówczas chłopiec z Chrzanowa w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie dostał drugie życie. To znaczy warty blisko 9,5 mln zł najdroższy lek świata - Zolgensma, powstrzymujący rozwój tej rzadkiej choroby. Wcześniej trwała walka z czasem. Konieczne było zebranie całej tej ogromnej kwoty. Dopiero od ponad dwóch lat lek jest refundowany przez państwo. Powołana w celu zbiórki Armia Janka spisała się bardzo dobrze. Zaledwie 79 dni wystarczyło, by zebrać 9,42 mln zł potrzebne na sfinansowanie leczenia. A wszystko to dzięki licytacom, koncertom i różnym eventom, artykułom i programom telewizyjnym. W zbiórkę faktycznie zaangażowała się cała armia ludzi o wielkim sercu.

Podanie leku na SMA rozpoczęło nowy etap w życiu chłopca i jego najbliższych.

- Do Lublina co 3-4 miesiące jeździmy do pani profesor neurolog. W Bydgoszczy co pół roku mamy fizjoterapeutę, zajmującego się terapią oddechową syna. W Warszawie z kolei w jednym ośrodku mamy opiekę logopedyczną. A w drugim fizjoterapeutyczną, ukierunkowaną głównie na kręgosłup. Podczas turnusów rehabilitacyjnych mięśnie okołotwarzowe Janka są poddawane elektrostymulacji. Odbywa się to raz w miesiącu przez pięć dni. Potem są trzy tygodnie przerwy, po których znów pojawia się w Warszawie. Raz do roku odwiedzamy kardiologa i robimy badania - tłumaczy Paulina Serafin-Kozub. Śmieje się, że czuje się jak na studiach medycznych, bo systematycznie i w na-

turalny sposób zgłębia tajniki fizjoterapii, logopedii i kilku innych specjalności. Leczenie jest kosztowne i większość kosztów spada na barki rodziców. Część z nich pokrywa ją z wpłat z 1,5 procenta podatku, co stanowi dla nich dużą pomoc.

Tylko w pierwszym roku od momentu diagnozy rodzice chłopca przejeździli 17 tysięcy kilometrów między różnymi szpitalami i lekarzami. Były na przykład takie tygodnie, kiedy konieczne były trzy wizyty we Wrocławiu.

WSZYSTKO ROZUMIE I POTRAFI JUŻ LICZYĆ

Gdy malec jest w domu, rytm dnia wyznaczają kolejne ćwiczenia. Dzień zaczyna przed siódmą. Zasypia zwykle między 19 a 20. W ciągu dnia nie zdarza mu się już spać. Z samego rana oraz wieczorem mama wykonuje z nim specjalistyczne ćwiczenia oddechowe. W trakcie dnia Janek ma ćwiczenia z fizjoterapeutami oraz z logopedii. Uzupełniające ćwiczenia przeprowadza dodatkowo mama. Te inne wykonuje fizjoterapeuta. Raz dziennie chłopiec ma zakładany pionizator. To urządzenie umożliwia małemu pacjentowi stanie oraz zapobiega przykurczom w stawach. Przez niemal cały dzień chłopiec nosi na sobie gorset, wymieniany co pół roku. A to ze względu na wynikającą z SMA postępującą skoliozę. W przyszłości prawdopodobnie konieczna będzie operacja kręgosłupa.

Akurat w tym momencie do domu wchodzi po pracy tata Janka. Chłopiec wydaje okrzyk radości na jego widok i szybko przemieszcza się na wózek w stronę drzwi.

- Walczymy o niemal każde jego słowo. Rozumie podobnie jak jego rówieśnicy, ale nie potrafi się w pełni skomunikować i jest z tego powodu nieraz sfrustrowany. Zapisaliśmy go też do integracyjnego przedszkola w Chrzanowie. Ostatnio jednak za wiele tam nie przeby-

wa, bo jest sezon chorobowy - podkreśla pani Paulina.

Oboje z mężem musieli się przeorganizować. Na stwierdzenie, że jest mocna psychicznie, potwierdza. Choć jak to w życiu, przychodzą niekiedy gorsze dni.

- Czasem, na przykład gdy coś zobaczę u innego dziecka i wiem, że Janek tego nie osiągnie albo nie zrobi, jest mi przykro. „Doła” mamy nieraz wieczorem, ale na drugi dzień wstawamy i znów mamy siłę do codziennych obowiązków. Choć niektóre rzeczy są frustrujące. Na przykład to, że mimo dużych wysiłków nie udaje się, by syn samodzielnie usiadł. Brakuje już naprawdę niewiele, ale jeszcze nie umie tego sam zrobić. Ale są też małe sukcesy. Janio od niedawna nie musi używać pampersów. Ten etap mamy już zakończony - wylicza mama.

LUBI DINOZAURY, TWIXA I ZABAWĘ W LEKARZA

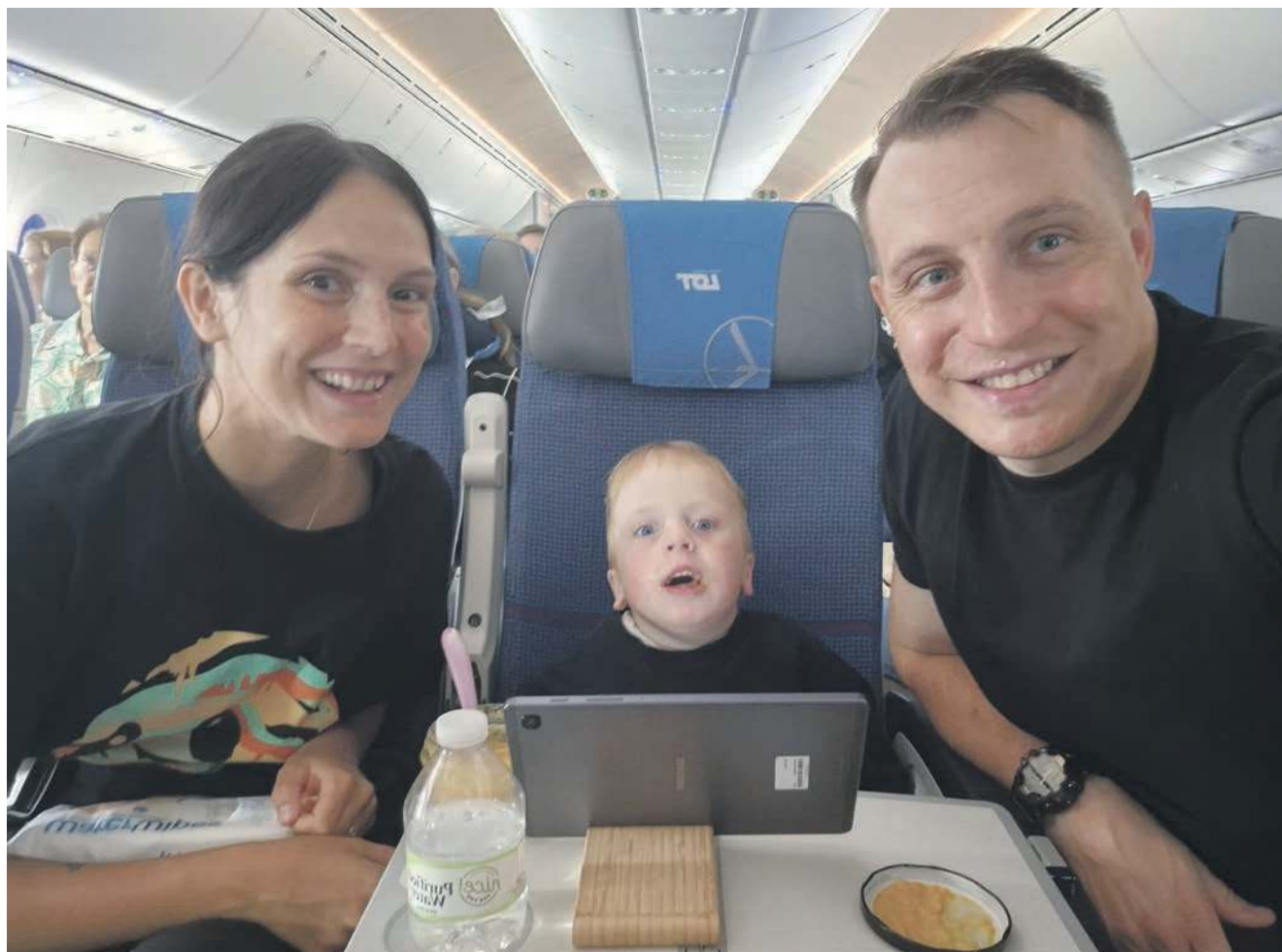
Gdy chory miał dwa lata, po raz pierwszy znalazł się na wózku. Pojazd jest bardzo lekki. Waży tylko 3 kilogramy. Nie od razu na nim jeździł. Musiało minąć kilka miesięcy ciągłego sadzania na nim, by przyszedł wreszcie taki dzień, w którym zapragnął przejeżdżki.

- To były takie, można powiedzieć, jego samodzielne kroki. Mimo że nie chodzi, staraliśmy się mówić „chodź z nami” i „przyjdź”, a nie „jedź z nami” i „przyjeźdź” - podkreśla Krystian Kozub.

Jednym z celów na ten rok jest to, by Janek mógł zmienić dietę.

- Chcielibyśmy, żeby zjadł schabowego - śmieje się tata, biorąc syna na ręce.

Na razie Janek może jeść tylko zmiksowane, papkowate posiłki. Nie jest w stanie przyjmować niczego stałego. Kalorycznie je więcej niż jego rówieśnicy. Bo wciąż w związku z chorobą duży wysiłek sprawiają mu takie proste



Janek z rodzicami po raz pierwszy leci samolotem



Chwila relaksu na basenie

rośnie i ćwiczy

i naturalne czynności, jak oddychanie. Traci na nie dużo energii. Musi ją otrzymać z pożywieniem.

- Mieliliśmy takie półroczce, kiedy nie przybrał na wadze ani grama. Miał sondę i proponowano nam nawet przejście na żywienie dojelitowe. Żona jednak chciała zachować to, by jadł samodzielnie. Potem na szczęście ta waga trochę wzrosła. Teraz waży prawie 13 kilogramów – tłumaczy Krystian Kozub.

Czterolatek jest nauczony życia w pewnym schemacie. Poddaje się więc zabiegom i ćwiczeniom bez sprzeciwu. Co więcej, jedną z jego ulubionych zajęć, obok dinozaurów, jest... zabawa w lekarza. Lubi w jej trakcie na przykład robienie zastrzyków. Radość sprawia mu także asystowanie i pomaganie przy gotowaniu posiłków i robieniu kanapek tacie do pracy. Czasem jednak ma swoje humory. I potrafi pokazać, że coś mu się nie podoba. Albo chciałby robić coś innego. Kocha zwierzęta, a jego wiernym towarzyszem jest piesek Twix.

JANEK W PRZESTWORZACH

Rodzice pokazują postępy syna na profilu na Facebooku „Armia Janka w walce z SMA”, obserwowanym przez 12 tysięcy osób. Podkreślają, że zawdzięczają ludziom bardzo dużo, więc jako taki trochę swój obowiązek traktują pokazanie tego, jak Janek rośnie i sobie radzi. Posty i rolki, w których nie brakuje też akcentów humorystycznych, spotykają się z dużym odzewem.

„Nie jest Wam łatwo, ale dajecie radę! Miłość, troska i wysiłek, jaki wkładacie każdego dnia, daje efekty”. „Bądź silny i spełniaj swoje marzenia, Dzielnego Wojownika”. „Jasiu, jesteś cudowny, pozdrawiam rodzinę”. To tylko niektóre komentarze internautów śledzących poczynania chorego chłopca pod jednym z najnowszych postów.

Pozytywne komentarze i słowa wsparcia podnoszą rodziców na duchu.

W minionym roku Janek przeżył też dwa wydarzenia. Pierwszym była jego pierwsza operacja.

- Janiu miał duży wysiłek w uszkach i duży niedosłuch. Pod koniec sierpnia miał zakładane dreny. Odkąd się to na bloku operacyjnym, po wcześniejszym znieczuleniu. Baliśmy się, jak znieśnie narkozę, ale wszystko poszło bardzo dobrze – opowiada pani Paulina.

Także bez komplikacji chłopiec przeżył lot z rodzicami za granicę. Udało się, choć kilka dni przed wylotem nie było wiadomo, czy można będzie wnieść na pokład respirator używany przez Janka. To nie jedyny sprzęt, jaki musiał mu towarzyszyć w powietrzu w razie problemów. Innymi były zapakowane do bagażu podręcznego ssaki, asystor kaszlu, worek ambu itp. Na szczęście udało się to logistycznie dopiąć na ostatni guzik. Logistyka to w domu państwa Kozubów podstawa.

- Na przykład jazda do Warszawy to cała wyprawa. Trzeba zapakować jedzenie i wszystkie sprzęty. Zawożę samochodem żonę i syna. Wypakowuję wszystko i wracam pociągiem do Chrzanowa do pracy. Samochód zostawiam żonie, bo musi się czasem przemieszczać z Jankiem w różne punkty stolicy. Potem wracam pociągiem po oboje, pakuję wszystko z powrotem do auta, którym wracamy do domu. I tak jest co trzy tygodnie – tłumaczy głowa rodziny.

Czas wolny dobiega końca. Mama przenosi malca po schodach na górę, gdzie jest jego pokój. Oprócz zabawek stoi w nim całe mnóstwo sprzętu medycznego. Na chwilę Janek pozbywa się gorsetu i na podłodze może się chwilę pobawić. Za chwilę mama jak co wieczór rozpocznie z nim ćwiczenia oddechowe.

Marek Oratowski

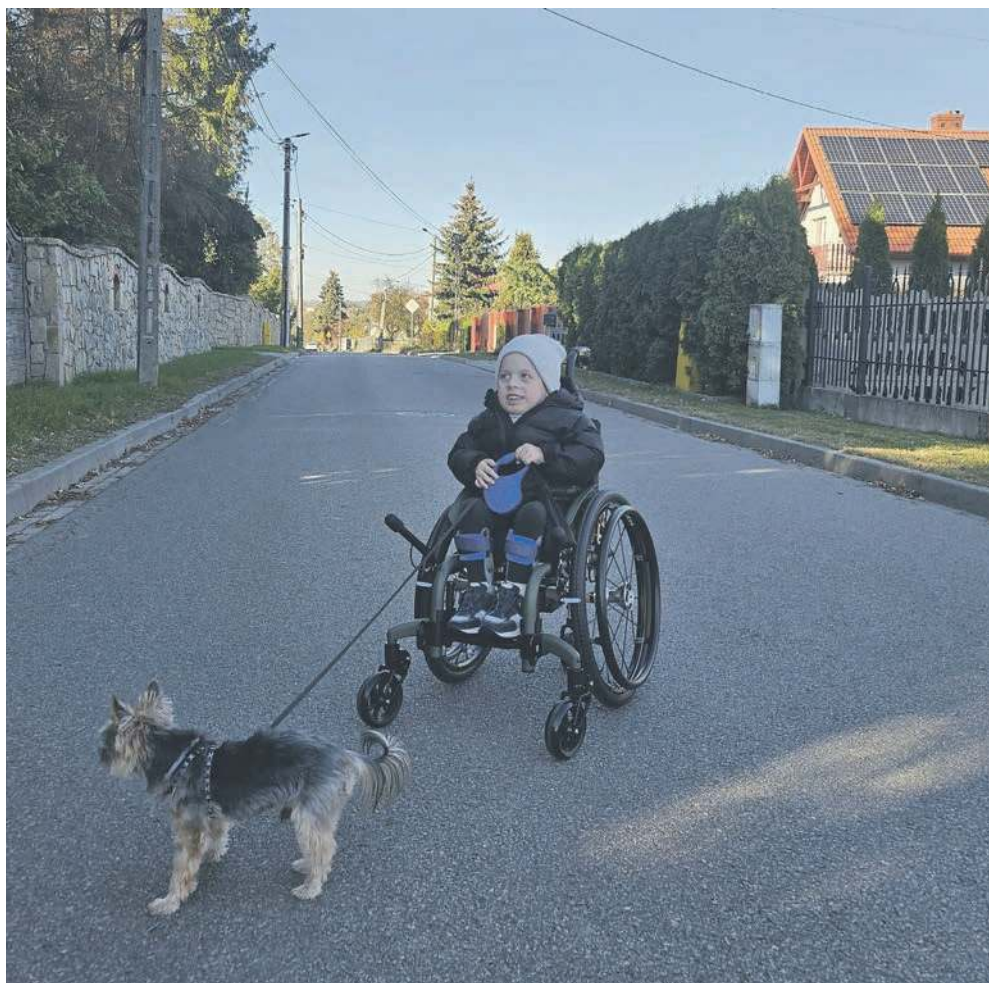


Janek pozostaje pod opieką lekarzy kilku specjalności



W swoim pokoju chłopiec może się pobawić

Janka Kozuba, walczącego o powrót do sprawności, można wesprzeć, przekazując na jego rehabilitację 1,5 procenta podatku. Wystarczy wpisać w odpowiednim miejscu formularza podatkowego numer KRS 0000270809. W rubryce „cel szczegółowy” należy podać: Kozub, 15030. Chłopiec jest podopiecznym Fundacji Avalon. Można też dla chorego przekazać za jej pośrednictwem darowiznę na numer konta 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001.



Chłopiec ze swoim psem Twixem



Zabawa z mamą przy schodach

Starosta i szef związku „śmieciowego” przepytani



Uczestnicy nadzwyczajnej „sesji” powiatowej w Chrzanowie

CHRZANÓW.

To była trzecia taka nadzwyczajna sesja powiatowa. Co prawda bez radnych - bo ich miejsca w sali plenarnej zajęli podopieczni Fundacji Brata Alberta oraz domu pomocy społecznej w Płazie - ale z udziałem starosty, którego mogli zapytać o co tylko chcieli.

Inicjatorem i głównym organizatorem spotkania był przewodniczący Rady Powiatu

Chrzanowskiego Włodzimierz Korczyński.

- To chyba jedyna taka sesja powiatowa w Polsce - mówi przewodniczący.

Tłumaczy, że na zwyczajne sesje rady powiatu może przyjść każdy mieszkaniec. Osoby niepełnosprawne, przez różne ograniczenia, często nie mają na to szansy. Stąd pomysł przewodniczącego, by zrobić taką sesję z niepełnosprawnymi w roli głównej.

Do starostwa przyjechało około 30 osób z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Trzebinii i Libiążu, Świetlicy Terapeutycznej w Chrzanowie, działającej, podobnie jak WTZ, w ramach Fundacji Brata Alberta

oraz delegacja mieszkańców Powiatowego Domu Pomocy Społecznej w Płazie.

Tematem przewodnim spotkania była gospodarka odpadami, a głównym prelegentem Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie. Wydawać by się mogło, że ten niełatwy, ale i mało ekscytujący - choć ważny - temat szybko znudzi słuchaczy. Wręcz przeciwnie słuchali do końca w skupieniu i z zainteresowaniem, na gorąco komentując między sobą słowa przewodniczącego. Faktem jest, że Arkadiusz Pyplacz opowiadał wartko, unikając branżowej

terminologii, skupiając się na najistotniejszych sprawach.

Oczywiście na końcu były pytania - bardzo konkretne. Co zrobić ze zużytym telefonem komórkowym czy ładowarką do niego (odpowiedź: oddać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, zwanego w skrócie PSZOK-iem). A co z odpadami toksycznymi, takimi jak lakiery czy rozpuszczalniki (oddać na PSZOK). Gdzie wyrzucić stary dywan (także na PSZOK).

Były też pytania do starosty chrzanowskiego Bartłomieja Gębali. Pierwsze - bardzo szerokie: co z rozbudową miasta? Starosta nawiązał do niedawno

uchwalonego budżetu, w którym przewidziane są m.in. pieniądze (2 mln zł) na remont Powiatowego Domu Pomocy Społecznej Płazie.

Odebrała też jedną „petycję”, która generalnie dotyczyła tego, by powiat dbał o okoliczne Warsztaty Terapii Zajęciowej. Starosta przypomniał, że z pieniędzy PFRON (Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych), które otrzymuje powiat, zostały zmodernizowane sanitariaty w WTZ w Trzebinii i powstały miejsca parkingowe przy WTZ w Chrzanowie. Przy okazji podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w pracę na rzecz WTZ.

Goście pytali też o szczegóły tegorocznego Pikniku Organizacji Pozarządowych (odbywającego się w powiecie chrzanowskim od trzech lat).

- W tym roku współorganizatorem imprezy będzie gmina Alwernia. Piknik odbędzie się w Regulicach 7 czerwca. Dogrywamy główną gwiazdę - zapowiedział starosta. Dopytywany co to za gwiazda, na razie nie chciał zdradzić.

- Jak podpiszemy umowę, to zaraz poinformuję, kto to będzie - obiecał.

Na zakończenie było jeszcze wspólne zdjęcie, ciastko i upominki ufundowane przez związek (ZMGK).

(GK)

Lenka nadal walczy o sprawność. Liczy się każda pomoc

15-letnia Lena Malatyńska z Krzeszowic przeszła już kilkanaście operacji i nadal walczy o sprawność. Czekają ją kolejne zabiegi. Ich koszt przekracza możliwości najbliższych. Proszą o wsparcie.

Lena urodziła się z wrodzonymi wadami prawej nogi: skróconą kością udową i niewykształconą kością strzałkową.

- Moja córka nie zaznała beztróskiego dzieciństwa. Ma za sobą już kilkanaście operacji ortopedycznych i setki godzin intensywnej rehabilitacji. Lenka marzy o tym, by wreszcie funkcjonować bez kul, bez wózka inwalidzkiego - opowiada mama Urszula Kochanowska.

Każda z operacji, jakie przeszła jej córka, przyniosła poprawę, ale także wiele komplikacji. W 2021 roku pojawiło się jednak światło nadziei, bo Lenka została zakwalifikowana do serii operacji u światowej sławy ortopedy, dr. Paley'a, w instytucie w Warszawie.

11 października 2023 roku udało się poprawić biodro i nieznacznie wydłużyć nogę Lenki. Dzięki pierwszemu zabiegowi różnica w długości nóg zmniejszyła się z 15 cm do 10 cm, jednak Lena wciąż rośnie i obecnie ta różnica wynosi już prawie 12 cm.

Druga, kluczowa operacja odbyła się w październiku 2024 roku. Dzięki pomocy przyjaciół, znajomych i wszystkich ludzi dobrej woli udało się uzbierać na nią pieniądze. Operacja zakończyła się sukcesem, ale w listopadzie złamała

kość udową, do której był częściowo wprowadzony implant biodrowy. Przeszła kolejną operację i czeka na następną.

- W kwietniu mamy zabieg. Jego koszt mnie przerasta. To prawie 100 tysięcy zł. Później czekają Lenkę jeszcze dwie operacje wydłużania kości każda po 170 tysięcy złotych - wylicza mama Lenki.

Prosi o wsparcie. Liczy się każdy grosz. Pieniądze można wpłacać przez siepomaga.pl - Lena Malatyńska lub poprzez zrzutkę: Złotówka do złotówki w drodze do sprawności Lenki. Można też dokonać odpisu 1,5 proc. podatku (Fundacja dzieciom. Wspólnota zdążyć z pomocą, KRS: 0000037904, cel szczegółowy: 38207 Malatyńska Lena) lub pomóc w licytacjach „Licytacje dla Lenki”.

(E)



Lenka Malatyńska z Krzeszowic przeszła już kilkanaście operacji. Czekają ją następne



Senior, czyli wiek srebrny

Aerobik na krześle – to naprawdę działa!

Ćwiczenia na krześle to doskonałe rozwiązanie dla seniorów, którzy chcą poprawić kondycję fizyczną, zdrowie i samopoczucie, a jednocześnie potrzebują bezpiecznego i dostosowanego do swoich możliwości sposobu na aktywność fizyczną.

Przed wszystkim ćwiczenia na krześle są bezpieczne. Seniorzy często zmagają się z problemami równowagi, obniżoną siłą mięśniową czy ograniczoną mobilnością. Krzesło zapewnia stabilne oparcie, co minimalizuje ryzyko upadków i kontuzji. Dzięki temu osoby starsze mogą czuć się pewniej podczas wykonywania ruchów, co zachęca je do regularnej aktywności fizycznej.

REGULARNE ĆWICZENIA REDUKUJĄ BÓLE

Kolejną zaletą jest łatwość dostosowania ćwiczeń do indywidualnych potrzeb i możliwości. Mogą być wykonywane zarówno przez osoby z ograniczeniami ruchowymi, jak i przez tych, którzy szukają lekkiej, ale efektywnej formy aktywności. Trenerzy i fizjoterapeuci mogą modyfikować intensywność i zakres ruchu, aby dostosować je do poziomu sprawności danej osoby.



Ćwiczenia na krześle wpływają korzystnie na wiele aspektów zdrowia fizycznego. Regularne treningi wzmacniają mięśnie, poprawiają elastyczność stawów, a także wspomagają krążenie krwi. Dzięki temu seniorzy mogą zredukować dolegliwości bólowe związane z chorobami stawów, takimi jak artretyzm, oraz poprawić

wydolność układu sercowo-naczyniowego. Ponadto aktywność fizyczna pomaga utrzymać zdrową masę ciała, co jest istotne w zapobieganiu wielu chorobom przewlekłym, takim jak cukrzyca czy nadciśnienie.

Nie można także zapominać o korzyściach psychologicznych. Ćwiczenia na krześle, szczególnie te wykonywa-

Przykładowe ćwiczenia dla początkujących i seniorów

1. Marsz w miejscu na siedząco

Cel: Poprawa krążenia, wzmacnianie nóg i aktywacja mięśni brzucha.

Usiądź wygodnie na krześle, plecy proste, stopy płasko na podłodze. Na przemian unosz prawe i lewe kolano, imitując marsz w miejscu. Poruszaj jednocześnie rękami, jak podczas spaceru, aby zaangażować więcej mięśni. Kontynuuj przez 30–60 sekund w wolnym tempie.

2. Dotykanie palców stóp

Cel: Rozciąganie pleców i nóg oraz poprawa elastyczności.

Usiądź na krześle z prostymi plecami, stopy ustawione płasko na podłodze. Powoli pochyl się do przodu, sięgając rękami w kierunku palców stóp. Sięgnij tak daleko, jak jest to wygodne, bez nadmiernego rozciągania. Wytrzymaj w pozycji 10–15 sekund, a następnie wróć do pozycji wyjściowej. Powtórz 5–8 razy.

3. Unoszenie pięt i palców

Cel: Wzmacnianie mięśni łydek i stóp, poprawa krążenia w nogach.

Usiądź na krześle z prostymi plecami, stopy płasko na podłodze. Unieś obie pięty, opierając się na palcach, a następnie opuść pięty i unieś palce stóp w górę. Powtarzaj ruch w spokojnym tempie przez 20–30 sekund.

4. Łagodne skręty tułowia

Cel: Poprawa ruchomości kręgosłupa i rozciąganie mięśni bocznych.

Usiądź na krześle z prostymi plecami, dłonie połóż na udach. Powoli obróć tułów w prawo, patrząc za swoje ramię, i zatrzymaj ruch na 5 sekund. Wróć do centrum i obróć tułów w lewo, również zatrzymując się na 5 sekund. Powtarzaj skręty 6–8 razy na każdą stronę.

Te ćwiczenia są idealne dla osób początkujących, ponieważ są łagodne, nie wymagają dużego wysiłku i pomagają stopniowo wprowadzić aktywność fizyczną do codziennego życia. Pamiętaj o regularnym oddychaniu i unikaniu gwałtownych ruchów. Na www.przelom.pl możecie zobaczyć wideo z serią tych i podobnych ćwiczeń, prezentowanych przez Anitę Ziajkę.

ne w grupach, sprzyjają budowaniu relacji społecznych. Spotkania z innymi seniorami mogą przeciwdziałać samotności i depresji, które są częstym problemem w tej grupie wiekowej. Dodatkowo regularna aktywność fizyczna wpływa pozytywnie na nastrój, zwiększa poziom energii i poprawia ogólne samopoczucie.

WYSIŁEK W FORMIE ZABAWY

Ćwiczenia na krześle są również łatwo dostępne. Można je

wykonywać w domu, w centrach seniora czy na zajęciach grupowych w lokalnych ośrodkach kultury. Do ich wykonywania nie potrzeba drogiego sprzętu – wystarczy stabilne krzesło i chęci do działania.

Na styczniowym spotkaniu Klubu Zdrowia w Chranowie takie ćwiczenia wykonywali wszyscy chętni pod okiem instruktorki indoor walking Anity Ziajki.

- W ostatnich latach zajęcia aerobiku na krześle stały się bardzo popularne zwłaszcza

wśród seniorów. Można na nim siedzieć, podpieierać się lub ćwiczyć równowagę. Spalamy przy okazji kalorie i przyspieszamy tętno, zwiększamy siłę i wytrzymałość mięśni. Po kilku miesiącach regularnych ćwiczeń możemy odczuć różnicę i zwiększyć zakres ruchu, co umożliwi nam wykonywanie czynności, których wcześniej nie potrafiliśmy. A przy okazji to doskonała zabawa, bo przy okazji warto sobie włączyć ulubioną muzykę – przekonywała Anita Ziajka.

Marek Oratowski

Renta wdowia - nie trzeba się spieszyć, warto policzyć

Od 1 stycznia do 31 lipca ZUS przyjmuje wnioski o tzw. rentę wdowią. Czasu na złożenie wniosku jest więc sporo. Zainteresowani mogą go wykorzystać do zgromadzenia potrzebnych dokumentów i decyzji. Inni powinni przeanalizować, czy to świadczenie im się opłaca.

Renta wdowia przysługuje osobom, które pobierają rentę rodzinną, ale mają też prawo do własnej emerytury. Muszą też spełniać inne wa-

runki wymagane przy zbiegu tych świadczeń. Na przykład taki, że kobieta musi mieć ukończone 60 lat, a mężczyzna 65; że przed śmiercią współmałżonka posiadał wspólną majątkową, a po śmierci współmałżonka nie zawarł nowego związku małżeńskiego.

KROK I

Jeśli pobierane dotąd świadczenie własne lub renta rodzinna są obecnie wyższe niż 5342 zł, to trzeba się zastanowić. 5342 zł to górna granica renty wdowiej. Więcej dostać nie można, czasem więc pozostanie przy dotychczasowym świadczeniu może być bardziej opłacalne.

Dylemat ten może pomóc rozstrzygnąć ankietę zamiesz-

czona na stronie internetowej ZUS. Oczywiście można też poradzić się w ZUS.

Uwaga: Renty rodzinne wypłacane będą dopiero od 1 lipca 2025. Precyzyjnej ich wysokości w tym momencie na razie nie można podać, bo od 1 marca 2025 r. zmieni się kwota najniższej emerytury stanowiąca podstawę do obliczania renty wdowiej. Obecnie wynosi ona 1780,96 zł. **Od marca 2025 r. wzrośnie najprawdopodobniej do 1901,71 zł brutto.** Trzykrotność tej kwoty wyniesie 5705,13 zł brutto. To będzie najprawdopodobniej tzw. kwota graniczna, której renta wdowia przekroczyć nie może.

KROK II

Jeśli ktoś do tej pory nie starał się o przyznanie renty ro-

dzinnej po zmarłym małżonku, powinien zrobić to teraz. Wdowiec lub wdowa, którzy nie składali wniosku o rentę rodzinną, ponieważ wypłata świadczenia po zmarłym współmałżonku byłaby mniej korzystna, powinni w pierwszej kolejności złożyć wniosek na formularzu **ERR**.

Dopiero znając wartość świadczenia własnego i świadczenia po zmarłym, można zrobić krok drugi, czyli dokonać symulacji wysokości renty wdowiej. Pomoże w tym kalkulator łączenia obu świadczeń.

Również znaleźć go można na stronie ZUS.

Osoby, które złożą wniosek ERWD pomimo braku prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku, otrzymają decyzję odmowną

KROK III

Kto zdecyduje się na skorzystanie z renty wdowiej, to powinien złożyć do ZUS wniosek na druku **ERWD**. Osobiście lub pocztą. Jeśli ktoś ma konto w ZUS, można to zrobić również elektronicznie.

Ważne jest, aby na str. 4 formularza tego wniosku w poz. 3 zaznaczyć wolę, że nie zablokujemy sobie wypłaty obecnego świadczenia, gdy renta wdowia po ostatecznym przeliczeniu w ZUS okaże się niekorzystna. Jeśli nie zaznaczymy wyboru świadczenia wyższego, to może się okazać, że wybierzemy świadczenie niższe od obecnego.

Jak ZUS obliczy rentę wdowią (świadczenia dla wdów i wdowców)?

Osoba (wdowia lub wdowiec), która spełni warunki,

może wybrać od 2025 r. jeden z dwóch poniższych wariantów wypłaty przez ZUS renty wdowiej:

Wariant 1: 100% renty rodzinnej oraz 15% własnego świadczenia

Wariant 2: 100% własnego świadczenia oraz 15% renty rodzinnej.

Wybór wariantu będzie zależał od decyzji wnioskodawcy lub od możliwości dokonania wyboru przez instytucję emerytalno-rentową, która na prośbę seniora podejmie najkorzystniejszą decyzję. Aby decyzję za wnioskodawcę podjął ZUS, we wniosku, w punkcie dotyczącym wysokości świadczenia, należy wpisać wybór wyższego świadczenia.

(oprac. AM)

Nowy obowiązek z krótkim terminem

Podatnicy podatku od nieruchomości, którzy nie są obowiązani składać informacji (IN-1 składają osoby fizyczne) tzn. osoby prawne, jednostki organizacyjne oraz spółki niemające osobowości prawnej, muszą na rok podatkowy złożyć, w terminie do 31 stycznia, organowi podatkowemu właściwemu ze względu na miejsce położenia przedmiotów opodatkowania, deklaracje na podatek od nieruchomości (DN-1).

Utrudnienie w dochowaniu tego terminu powodują nowe regulacje wprowadzone ustawą z dnia 19 listopada 2024 r. o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2024 r. poz. 1757 – dalej jako u.z.m.).

- Ustawa nowelizująca wprowadza nowe definicje m.in. pojęć: „budowla” oraz „budynek” – zmiana ta wpływa na zakres przedmiotowy opodatkowania oraz na wartość podstawy opodatkowania szeregu budowli -

informuje dr Aleksander Słysz, doradca podatkowy.

Wprowadzona z mocą od 1 stycznia br. definicja „budowli” ma charakter autonomiczny tj. funkcjonuje bez odwoływania się do przepisów pozapodatkowych, wprowadzono również do ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 70 z późn. zm. – dalej jako u.p.o.l.) autonomiczną definicję pojęcia „budynek”.

Zmiany te zostały wymuszone przez Trybunał Konstytucyjny – zob. wyrok TK z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt SK 14/21 (Dz.U.2023 r. poz. 1313) oraz wyrok z dnia 18 października 2023 r. sygn. akt SK 23/19 (Dz.U.2023 r. poz. 2291).

Ze względu na termin wprowadzenia zmian do ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 70 z późn. zm. – dalej jako u.p.o.l.), Prezydent podpisał ustawę zmieniającą dopiero 27 listopada 2024 r., vacatio legis jest niezwykle krótkie, jak na tak znaczące i głębokie zmiany.

W związku z powyższym ustawodawca w art. 6 ust. 1 u.z.m. z dnia 19 listopada 2024 r. przewidział możliwość złożenia przez podatnika deklaracji (DN-

1) do dnia 31 marca 2025 r., ale jedynie po spełnieniu warunków określonych w dalszej części ww. przepisu.

W celu zgodnego z prawem złożenia deklaracji nie do dnia 31 stycznia, a skorzystania z uprawnienia, o którym mowa była powyżej i w efekcie złożenia deklaracji do dnia 31 marca 2025 r., należy:

1) złożyć do właściwego organu podatkowego w terminie do dnia 31 stycznia 2025 r. pisemne zawiadomienie o skorzystaniu z tego uprawnienia, zawierające:

a) nazwę organu podatkowego, do którego zawiadomienie jest kierowane,

b) nazwę podatnika składającego zawiadomienie, adres jego siedziby oraz jego identyfikator podatkowy,

c) oświadczenie o skorzystaniu z uprawnienia do złożenia deklaracji na podatek od nieruchomości na rok 2025 w terminie do dnia 31 marca 2025 r.;

2) bez wezwania organu podatkowego, wpłacić (w wysokości odpowiadającej średniej miesięcznej kwocie należnego podatku za 2024 r.) na rachunek właściwej gminy miesięczne raty podatku od nieruchomości:

a) za styczeń - w terminie do

dnia 31 stycznia 2025 r.

b) za luty - w terminie do dnia 15 lutego 2025 r.,

c) za marzec - w terminie do dnia 15 marca 2025 r.

- Należy pamiętać, iż miesięczne raty, oparte o średnią kwotę podatku należnego za 2024 r., stanowią w pewnym sensie samoobliczenie wstępne, gdyż w przypadku, gdy uiszczono raty „wstępne” będą niższe niż należne za 2025 r., brakująca kwota podatku musi zostać wpłacona do końca marca 2025 r. W przypadku gdy raty „wstępne” będą wyższe niż wynikające z deklaracji za 2025 r. podatnik będzie mógł złożyć wniosek o zaliczenie kwoty nadwyżki (która tu nie stanowi nadpłaty) w całości lub w części na poczet przyszłych zobowiązań podatkowych lub uzyskać jej zwrot – o ile nie istnieją zaległości wymagające od organu zaliczenia nadwyżki z urzędu na ich poczet - wyjaśnia dr Aleksander Słysz, doradca podatkowy.

Ustawodawca nie przewidział możliwości przedłużenia w 2025 r. terminu dla złożenia informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych (IN-1) przez przedsiębiorców będących osobami fizycznymi.

oprac. (al)

Świadectwo energetyczne

Dokument ten właściciele nieruchomości są zobowiązani przekazać przyszłym nabywcom lub najemcom. W przypadku wynajmu, wystarczy przekazanie kopii świadectwa w formie papierowej lub elektronicznej. Gdy nieruchomość jest sprzedawana, właściciel ma obowiązek przekazania nowemu nabywcy oryginału dokumentu.

Jeśli taka dokumentacja nie zostanie dostarczona, nabywca lub osoba wynajmująca ma prawo w okresie 14 dni odstąpić od umowy na piśmie, wzywając sprzedającego lub wynajmującego do spełnienia obowiązku.

Jeżeli ten obowiązek nie zostanie zrealizowany, kupujący lub wynajmujący ma prawo zlecić, na koszt sprzedającego lub wynajmującego, sporządzenie świadectwa energetycznego budynku lub jego części.

Za brak świadectwa energetycznego grozi kara grzywny do 5000 zł.

Przepisy określają też, że właściciel lub zarządca poddaje budynki w czasie ich użytkowania okresowej kontroli w zakresie ogrzewania.

To, jak często będą się odbywały, zależy od rodzaju i mocy kotła:

- raz na 5 lat – kotły o nominalnej mocy cieplnej od 20 kW do 100 kW;

- raz na 4 lata – kotły gazowe o nominalnej mocy cieplnej większej niż 100 kW;

- raz na 3 lata – inne źródła ciepła o sumarycznej nominalnej mocy cieplnej większej niż 70 kW;

- raz na 2 lata – kotły opalane paliwem ciekłym lub stałym o nominalnej mocy cieplnej większej niż 100 kW.

Po kontroli sporządzony ma być protokół z numerem nadanym w centralnym rejestrze charakterystyki energetycznej budynków oraz osobistym podpisem przeprowadzającego kontrolę. Dopuszczalny jest też protokół w formie elektronicznej. Kontroler będzie także zobowiązany do **wydanía właścicielowi nieruchomości oświadczenia**, że dokument został wygenerowany z centralnego rejestru charakterystyki energetycznej budynków.

Do sporządzenia protokołów **kontroli systemu ogrzewania lub systemu klimatyzacji uprawniona jest osoba wpisana do wykazu osób uprawnionych do kontroli systemu ogrzewania lub systemu klimatyzacji.**

(zew)

KĄCIK FIZJOTERAPEUTKI

Piłka do siedzenia ciekawą alternatywą dla krzesła

Poprzedni artykuł z cyklu „Postawa ciała u nastolatka” (w Przełomie nr 3) wstępnie i dosyć ogólnie porusza istotne kwestie związane z kształtowaniem się postawy w jednym z najbardziej niewralicznych czy też problematycznych okresów w życiu, jakim jest okres dojrzewania.

Charakteryzując postawę wieku nastoletniego, dla przypomnienia wspomnę o sporym osłabieniu w osi całego ciała, o zaburzonych proporcjach, wysuniętej głowie ku przodowi, krągłych plecach i osłabionej koordynacji.

Pewnie już większość rodziców wie, jak ważny w tym okresie jest higieniczny tryb życia, a konkretnie odpowiednio długi sen, pełnowartościowe pożywienie i aktywność.

Przjrzyjmy się bardziej szczegółowo ostatniemu zagadnieniu, czyli szeroko pojętej aktywności. Weźmy np. naukę. Jeśli zapewnimy odpowiednio wysoki blat biurka bądź stołu, to można wymiennie stosować raz krzesło, raz piłkę do siedzenia.

W przypadku krzesła mamy pozycję statyczną, ale aktywną,



przy której można lekko przostawać zaokrąglone plecy, cofając głowę do osi ciała, pamiętając o stopach równomiernie opartych o podłogę i miednicy wsuniętej głębiej i ustawionej pionowo (czyli nie siedzimy na krawędzi krzesła i nie podkładamy pięty pod pośladki).

Z kolei piłka zdecydowanie wprowadzi dynamikę do pozycji siedzącej. Wbrew pozorom długotrwałe siedzenie na piłce jest dosyć męczące, więc faktycznie trzeba ją wymiennie używać z krzesłem.

Siedzenie na piłce przez okres dłuższy niż 1 godzinę może objawiać się lekkim, chwi-

lowym zgarbieniem i wykrzywieniem pleców. Trzeba wychwycić ten moment i zmienić pozycję, np. powtórnie usiąść na krześle albo poruszać się trochę.

Piłki przeznaczone do siedzenia są wykonane z trochę twardszej gumy. Występują w kilku rozmiarach, co pozwala dostosować je do wzrostu. Jeśli piłka będzie w złym rozmiarze, to nie będzie możliwe właściwe ustawienie miednicy i podparcie stóp o podłogę, a w konsekwencji z pewnością nie uaktywnimy na dłuższy czas wyprost pleców w osi ciała.

Siedzenie na piłce jest, jak wspomniałam, urozmaicheniem, zapewniającym dosyć umiarkowany ruch w osi ciała. Aby piłka spełniała swoją funkcję, musi być dobrze napompowana - nie może być ani zbyt miękka, ani zbyt twarda. Za miękka wykluczy aktywne siedzenie; na zbyt twardej trudno będzie utrzymać równowagę i plecy szybko się zmęczą.

Dla mnie, jako fizjoterapeutki, bardzo ciekawym zagadnieniem jest oddziaływanie takiej piłki podczas siedzenia na znaj-

dujący się w uchu wewnętrzny zmysł równowagi. Ciągła stymulacja powoduje, że cały czas z mózgu wysyłany jest sygnał dla mięśni np. tych przy kręgosłupie, do lekkich zmian w napięciu. Mając świadomość takiego procesu, nie należy używać piłki w długim ciągu czasowym.

Fajnym przerwaniem podczas nauki jest rozciąganie na piłce. Można się na niej położyć na plecach, odgiąć głowę do tyłu rozluźniając całe ciało; wyciągnąć ręce do tyłu i rozciągnąć się w tej pozycji; odpychać się stopami do przodu, do tyłu; rolować plecy, przyjemnie rozluźniając mięśnie i pamiętając o spokojnym, nieco głębszym, oddychaniu.

Za tydzień opowiem o możliwości wprowadzenia małej zmiany przynoszącej ogromną korzyść dla rozwoju u naszego dziecka.

Materiał przygotowała SYLWIA JANIK, mgr fizjoterapii, absolwentka Wydziału Rehabilitacji AWF im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Certyfikowany terapeuta Internationale Voita Gesellschaft e.V.

Pancakes z bananami i syropem klonowym

Składniki (na 2-3 porcje):

- 1 szklanka mąki pszennej
- 1 łyżka cukru (opcjonalnie)
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1/2 łyżeczki soli
- 3/4 szklanki mleka
- 1 jajko
- 2 łyżki roztopionego masła lub oleju
- 1 banan (do podania)
- Syrop klonowy (lub miód)
- Opcjonalnie: bita śmietana, jagody, orzechy

Przygotowanie:

Przygotowanie ciasta:

W dużej misce wymieszaj mąkę, cukier, proszek do pieczenia i sól.

W osobnym naczyniu roztrzep jajko, dodaj mleko i roztopione masło. Wymieszaj.

Powoli wlej mokre składniki do suchych i mieszaj, aż powstanie jednolite, gładkie ciasto. Unikaj nadmiernego mieszania – kilka grudek jest w porządku.

Smażenie:

Rozgrzej patelnię na średnim ogniu i delikatnie posma-



ruj ją odrobiną masła lub oleju.

Wylej niewielkie porcje ciasta (około 1/4 szklanki na jednego pancake'a).

Smaż, aż na powierzchni pojawią się bąbelki (około 2 minuty), a następnie przewróć na drugą stronę i smaż jeszcze 1-2 minuty, aż będą złociste.

Podanie:

Ułóż kilka pancake'ów na talerzu.

Dodaj pokrojonego banana na wierzch.

Polej syropem klonowym wedle uznania.

Jeśli chcesz, udekoruj bitą śmietaną, jagodami lub posiekanymi orzechami.

JB

MOTORYZACYJNY KĄCIK PRZEŁOMU

Chińczykiem w polską zimę - Jaecoo 7 AWD

Gdy pierwszy śnieg w 2025 roku niespodziewanie przykrył ziemię białą kołderką, wiedziałem, że to idealny moment, by poddać gruntownym testom nowego gracza na rynku kompaktowych SUV-ów – Jaecoo 7 AWD. Jako manager w salonie samochodowym, z ekscytacją wyczekiwałem tej okazji.

W długi styczniowy weekend wyruszyłem wraz z żoną i synem w drogę do Płok, by tam nie tylko dogłębnie sprawdzić możliwości tego chińskiego modelu w zimowych warunkach, ale także delektować się pysznym obiadem u teściowej.

ELEGANCJA I FUNKCJONALNOŚĆ

Podejście Jaecoo 7 do stylistyki jest wyraziste i niesablonowe. Solidna, masywna sylwetka przywodzi na myśl legendarne modele Land Rovera. Szeroki grill z chromowanymi elementami oraz prosto ukształtowane reflektory nadają mu charakterystyczny, terenowy wygląd, który wyróżnia się na tle konkurencji. Nawiązania do stylistyki aut typu off-road są wyczuwalne w każdym detalu - od wyraźnych nadkoli po masywne



Jaecoo 7 AWD na zewnątrz...

zderzaki. To samochód, który intryguje i przyciąga wzrok. Od momentu wejścia do Jaecoo 7, uwagę przyciąga nowoczesna i elegancka aranżacja wnętrza. Minimalistyczna, lecz przemyślana stylistyka tworzy niezwykle przyjemne środowisko do podróżowania. Przestronna kabina i wygodne fotele gwarantują komfort nawet na dłuższych trasach, a dbałość o detale podkreśla wysoką jakość wykonania. Trzeba jednak zaznaczyć, że kierowcy z większym rozmiarem stopy, takim jak 46, mogą odczuwać ograniczoną przestrzeń na lewą stopę, co wpływa na komfort jazdy.

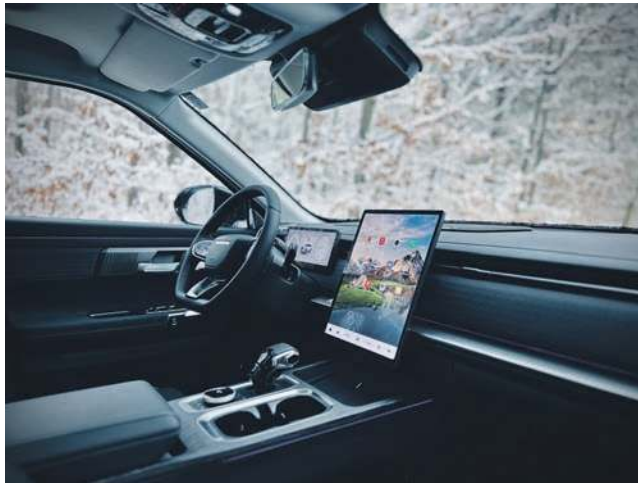
STOSUNEK CENY DO WYPOSAŻENIA

Jednym z kluczowych atutów Jaecoo 7 jest jego niezwykle korzystny stosunek

ceny do wyposażenia. W testowanej wersji, której cena wynosi 157 900 zł, otrzymujemy napęd na cztery koła – rzadkość w tej klasie cenowej. Dodatkowo, standardowe wyposażenie obejmuje najnowsze technologie z zakresu bezpieczeństwa i komfortu, takie jak adaptacyjny tempomat, systemy monitorowania martwego pola oraz zaawansowany system multimedialny, grzane i wentylowane fotele w tapicerce ze skóry czy olbrzymi panoramiczny dach.

PEWNOŚĆ JAZDY W ZIMOWYCH WARUNKACH

Gdy tylko zjechałem z głównej drogi w Płokach i wkroczyłem na zaśnieżone leśne trakty, napęd 4x4 Jaecoo 7 dowiódł swojej niezawodności. Samochód prowadził się pewnie na



...i w środku

wet na śliskich i wymagających odcinkach. Zaawansowane systemy wspomagające kierowcę działały bez zarzutu, znacząco zwiększając moje poczucie bezpieczeństwa i kontroli nad pojazdem. To właśnie w takich warunkach docenia się prawdziwe możliwości napędu na cztery koła.

DROBNE NIEDOCIĄGNIĘCIA

Pomimo licznych zalet, Jaecoo 7 nie jest wolny od drobnych wad. System multimedialny, choć bogaty w funkcje, może być mniej intuicyjny w obsłudze i wykazuje opóźnienia w działaniu przycisków na kierownicy, co może być frustrujące podczas długich podróży. Ponadto, kamera cofania nieznacznie zniekształca odległości po bokach auta, wymagając od kierowcy dodatkowej ostrożności przy parkowaniu.

POCHODZENIE MARKI I PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Jaecoo, będąca częścią chińskiego konglomeratu OMODA & JAECOO, zadebiutowała na polskim rynku w 2024 roku. Jaecoo 7 wkroczył na polski rynek w momencie, gdy konkurencja w segmencie kompaktowych SUV-ów jest bardzo intensywna. Modele takie jak Kia Sportage, Hyundai Tucson czy Skoda Karoq cieszą się ugruntowaną pozycją i zaufaniem klientów. Na rok 2025 marka planuje wprowadzenie innowacyjnego systemu SHS Super Hybrid System w modelu Jaecoo 7, łączącego zalety napędu spalinowego i elektrycznego. Planuje również rozszerzenie swojej sieci dealerskiej w Polsce do 50 punktów, co ma wzmocnić jej obecność na rynku.

Podsumowując, Jaecoo 7 AWD to interesująca propozycja dla osób ceniących no-

woczesność, komfort i bezpieczeństwo w przystępnej cenie. Pomimo drobnych wad, jego liczne zalety czynią go wartościowym konkurentem na rynku. Po powrocie z testów, z przyjemnością zasiadłem do wyśmienitego obiadu u teściowej, mając poczucie, że Jaecoo 7 doskonale sprostął wyzwaniom zimowej podróży, dostarczając mi wiele satysfakcji z jazdy.



MACIEJ SOBANEK, kierownik sprzedaży marek japońskich w MM Cars, to ekspert w branży motoryzacyjnej z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem. Od najmłodszych lat zafascynowany światem motoryzacji. Z powodzeniem rozwijał swoją karierę, pracując przez lata z takimi znanymi markami jak Ford, Seat, Opel, Toyota, Suzuki, Mitsubishi, Subaru, Nissan czy Hyundai. Jego pasją do samochodów i profesjonalizm w sprzedaży sprawiają, że jest nie tylko liderem w swojej dziedzinie, ale także inspiracją dla swojego zespołu i klientów, którzy cenią sobie jego wiedzę i zaangażowanie.

Jak zastrzec PESEL bez telefonu

Czy aby zastrzec swój PESEL, trzeba skorzystać z aplikacji mObywatel? Czy w ogóle trzeba mieć dostęp do internetu? Odpowiedź jest krótka: NIE! Ale to nie jedyna wątpliwość, jaką mają nasi Czytelnicy. W niniejszym artykule wyjaśniamy wszystkie te, które do nas dotarły.

Zastrzec numer PESEL można na dwa sposoby.

Najszybciej zrobimy to przez internet na stronie mObywatel.gov.pl (aby skorzystać z usługi, potrzebujesz profilu zaufanego, podpisu kwalifikowanego, e-dowodu lub danych do logowania do

bankowości elektronicznej) lub po prostu w aplikacji mObywatel na urządzeniu mobilnym.

Drugie rozwiązanie jest bardziej czasochłonne, ale nie wymaga dostępu do internetu. Trzeba się za to udać do dowolnego urzędu gminy i mieć przy sobie dowód osobisty lub paszport (jeśli jesteś obywatelem polskim). Z kolei cudzoziemcy powinni dysponować dokumentem podróży cudzoziemca lub innym potwierdzającym tożsamość i obywatelstwo.

W urzędzie wypełniamy wniosek, podpisujemy i składamy. Usługa jest bezpłatna, a zastrzeżenie numeru PESEL, gdy tylko urzędnik wprowadzi twoje dane do systemu, nastąpi natychmiast. Otrzymasz potwierdzenie za-

strzeżenia i możesz wracać do domu.

Identycznie twoje kroki będą wyglądały w przypadku, gdy będziesz chciał cofnąć zastrzeżenie. Korzystającym z internetu zajmie to chwilę, pozostali muszą się wybrać do urzędu.

Jednak korzystający z aplikacji mObywatel muszą pamiętać, że o ile zastrzeżenie numeru PESEL można cofnąć w każdej chwili, to aby ponownie go zastrzec – trzeba czasami poczekać od 30 minut do 12 godzin. Wszystko po to, by system działał sprawnie i by zapobiec nadużyciom.

Warto też pamiętać, że cofnąć zastrzeżenie numeru PESEL musimy np. gdy podpisujemy umowę notarialną lub chcemy zawrzeć nową umowę z kredytową czy na pożyczkę z bankiem, kupu-

jąc np. meble, samochód lub choćby sprzęt AGD na raty. Pamiętajmy, nie musimy cofać zastrzeżenia, by zapisać się do lekarza, zrealizować receptę, zlecić przelew bankowy czy zwiększyć limit transakcji bankowych.

A co zrobić w chwili, gdy zastrzegaliśmy PESEL przez mObywatela, potrzebujemy go na chwilę cofnąć, a akurat zepsuł nam się telefon? Możemy skorzystać ze strony internetowej mObywatel.gov.pl. Jeśli korzystamy z profilu zaufanego poprzez bankowość elektroniczną, to wprowadzić i tak będziemy potrzebowali telefonu do uwierzytelnienia, ale przypomnijmy, że w przeciwnym razie do aplikacji mObywatel, aplikacje bankową możemy zainstalować na więcej niż jednym urządzeniu.

Tadeusz Jachnicki

Ulga w 2025 r. rozszerzona

Od 2019 r. można odliczyć od podstawy opodatkowania wydatki poniesione na termomodernizację. Teraz ulga obejmuje też zakup magazynu energii, w tym magazynu ciepła.

Osoby remontujące domy mogą odliczyć od podstawy opodatkowania wydatki poniesione na termomodernizację. Z możliwości odliczenia mogą skorzystać podatnicy opodatkowujący swoje dochody według skali podatkowej lub według jednolitej 19-proc. stawki podatku oraz opłacający ryczałt od przychodów ewidencjonowanych.

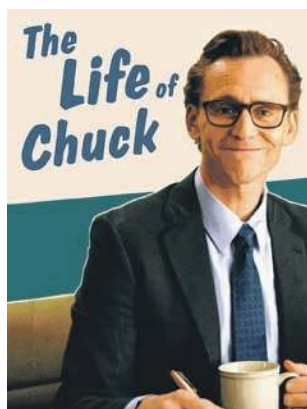
Ulga termomodernizacyjna przysługuje:
- właścicielom lub współ-

właścicielom domów jednorodzinnych (także w zabudowie szeregowej lub bliźniaczej), maksymalna kwota odliczenia od dochodu wynosi 53 tys. zł w odniesieniu do wszystkich realizowanych przedsięwzięć termomodernizacyjnych (w przypadku małżeństwa kwota ta może wynieść 106 tys. zł).

Od 1 stycznia 2025 r. znika ulga termomodernizacyjna na zakup kotłów gazowych. Za to oprócz zakupu i montażu magazynów energii lub ciepła z ulgi termomodernizacyjnej można skorzystać również w przypadku realizacji np. ocieplenia budynku, wymiany źródeł ciepła na źródła niewykorzystujące paliw kopalnych, wymiany okien i drzwi, zakupu i montażu paneli fotowoltaicznych i kolektorów słonecznych itp.

(oprac. AM)

Kino 2025, czyli powrót inżyniera Mamonia



Rok 2024 był w kinie czasem stopniowej odbudowy rynku po pandemii, czasem triumfu francyz, kontynuacji, przeróbek i produkcji rodzinnych oraz zaniku oryginalnego autorskiego kina. Wszystko wskazuje na to, że te trzy tendencje będą się umacniać i w 2025 roku.

Według ostrożnych obliczeń kinarzy rynek wygenerował w 2024 roku 85 proc. przychodów rekordowego 2019 roku, kiedy tuż przed pandemią chodzenie do kina było najpopularniejszą światową rozrywką, a w Polsce sprzedano rekordowe 60 milionów biletów.

Trwałym efektem pandemii jest odpływ widzów na platformy internetowe. Do kin wciąż wiernie chodzą pokolenia 40+ i 50+, ale młodszy zostają przed laptopami i smartfonami. Często tłumaczą swój wybór tym, że nie mogą skupić się na jednej historii aż półtorej godziny.

Tłumnie chodzimy tylko na wielkie widowiska i kino rodzinne, które ma szerokie pole oddziaływania bo oprócz dzieci przyciąga też ich opiekunów. Filmy bez wielkiego budżetu na promocję przepadają.

Widz przestał ryzykować i wybiera tylko to, co już zna. W ten sposób stabilizuje się syndrom inżyniera Mamonia z „Rejsu”, który mówił że najbardziej podobają mu się melodie, które już raz słyszał.

KLEKS, OSKAR I PIES

Kino polskie idealnie wpisuje się w te tendencje. W tym roku zobaczymy przynajmniej 6 filmów rodzinnych, z których trzy to kontynuacje.

Do wszechobecnego w kinach „Kleksa i wynalazku Filipa Golarza” w marcu dołączy druga część „Detektywa Bruno” pod tytułem „Oskar, Patka i Złoto Bałtyku”, a w sierpniu „O psie, który jeździł koleją 2”.

Ciekawiej zapowiadają się produkcje rodzinne, których reżyserzy przeszli transfer z kina autorskiego – „Dziadku wiejemy” Olgi Chajdas, „Skrzat” Krzysztofa Komandera i planowany na koniec października „Skarbek” w reżyserii Tomasza Jurkiewicza.

Nowym zjawiskiem jest próba wyciągnięcia do kin licealistów. Wiosną zobaczymy „Pieprzyć Mickiewicza 2” i „100 dni do matury”. Obydwie propozycje chwalą się szybką, obfitującą w wiele zwrotów akcją, romantycznymi wątkami i obecnością wszelkiego rodzaju używek.

ZALEW UNIWERSÓW

Dla nieco starszych widzów też będzie sporo powtórek.

Z Polski „Teściowie 3” i „Vinci 2”. Ze Stanów nowa „Bridget Jones. Szalejąc za facetem”, musical „Wicked 2. W krainie Oz”, „Jurassic World. Odrodzenie”. „Na Noże 3” z Danielem Craigiem i zapowiadany na grudzień „Avatar. Ogień i popiół”. Swoisty rekord pod względem kontynuacji pobiła „Dirty Dancing 2”, do którego producenci wrócili po 40 latach.

Będzie też sporo komiksowych propozycji z tzw. Uniwersum Marvela – „Kapitan Ameryka. Nowy, wspólny świat”, „Thunderbolts” i trzecia część „Fantastycznej czwórki”.

Nie próżnuje również uniwersum Johna Wicka. Z tej serii poznamy losy morderczyni „Balleriny”. Jak zawsze

filmowcy sięgają również po prozę Stephena Kinga. Ciekawie zapowiada się „Życie Chucka”, zwycięzca niezwykle mocno obsadzonego festiwalu w Toronto o szeregowym pracowniku biura, który pewnego dnia orientuje się, że nie żyje i horror „Mała pa”, który zrealizował Oz Perkins znany u nas z „Kodu zła”.

POLSCY AUTORZY

W tej posusze prawdziwi kinomani jak rolnicy deszczu wyczekiwali będą na prawdziwych autorów. Nie przegapmy kolejnych propozycji, bo to od ilości sprzedanych na nie biletów zależeć będzie, czy kino bardziej ambitne przetrwa dominację algorytmów.

Z polskich filmów zacząć wypada od tytułu „Dom do bry, sen zły” – swoistej kontynuacji „Domu Złego”, którą Wojciech Smarzowski zrobił na własnych zasadach. Tematem jest przemoc domowa – ta codzienna, niezauważalna i wszechobecna, której ofiarami są kobiety i dzieci.

Piotr Domalewski, autor niezapomnianej „Cichej nocy”, wraca z kolei na prowincję z „Ministrantami” – tragiczną komedią, w której tytułowi chłopcy podłączają pod

słuch w konfesjonale i niezadowoleni z pracy proboszcza sami postanawiają nawracać grzeszników ogniem i mieczem.

Rok 2025 to również premiera „Chopina, Chopina!” Michała Kwiecińskiego, najdroższego filmu w historii polskiego kina. W rolę genialnego kompozytora wcielił się Eryk Kulm, który zyskał szacunek widzów „Filipem”. I wreszcie najbardziej nagradzana w ubiegłym roku na świecie polska koprodukcja – „Dziwczyną z igłą” Magnusa von Horna, szwedzko-polskiego reżysera. To oparta na faktach historia morderczyni dzieci.

ŚWIATOWE WYDARZENIA

Ze światowych hitów kina artystycznego nie wypadają nie znać „Emilii Pérez” Jacquesa Audiarda. Szef kartelu narkotykowego uciekając przed wyrokiem postanawia stać się kobietą, o jakiej zawsze marzył. W tej hybrydzie kina gangsterskiego, dramatu i musicalu 70-letni reżyser udowadnia, że czuje współczesne kino nie gorzej od niejednego młodzieniaszka. Oscarowy faworyt.



Po kilku latach przerwy wraca też Bong Joon-hoo, autor rewelacyjnego „Parasite”. Jego „Mickey 17” to pełna czarnego humoru opowieść o losach kłona zaprojektowanego w świecie przyszłości do wykonywania najbardziej niebezpiecznych zadań. Po każdym śmiertelnym wypadku kolejna wersja bohatera pamięta jednak odrobinę przeszłości.

Wszyscy czekamy również na premierę monumentalnego „Brutalisty” Brady’ego Corbetta z Adrienem Brody w roli żydowskiego architekta, który emigruje do Stanów w ucieczce przed Holocaustem. Ameryka jaką pozna w niczym nie będzie jednak odzwierciedlać upragnionego snu. Srebrny Lew w Wenecji i Oscarowy czarny koń.

W Nowym Roku szukajmy w kinie nowych melodii!

Tomasz Jurkiewicz

Książka 25-lecia

Wśród rozlicznych plebiscytów zwracamy uwagę na ten ogłoszony przez „Gazetę Wyborczą”. I jury, i czytelnicy mogą w nim wybrać książkę 25-lecia, czyli pozycję, która zrobiła wrażenie, wywarła wpływ na ich życie. Na liście wskazanej do głosowania jest 25 propozycji. Sprawdźcie, czy w tym zestawie jest książka, którą czytaliście.

KSIAŻKI, NA KTÓRE MOŻNA GŁOSOWAĆ W PLEBISCYCIE:

Jan Tomasz Gross, „Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka”, 2000, wyd. Pogranicze,

Maria Janion, „Do Europy - tak, ale razem z naszymi umarłymi”, 2000, wyd. Sic!

Dorota Masłowska, „Wojna polsko-ruska pod flagą białą-czerwoną”, 2002, wyd. Lampy i Iskra Boża,

Anna Bikont, „My z Jedwabnego”, 2004, wyd. Prószyński i S-ka,

Michał Witkowski, „Lubiewo”, 2005, wyd. Ha!art

Mariusz Szczygieł, „Gottland”, 2006, wyd. Czarne,

Wiesław Myśliwski, „Traktat o łuskaniu fasoli”, 2006, wyd. Znak,

Jacek Dehnel, „Lala”, 2006, wyd. W.A.B.

Olga Tokarczuk, „Bieguni” 2007, wyd. Wydawnictwo Literackie,

Jacek Dukaj, „Lód”, 2007, wyd. Wydawnictwo Literackie,

Bożena Keff, „Utwór o Matce i Ojczyźnie”, 2008, wyd. Ha!art

Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki, „Piosenka o zależnościach i uzależnieniach”, 2008, wyd. Biuro Literackie,

Artur Domosławski, „Kapuściński non-fiction”, 2010, wyd. Świat Książki,

Aleksandra i Daniel Mizieliński, „Mapy”, 2012, wyd. Dwie Siostry,

Andrzej Leder, „Prześlona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej”, 2014, wyd. Wydawnictwo Krytyki Politycznej,

Jakub Żulczyk, „Ślepnąc od światła”, 2014, wyd. Świat Książki,

Olga Tokarczuk, „Księgi Jakubowe albo Wielka podróż przez siedem granic...”, 2014, wyd. Wydawnictwo Literackie,

Cezary Łazarewicz, „Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyka”, 2016, wyd. Czarne

Szczepan Twardoch, „Król”, 2016, wyd. Wydawnictwo Literackie

Magdalena Grzebałkowska, „Beksińscy. Portret podwójny”, 2016, wyd. Znak,

Marcin Wicha, „Rzeczy, których nie wyrzuciliśmy”, 2017, wyd. Karakter,

Zyta Rudzka, „Krótka wymiana ognia”, 2018, wyd. W.A.B.,

Radek Rak, „Baśń o węzowym sercu albo Wtórę słowo o Jakobie Szeli”, 2019, wyd. Powergraph,

Adam Leszczyński „Ludowa historia Polski. Historia wyszuku i oporu”, 2020, wyd. W.A.B.

Joanna Kuciel-Frydryszak, „Chłopki. Opowieść o naszych babkach”, 2023, wyd. Marginesy (zew)

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580
- EMERYTA lub rencistę do katering - 793 007 838
- FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494
- KOPALNIA i Prażalnia Dolomitu „Żelatowa” w Chrzanowie zatrudni pracowników na stanowisko: ślusarz-spawacz maszyn i urządzeń górniczych. Wynagrodzenie ok. 6.000 zł brutto - 606 380 394
- MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

- MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

- P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie - 502-378-908, 32-613-71-96

- ZATRUDNIĘ brukarza, pomocników do układania kostki brukowej, montaż ogrodzeń., Tel. 605-639-960.

- ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika do obsługi pojazdów w firmie transportowej, samochody dostawcze typu bus., Tel. 605-854-499, Email: matysik.d@gmail.com, Adres: Nawojowa Góra Krakowska 7.

- ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika do obsługi pojazdów w firmie transportowej, samochody dostawcze typu bus., Tel. 605-857-799, Email: matysik.d@gmail.com, Adres: Nawojowa Góra Krakowska 7.

- ZATRUDNIMY Panią do sprzątania biura w firmie na terenie przemysłowym w Bołgocinie. Około 1-2h raz w tygodniu na stałe., Tel. 607-999-508.

- ZESPÓŁ Specjalistycznych Poradni i Rehabilitacji „Vitalis” w Trzebini zatrudni fizjoterapeutów w ramach fizjoterapii domowej. Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV na e-mail: jnvitalis@wp.pl

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- Fiat Ducato 2,8D (2001r.) Dubel kabina + paka - 697 982 969

- MERCEDES CLA 45 AMG shooting brake (2016r.) polift, 2.0, 380KM, 95 tys. przebieg, krajowy - 697-982-969

- Volkswagen Touran 2009 1,6 benzyna. Stan techniczny bardzo dobry. 501 007 965

Kupię (m)

- 100% autokup samochodów, gotówka od ręki. T. 537-604-924

AUTOSKUP



tel. **516 159 309**

- 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

- 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; Tel. 600-465-773

- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

- AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

- **KUPIĘ działkę albo mały domek w okolicach Chrzanowa, Jaworzna, Byczyny. Tel. 600 993 643, Email: zbyszekwjanski1@wp.pl**

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

- KUPIĘ każdą Toyotę - 531 666 333

- SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOŻŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- MIESZKANIE 41,70 m² + balkon + piwnica 3m² ul.Rafinerijna. Blok ocieplony, Drugie piętro. 2 pokoje,kuchnia,łazienka.Miejsce parkingowe przy bloku,otwierane za pomocą pilota, Tel. 664-963-005.

- SPRZEDAM mieszkanie M4 w Chrzanowie - 609141232

Kupię (n)

- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DOMEK na działalność - Chrzanów, Śląska - 607 181 723

- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

- WYNAJME pawilon handlowy 30m2 w Trzebini (Trzebionka) - 500 012 528

USŁUGI

Budowlane

- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

- 730-067-038 Wycinka drzew - 515-646-722

- ARCHITEKT, Tel. 600-642-827.

- AWARIA kanalizacji-przetkamy, Tel. 602-300-646.

- BRUKARSTWO,kanalizacja,ogrodzenia A-Z - 664-553-074

- BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

- BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

- BUDOWA, remonty A-Z, wykończenia, szybkie terminy, Tel. 533-515-690.

- CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

- DACHY, więźby, wymiana pokryć, wiaty. Szybko, tanio i solidnie - Firma; 538 459 782

- DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

- EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

- FIRMA Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745

- **GŁADZIE, gk, malowanie, płytki, Tel. 662-922-715.**

- KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

- KOMPLEKSOWE układanie kostki brukowej, ogrodzenia, bramy, furtki. Kanalizacja, drenaż, ekoszamba. 697 982 969

- KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 28-letnie doświadczenie - 602-101-440

- ŁAZIENKI, poddasza, remonty - kompleksowo; 694 387 273

- MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

- **MALOWANIE, gładzie, tanio - 501-215-951**

- MALOWANIE, gładź - 660-890-189

- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

- MALOWANIE, tapetowanie. Krótkie terminy., Tel. 784-606-856.

- **MALOWANIE wszelkich powierzchni, gładzie, tapety. Trzebinia i okolice. Zapraszam do kontaktu. Tel. 792 913 808, http://danielmaluje.pl/.**

- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

- MONTAŻ okien dachowych, obróbki blacharskie. Pokrycia dachowe, Tel. 793-609-753.

- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.

- OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

- PRACE wewnętrzne - łazienki, adaptacje poddaszy, instalacje, flizowanie, panele, malowanie - 886 742 211

- **PROFESJONALNE usługi glazurnicze, Tel. 793-152-425.**

- PROJEKTOWANIE i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - 514 446 498

- PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

- REMONTY. Flizowanie, łazienki, malowanie. Najlepsza cena, Tel. 737-672-404.

- REMONTY mieszkań, domów w, Tel. 506-019-583.

- USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

- USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

ZARZĄD POWIATU CHRZANOWSKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami / Dz. U. z 2024, poz. 1145 z późn. zm./ informuje, o wywieszeniu na okres 21 dni w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2- wykazu nieruchomości z zasobu Powiatu Chrzanowskiego przeznaczonych do przekazania w formie darowizny na rzecz Gminy Chrzanów

- Nieruchomość oznaczona w jednostce ewidencji gruntów Chrzanów – obręb Płaza jako działki nr 2601 o pow. 0,1288 ha, 2602/1 o pow. 0,1231 ha, 2602/2 o pow. 0,0024 ha, stanowi własność Powiatu Chrzanowskiego zgodnie z księgą wieczystą nr KR1C/00091517/3.
- Nieruchomości oznaczona w jednostce ewidencji gruntów Chrzanów – obręb Płaza jako działki nr 2600 o pow. 0,2269 ha, 2599 o pow. 0,0755 ha, stanowi własność Powiatu Chrzanowskiego zgodnie księgą wieczystą nr KR1C/00092954/5.

Wykaz podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni t.j. od dnia 23.01.2025 r. do dnia 13.02.2025 r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu t.j. od dnia 23.01.2025 r. do 13.03.2025 r. Z dniem 14.03.2025 r. wygasają roszczenia do zbywanej nieruchomości.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, pok. 013, nr tel. 32 625 79 28.

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do użyczenia. Wykaz dotyczy nieruchomości położonej w Chrzanowie, obręb ewidencyjny Kościelec, oznaczonej według operatu ewidencji gruntów jako działki ewidencyjne nr 752/64 o pow. 0,5767 ha objęta księgą wieczystą nr KR1C/00089688/5 i nr 756/31 o pow. 0,4004 ha obj. księgą wieczystą KR1C/00051581/0.

ZARZĄD POWIATU CHRZANOWSKIEGO

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz.1145 z późn.zm.) Zarząd Powiatu Chrzanowskiego informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chrzanowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Chrzanowskiego (zakładka Zamówienia Publiczne i Ogłoszenia - Ogłoszenia Różne) od dnia 23 stycznia 2025 r. do dnia 13 lutego 2025 r. tj. na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat dla Biura Ubezpieczeń- MikroBit Chrzanów.

Chrzanów, 23 styczeń 2025 r.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU POWIATU CHRZANOWSKIEGO
Bartłomiej Gębala

Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Spokojna Przystań” w Miękinii poszukuje pracownika na stanowisko

KIEROWCA/KONSERWATOR na 1/2 etatu

Placa zasadnicza 2333 zł brutto + stażowe + dodatek motywacyjny.

Dodatkowe informacje pod numerem tel. 661 632 077

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE



tel. **600 465 773**

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• USŁUGI – koparko-ładowarka JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBUDUJEMY domy, garaże itp, Tel. 601-998-930.**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYCINKA drzew, usługa rębaniem. Prace wysokościowe; odśnieżanie dachów - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYKOŃCZENIA wnętrz od A do Z - instalacje, adaptacje poddaszy, łazienki, flizowanie, panele, malowanie itp. - 888 607 659

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• FIRMA inżynierska HORNET, wieloletnie doświadczenie. Kompleksowe wykonanie instalacji: rekuperacji, CO, pompy ciepła, kotły gazowe, wod-kan. Fachowe doradztwo. Modernizacja kotłowni. Promocyjne pompy ciepła, 5-cio letnia gwarancja, Tel. 600-688-526.

• INSTALACJE co wc przeróbki, Tel. 577-381-254.

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan. - 518 706 099

• KOTŁOWNIE - remonty i nowe (gaz, węgiel); 500 264 181

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI wszystkie poziomy - 607 181 723

• ANGIELSKI - wszystkie poziomy - do matury włącznie - 796-210-800

Sprzątanie

• SPRZĄTANIE mieszkań, domów, biur. Mycie okien, Tel. 792-527-486.

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekosamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

Prawne

• KANCELARIA Radcy Prawnego Kamila Miklas-Hardzina. Sprawy cywilne, karne, rodzinne, spadkowe, obsługa firm, RODO, mediacje. Tel. 668-483-570, Email: kancelaria@radca-mediator.pl, https://www.radca-mediator.pl/, Adres: Balin.

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Max-gaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• ODŚNIEŻANIE quadem, Tel. 505-148-009.

• **ŚWIADECTWA Charakterystyki Energetycznej, Tel. 664-946-576, Email: energoprojekt2@gmail.com.**

• **WYCINKA drzew, karczowanie, zębikowanie gałęzi, wywóz, Tel. 572-632-996.**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• **DREWNO opałowe, Tel. 572-632-996.**

• SPRZEDAM rower elektryczny 600-881-116

Kupię

• SKUP złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

Różne

• BARCELONA - 2025; 2-8.03.2025, samolotem. Tel. 609-812-239

• PRZYJMĘ gruz - Żarki, 605 072 066

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www: www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. www: www.vitalis-cardio.pl;

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, www: elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszynskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkielek progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10, tel. 32-623-95-55. Jaworzno, Sienkiewicza 6. Tel. 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

F.H.U.
EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)

tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. Wygodnie i szybko!



- 1 Wejdź na przelom.pl**
 - 2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE**
- Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.**

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zęza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek - ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www: www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00 -18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protezyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów. Tel. 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna - Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrazenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www: www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www: www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

LAPTOPY PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESSOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegółowy w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Sw.Florigiana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

SZPITAL ARTROSKOP
jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW

TRZEBINIA
GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177
WWW.WZIEK.PL

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanie, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! 25 lat tradycji

Pomiar, Dojazd, Montaż

FACHBUD
TELEFON 601 892 200 • 601 435 839

SPECIALISTYCZNE ZAOPATRZENIE MEDYCZNE
FH SKRAWIM

ZMIANA ZASAD REFUNDACJI NFZ 2024
WAŻNA INFORMACJA

JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ LUB OPIEKUNEM OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ

Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił refundację na wózki inwalidzkie manualne i elektryczne. Obecnie możesz nabyć wózek elektryczny i wózek aktywny w 100% refundacji bez wkładu własnego

Szczegóły dotyczące nowej refundacji i oferty refundacyjnej dostępne w naszych punktach Zaopatrzenia Medycznego

SKLEP MEDYCZNY
AL. HENRYKA 40 (wejście od ul. Piłsudskiego)
CHRSANÓW
Tel. 32 349 70 44

SKLEP MEDYCZNY
UL. 1 Maja 11 C
LIBIĄŻ
Tel. 32 623 11 31

Bezpłatna prezentacja i konfiguracja :
509 606 661

DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska

DIABET CENTRUM MEDYCZNE
UL. KOŚCIUSZKI 18, 32-500 CHRZANÓW
PON - PT W GODZ. 7:00 - 18:00

PRACOWNIA RTG

PACJENCIE JEŚLI:

- podejrzewasz u siebie chorobę układu oddechowego
- podejrzewasz uszkodzenie wewnętrznych narządów, kości albo tkanek
- zauważysz zmiany pourazowe

KONIECZNIE WYKONAJ BADANIE RENTGENOWSKIE

W NASZYM CENTRUM ZAPEWNIAMY:

- zdjęcia wykonywane nowoczesnym cyfrowym aparatem RTG
- krótki czas oczekiwania na opis zdjęć
- doświadczony personel
- najwyższą jakość obsługi
- przyjazną atmosferę
- indywidualne podejście do każdego pacjenta

PAMIĘTAJ O SKIEROWANIU OD LEKARZA

+48 32 623 13 73 wew. 44, 32

KSIĄŻKA

Służące do wszystkiego

Sprzątały, gotowały, prały, prasowały, podawały do stołu i zajmowały się dziećmi, a najczęściej wszystko naraz i jeszcze więcej. Głównie spały w kuchni, gdy trafiły lepiej - w niewielkiej klitce. Nosiły różne imiona, ale dla wygody państwa były często nazywane jednym.

Zgodnie z prawem były bite, a niezgodnie z nim głodzone. Tylko nieliczne miały szczęście i trafiały do domów, w których znajdowały nie tylko pracę, ale także zaufanie, a czasami i opiekę, jeśli ta stała się konieczna, bo stawały się w pewnym sensie członkiniami rodziny.

Książka Joanny Kuciel-Frydryszak ma już sześć lat i niezmiennie odkrywa przed czytelnikiem temat przemilczany przez dekady. A przecież los polskiej służącej często niewiele odbiegał od losu niewolnicy.

Na jej kartach poznajemy dziesiątki różnych historii służących, ich perypetii, stosunków z chlebodawcami. Wśród nich m.in. Kokoszkę, służącą z Chrzanowa, która miała fantastyczne rekomendacje, ale nieustannie zmieniała miejsca pracy. Inną jest Antonina z Nawojowej Góry, która w spadku po swojej pani otrzymała meble, dzieła sztuki i apartament w Nowym Jorku.

Przeglądamy się też jak służącą traktowało się w domu Sienkiewicza, Dąbrowskiej, Nałkowskiej czy Iłakowiczówny.

Kuciel-Frydryszak przypomina też sławny związek Wyspiańskiego ze służącą, która stała się jego żoną czy relacje niesforne Gombrowicza z Aniłą, który pracującą w domu rodziców kobietę, choć przekornie nazywał Ciemną Sługą, uważał za najmądrzejszą w domu. Zresztą nie ukrywał że to właśnie Aniła jest autorką słynnego końca „Ferdurke” - „...Koniec i bomba, a kto czytał ten trąba!”. Pewnego ranka dostałem śniadanie i zakończenie powieści - wspominał.

Służące do wszystkiego to także opowieść o stosunkach klasowych oraz o potrzebie dominacji lepiej urodzonych nad biedakami.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Sextombom w Chrzanowie

Nieraz słyszałem, że dla fanów rodzimego punkrocka jest to kultowy zespół. Mowa o grupie Sextombom, która zagra 26 stycznia (niedziela) na placu 1000-lecia w Chrzanowie, w ramach 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Spodziewany start - godz. 19:00.

Sextombom powstała w podwarszawskim Legionowie w 1986 r. Od początku kojarzona z wokalistą Robertem Szymańskim, który do dzisiaj stoi za mikrofonem. Pierwsza płyta „To niemożliwe” ukazała się w 1990 r., czyli w czasie, kiedy polski punkrock miał już za sobą swoje „pięć minut”, ale wciąż trwał. Szymański śpiewa nonszalancko - tak, jak nakazuje punkowa tradycja. Muzycznie bez szau - sekcja rytmiczna (bas i perkusja) na ogół gra w kółko to samo. Do tego prosty i szybki riff gitarowy plus melodyjna zagrywka między zwrotką a refrenem. Niemniej jednak w niektórych kompozycjach Sextombom można natrafić na jakiś „ponadprzeciętny odciśnięty”.

Pod sceną na placu 1000-lecia powinna być dobra zabawa. Tak naprawdę punkrock zawsze nosił w sobie „taneczną” iskrę. Nie najwyższych lotów, ale na tzw. pogowienie wystarczyło.

Sextombom posiada spory dorobek płytowy. W sumie 18 albumów, wliczając wydawnictwa koncertowe i jubileuszowe. Zespół wystąpił już w Chrzanowie - na święcie miasta w 2016 r.

26 stycznia (niedziela), w oczekiwaniu na punkrockową Sextombomę, będzie można posłuchać Magdaleny Rzemek-Urbaniowicz (od godz. 17:00) - laureatki „Szansy na Sukces”. Potem Urszula Fryzka i grupa Przekora (od godz. 18), na FB promująca się coverami Maanam.

Łukasz Dulowski



FILM

BABYGIRL

Thriller erotyczny z nagrodzoną w Wenecji Nicole Kidman w roli głównej. Opowieść o tym, jak mroczne fantazje zagrzebane w do bólu poprawnym życiu mogą odezwać się nagle z niszczycielskim skutkiem.

Romy jest kobietą sukcesu po 50-tce. Zajmuje kierownicze stanowisko w dużej korporacji obsługującej dostarczanie przesyłek. Ma dwie nastoletnie wspaniałe córki i przystojnego męża - artystę. Jej życie to nieustanna walka z czasem, kolejne konferencje, ciągłe odpowiadanie na maile, wydawanie rozkazów podwładnym. Tak będzie do momentu aż w firmie pojawi się przystojny stażysta przed 30-stką, Samuel, który krok po kroku wciągnie Romy do erotycznej gry, gdzie stawką jest władza. Niczym treser Samuel poskramia pewną siebie Romy i zawiesza jej życie osobiste nad przepaścią.

Doświadczona holenderska aktorka Helena Reijn, która tym razem stanęła po drugiej stronie kamery, świetnie radzi sobie z prowadzeniem całego zespołu aktorskiego. Nicole Kidman gra rolę życia, kreśląc z psychologiczną precyzją dwoistość swojej bohaterki.

Antonio Banderas jako jej safandulowaty mąż dobrze oddaje zagubienie sytego średniego pokolenia wobec potrzeb współczesnej kobiety. Bardzo dobrze wypada również Harris Dickinson jako Samuel, kreśląc jeden z ciekawszych portretów przedstawiciela pokolenia „Z” w kinie ostatnich lat - beczelnego, pewnego siebie, inteligentnego, ale kompletnie pogubionego emocjonalnie.

Głównym tematem filmu okazuje się właśnie zderzenie dwóch pokoleń i lekcja życiowej pokory jaką przedstawiciele starszej generacji otrzymują od tej młodszej.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 23 do 29 stycznia

BARAN



Kilka planet przebywających w znaku Ryb, włącznie z Wenus oraz retrograduujący Mars przyniesie leniwe płynący czas, będziesz przeczuwać zmiany, ale spokojnie będziesz ich oczekiwał. Pogodisz się z tym na co nie masz wpływu, popatrzyś z różnych stron na pojawiającą się okazję do wykorzystania. Uran w znaku Byka zadba byś твердо stąpał po ziemi. Rób co do Ciebie należy, bądź bardziej precyzyjny w tym co robisz, sukces przyjdzie w odpowiednim czasie.

BLIŹNIĘTA



Wenus w znaku Ryb w słabej koniunkcji z Saturnem sprzyja przygotowaniom do finansowych zmian oraz wesprze Was w oszczędzaniu pieniędzy. Spodziewajcie się też prezentów lub zwrotu długu od znajomego. Pieniądze możesz też uzyskać dzięki pracy za granicą swojej lub bliskich Ci osób. Niektóre z Was będą rozwiązywać sprawy swoich dzieci, doradzać lub im pomagać. Czasem dzieci zechcą większej samodzielności, a przed Wami czas na akceptowanie takich zmian.

LEW



Razem z bliską Twojemu sercu osobą będziesz rozwijać wspólne hobby, pochłonie Cię też ciekawa lektura lub film, o których żywo później będziesz dyskutować. Retrograduujący Mars w znaku Raka obdarzy Cię wyczuciem niuansów w relacjach rodzinnych i spokojnym podejściem do spraw trudniejszych. Dążenie do usuwania nieporozumień sprawi, że poczujesz szczęście i pełnię życia. Osoby szukające miłości znajdą ją właśnie teraz.

WAGA



Jeśli szukasz prawdziwego uczucia to najbliższe układy planetarne będą bardzo sprzyjały spełnianiu Twoich pragnień. Znajdziesz kogoś interesującego poprzez kolegę z pracy lub wśród znajomych brata lub siostry. W sprawach finansowych zdaj się na intuicję i drobne znaki jak i czasami los zdaje się nam dawać. Niektóre z Was dziś lub jutro będą nieco roztargnione, inne Wagi rozmyślać będą nad ciekawym snem. Wszystko co tajemnicze i kontrowersyjne będzie Cię pociągać.

STRZELEC



Małżeństwa oraz firmy - spółki będą przechodzić krótkotrwały kryzys. Źródło oraz sprawy finansowe staną się źródłem konfliktów. Warto w takich sytuacjach ograniczyć kontakty, skoncentrować się na sobie lub własnych zawodowych zadaniach i przeczekać. Lepiej o 2-3 tygodnie odłożyć zawieranie umów handlowych i zaciąganie pożyczek. Słońce w Wodniku sprzyja za to poznawaniu nowych technologii i przyjaźniom.

WODNIK



Koniunkcja Słońca z Plutonom będzie wpięrała Twoje działania na polu zawodowym. Bądź aktywny i wytrwały, mimo drobnych opóźnień na pewno osiągniesz swój cel. Saturn przyniesie nieco wspomnień, pod wpływem kiedyś bliskiej Ci osoby zaczniesz małymi krokami zmierzać do swojego celu. Uda Ci się też ograniczyć samego siebie w wydawaniu pieniędzy. Niektórzy z Was zainwestują w akcje lub nieruchomości. Wolne dni spędzisz z rodziną w domu.

BYK



Wielu z Was spotka teraz dawno niewidzianą rodzinę lub kogoś kogo kiedyś kochałeś. Jeśli chcesz coś chętnie wyjaśnić, pogodzić się z kimś po wielu latach to teraz jest na to dobry tydzień. Jeśli powinieneś coś naprawić w domu znajdzie się ktoś kto Ci w tym pomoże. Kolega lub koleżanka z pracy doradzi Ci w sprawach zdrowia. Wolne dni spędzisz ciekawie, a wielu z Was będzie spać dłużej niż zwykle.

RAK



Pojawią się nowe możliwości na horyzoncie do rozwoju osobistego. Pojawią się ludzie, wydarzenia, wybrzmiały słowa, które wiele będą dla Ciebie znaczyć i sprawią, że będziesz podekscytowany nadchodzącą wizją zmian. W pracy będziesz zbyt obciążony obowiązkami, więc szukaj chwil wytchnienia. Zadbaj o swój nastrój, bo może być zmienny. W weekend uwagi od mężczyzny sprawią, że całkowicie zmienisz swój sposób myślenia.

PANNA



To tydzień snucia planów dotyczących kariery i rozmyślań o dalekich podróżach. Z pewnością zaplanujesz wakacyjny wypoczynek. Jeszcze dzisiaj możesz odczuwać tęsknotę za radykalną zmianą, pod koniec tygodnia mniej będzie nostalgii, a więcej poczucia, że należy działać zamiast myśleć. Nagromadzenie planet przyniesie tajemnice, które stworzysz na własne potrzeby, i zwiększony seksapil. W weekend nie forsuj się, za to kup coś do domu lub bliskiej Ci osobie.

SKORPION



Zachowanie kogoś bliskiego Twojemu sercu zwiększy Twoje poczucie bezpieczeństwa. Możliwe są wyznania miłości, a nawet oświadczenia. Będziesz chciał spełnić swoje zachcianki, czasem zdecydujesz się na radykalny krok by poprawić swój wygląd, inne Skorpiony kupią sobie coś co będzie służyć zdrowiu. Uważaj w środku tygodnia, Twoje pozytywne nastawienie ktoś będzie próbował wykorzystać. W weekend idź potaćzyć lub posłuchaj ulubionej muzyki.

KOZIOROŻEC



Znak Ryb uaktywniany przez kilka planet sprawi, że Twoje życie uczuciowe i erotyczne nabierze większego znaczenia i przekonasz się, że jesteś atrakcyjny dla tej osoby, na której Ci szczególnie zależy. Single będą miały okazję na romans, często będzie on owiany tajemnicą lub związany z czymś o czym nie będziesz chciał mówić. Zwróć uwagę na swoje sny. Niektóre symbole mogą w najbliższych tygodniach stale się powtarzać.

RYBY



Wiele wskazuje na to, że to tydzień wspierania innych, wsłuchiwanie się w ich opowieści, by lepiej zrozumieć ich problemy. Dobry nastrój, lepsze finanse, a i nowy związek na horyzoncie sprawią, że w najbliższym czasie będziecie w wyjątkowym nastroju. Często będziecie też szukały wytchnienia od pracy i wolnego czasu na przyjemności. Jednak nawet nawał pracy nie zmąci Waszego spokoju i dobrego nastroju.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 23.01. godz. 15.30, godz. 18.00; 24-30.01. godz.17.15
- Żłowrogi - 23.01. godz. 20.30
- Sonic 3. Szybki Jak Błyskawica - 24-26.01. godz. 15.00; 27-29.01. godz. 11.00, godz. 15.00; 30.01. godz. 15.00
- Babygirl - 24-30.01. godz. 20.00
- Emma Odważna - 27-30.01. godz. 9.00
- Dzika banda - 30.01. godz. 11.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuski 74, tel. 32 611 06 21

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 23.01. godz. 17.00, godz. 19.30; 24-26.01. godz. 17.15; 28-30.01. godz. 17.15
- KINO BZIK - Anatomia Upadku - 27.01. godz. 18.00, wstęp wolny, seans dla widzów dorosłych

FERIE W KINIE SOKÓŁ

21.01.

- 10.00 - Dzik Robot
- 12.15 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 15.00 - Dzik Robot

22.01.

- 10.00 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 12.15 - Dzik Robot
- 15.00 - Dzik Robot

23.01.

- 10.00 - Dzik Robot
- 12.15 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 15.00 - Dzik Robot

24.01.

- 10.00 - Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja
- 12.15 - Dzik Robot
- 15.00 - Dzik Robot

28.01.

- 10.00 - Paddington w Peru
- 12.30 - Emma Odważna
- 15.00 - Paddington w Peru

29.01.

- 10.00 - Emma Odważna
- 12.15 - Paddington w Peru
- 15.00 - Paddington w Peru

30.01.

- 10.00 - Paddington w Peru
- 12.30 - Emma Odważna
- 15.00 - Paddington w Peru

31.01.

- 10.00 - Emma Odważna
- 12.15 - Paddington w Peru
- 15.00 - Paddington w Peru

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 24-25.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 27.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 31.01. godz. 14.3
- Dalej jazda - 25.01. godz. 19.15; 26.01. godz. 11.00; 27.01. godz. 19.15;
- Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat - 31.01. godz. 17.00
- Putin - 31.01. godz. 19.00

KONCERTY

XXVII KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK - 2 lutego godz. 16.30, kościół pw. św. Ap. Piotra i Pawła w Trzebinii. Wstęp wolny.



IMPREZY

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU W TRZEBINII - 27 stycznia godz. 14.00, cmentarz żydowski, Trzebinia. Spotkanie upamiętniające ofiary Holokaustu. Podczas pobytu na cmentarzu, gdzie znajduje się zbiorowa mogiła ok. 150 więźniów obozu „za torami”, organizatorzy proszą o uszanowanie tradycji żydowskiej i nakrycie głowy przez mężczyzn.

SPOTKANIA

8. ROCZNICA ŚMIERCI HELENY KMIĘĆ - 24 stycznia Kościół św. Barbary w Libiążu.

Program:

17:20 - Modlitwa na cmentarzu przy grobie Heleny Kmieć
18:00 - Msza Święta o beatyfikację Sługi Bożej Heleny Kmieć pod przewodnictwem bp. Jana Zająca
Po Mszy Świętej - premiera filmu dokumentalnego o Helenie pt. „Misja Zambia” w Libiąskim Centrum Kultury

POZNAJEMY KRAJE ŚWIATA – Ameryka Południowa - 24 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Podróż do Wenezueli, Brazylii i Peru w towarzystwie doświadczonej podróżniczki. Prelegentka: Alicja Woźniak.

SPOTKANIE POETYCKIE - 24 stycznia godz. 17.00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. W świat twórczości Friederike Mayröcker, jednej z najwybitniejszych poetek niemieckojęzycznych, wprowadzi słuchaczy dr Agnieszka Sowa.

KLUB GIER PLANSZOWYCH - 1 lutego godz. 11.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkania klubu gier planszowych odbywają się w 1. i 3. sobotę miesiąca o godz. 11.00. Wstęp wolny.

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY SIÓDMY KONTYNET - 24 stycznia godz. 18.00, sala kinowa w bibliotece w Krzeszowicach. Dyskusję po filmie poprowadzi Urszula Honek.

SPOTKANIE NOWOROCZNE I WSPÓLNE ŚPIEWANIE KOŁĘD - 26 stycznia godz. 16.00, Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Dębniku.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

ZAJĘCIA ZDROWY KRĘGOSŁUP - 29 stycznia godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie Ewa Czarnecka-Janik z ME Studio.

WYSTAWY

DELIKATNOŚĆ CHWILI - wystawa prac Celiny Król. Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystawa dostępna do 24 lutego.

MALARSTWO KATARZYZNY BOGUSZEWSKIEJ - wystawa w bibliotece w Krzeszowicach. Wystawa dostępna do 31 stycznia.

MOJE PODRÓŻE PO PŁÓTNIE - wernisaż wystawy malarstwa Katarzyny Jędrusik - 22 stycznia godz. 18.00, Galeria Sztuki LCK w Libiążu.

33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Tegoroczny Finał WOŚP odbędzie się w niedzielę, 26 stycznia. Zbiórka przeznaczona jest na wsparcie onkologii i hematologii dziecięcej. W powiecie chrzanowskim zaplanowano koncerty, pokazy, morsowanie oraz liczne atrakcje dla mieszkańców. Na ulicach pojawią się wolontariusze z puszkami, a dzień zakończy tradycyjne „Światelko do Nieba”.

CHRZANÓW

SOBOTA

9:00 parkrun Chrzanów

Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie zaprasza na wydarzenie „Biblioteka z sercem”

- * 10:30-14:00 warsztaty pierwszej pomocy dla dzieci - Harcerski Klub Ratowniczy Eskulap
- * 10:30 - 12:30 Serduszkowe warsztaty dla dzieci Monika Adamczyk i Patrycja Rudkiewicz z oddziału dla dzieci chrzanowskiej biblioteki
- * 11:00 - 14:00 Warkoczyki, tatuaże, malowanie buzi - Zaczarowany Las
- Animacje dla Dzieci
- * 11:00 występ przedszkolaków z PS nr 7 w Chrzanowie
- * 11:30 występ przedszkolaków z PS nr 10 z Oddziałami Integracyjnymi w Chrzanowie
- * 12:00 pokaz tańca występ dzieci - Szkoła Tańca „Magic Dance”

Hala Widowiskowo-Sportowa

w Chrzanowie

- * 16:00 - Mecz młodzików rocznik AP21 i Fabloku
- * 17:30 - Mecz Oldboye MKS Fablok Chrzanów vs Oldboye Wiśła Kraków; pokaz formacji tanecznej Presto ze Szkoły Tańca „Magic Dance”

Stara Kotłownia MCKiS Chrzanów

*18:00 - 23:00 Dyskoteka i karaoke lata 80. i 90. poprowadzi Henryk Czerwonka

DZIEŃ FINAŁU - NIEDZIELA

Sztab chrzanowskiego Finału WOŚP mieści się w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie (dawny MOKSiR)

- 10:00 - 13:00 Krwiobus - pamiętajcie by zabrać ze sobą dowód osobisty
- 10:00 - 16:00 Kręcimy Kilometry dla WOŚP razem z Centrum Handlowe MAX i Interfit Club Chrzanów
- 11:00 - 16:00 Arrow gra z WOŚP z Stowarzyszenie Łucznicze Arrow
- 15:00 - 19:00 Strefa dziecka w Sztabie WOŚP prowadzona przez Zaczarowany Las - Animacje dla Dzieci
- 15:00 - 19:00 Pokaz samochodów Stowarzyszenie Trzebinia Classic

Koncerty - Plac 1000-lecia

- 15:30 koncert DawidoLatino Dawid Kucia
- 16:40 pokaz Zumby Karina Żak
- 16:50 pokaz musztry II LO im. K.K. Baczyńskiego w Chrzanowie
- 17:10 koncert Magdalena Rzemek-Urbanowicz
- 18:00 koncert zespołu Urszula Fryzka z zespołem Przekora
- 19:10 koncert zespołu Sexbomba
- 20:00 Światelko do nieba

ALWERNIA

- 8:00 - 20:00 - Kwesta wolontariuszy na terenie gminy Alwernia
- 8:00 - 18:00 Licytacja internetowa gadżetów orkiestrowych: <https://www.facebook.com/WospSztabAlwerniaRynek3>
- 20:00 Światelko do Nieba, plac zabaw na os. Chemików

LIBIĄŻ

Libiąskie Centrum Kultury, ul. Górnicza 1

- 14:30 – Teatr „Bajki ze starej szafy”
- 15:30 – Oficjalne otwarcie
- 15:40 – Show „Teatrunki”
- 16:00 – Koncert zespołu „Wersja Próbną”
- 16:50 – Występ taneczny zespołu „Presto”
- 17:00 – Koncert zespołu „Słowem Malowane”
- 17:50 – Dziecięca scena artystyczna
- 18:00 – Koncert zespołu „Ludzie”
- 18:50 – Występ „DomiXa”
- 19:10 – Koncert Bartasa Szymoniaka
- 20:00 – Światelko do Nieba
- LICYTACJE: 15:50, 16:40, 17:40, 18:40
- Ponadto w programie: warsztaty pierwszej pomocy, wycieczka „Rowe-rowe Serce”, ognisko z kiełbaskami

OSP - NAWOJOWA GÓRA

Przez cały dzień: nauka pierwszej pomocy, pokazy sprzętu ratowniczego, przejazdy samochodem bojowym, wystawa strażacka oraz atrakcje dla dzieci i dorosłych!

Ponadto:

- 12:00 – Pokaz ratownictwa wysokościowego – OSP Wola Filipowska
- 15:00 – Nasz poprzedni samochód bojowy, STAR 266 – OSP Bołęcín
- Quiz pożarniczy i przejażdżka „Majorem”, dawniej „Janem Kantym”
- 17:00 – Pokaz z gaszenia pożarów w domowej kuchni – OSP Tenczynek

TRZEBINIA

- 10:30 - 11:30 – Zapisy do udziału w ustanowieniu rekordu liczby osób morsujących w Balatonie
- 11:00 – Porady „Twoje pierwsze morsowanie”
- 11:45 – Rozgrzewka przed wejściem do wody
- 12:00 – Zimowa kąpiel i ustanowienie rekordu liczby osób morsujących w Balatonie (pierwszych 200 uczestników otrzyma pamiątkowe medale)

MTS przegrał ze słabeuszem

Kibice wychodzący z chrzanowskiej hali po sobotnim meczu kręcili z niedowierzaniem głowami. Wspierani przez nich zawodnicy byli rażąco nieskuteczni i przegrali z ostatnim zespołem w tabeli.

Początek był pod dyktando gospodarzy, którzy w 12. minucie prowadzili 6-4. Jednak przez następnych 16 minut rzucili tylko bramkę, podczas gdy rywale 10 razy pokonali Szymona Turbasę strzegącego bramki MTS-u. Prowadzili zatem w 27. minucie 14-7. Goście grali szybko, z wykorzystaniem skrzydeł. Miejscowi



MTS w ataku na bramkę Grunwaldu

rzucali z niewypracowanych pozycji, obijali bramkarza albo popełniali proste błędy, po których siódemka Grunwaldu przeprowadzała szybkie kontry. Przebudzili się w końcówce, rzucając trzy bramki pod

rząd. Na przerwę zeszli przy wynikach 10-14.

Po zmianie stron zaczęli morderczo odrabiać straty. Między 36. a 41. minutą rzucili sześć bramek z rzędu i wyszli na prowadzenie 17-16, a potem 19-17. Od

razu na trybunach wzmógł się doping. Wydawało się, że mają wszystkie karty w ręku. Podobnie jak w meczu z Sosnowcem wypuścili je z ręki w końcówce. Goście znów przyspieszyli grę. Potrafili rzucić dwie bramki nawet grając w osłabieniu. Widać było, że chrzanowianie osłabli. W efekcie przegrali 22-24.

Jak kolejną z rzędu porażkę tłumaczył trener Michał Bocek?

- Zawiodła nas zdecydowanie skuteczność. Siedem bramek zdobytych w 27 minut o tym świadczy. Gdy się nie kończy rzutów z szóstego metra, to się nie wygrywa meczu. Oczywiście w drugiej połowie wyglądało to lepiej, ale w końców-

ce zabrakło nam sił. Pierwsza runda była zaskakująco dobra. Wiem, że apetyty rośnie w miarę jedzenia, ale dalej borykamy się z wieloma problemami – przyznał szkoleniowiec MTS-u.

Chrzeanowianie spadli na piąte miejsce w tabeli. Mają 21 punktów (7 wygranych i 5 porażek). Grunwald po tej wygranej opuścił ostatnie miejsce w tabeli.

Kolejny mecz MTS zagra 25 stycznia na wyjeździe z KSSPR Końskie. Kilka dni po sobotnim meczu działacze MTS-u podali informację, że z zespołu odszedł bramkarz Patryk Plaszczyk.

MTS Chrzanów - Grunwald Ruda Śląska 22-24 (10-14)

MTS: Turbasa, Smaciarz - Węgrzyn 7, D. Skoczylas 7, Dobrzański 2, Dziatkowicz 2, Bała 1, Cieślarski 1, Sieczka 1, M. Skoczylas 1, Bejnar, Czerwiński

Tabela

1. AZS Kraków	11	31	324-264
2. Zawiercie	12	27	395-307
3. Przeworsk	12	27	364-323
4. Ostrowiec Św.	12	23	392-373
5. Chrzanów	12	21	368-345
6. Sosnowiec	12	20	341-337
7. Końskie	11	18	321-317
8. Przemyśl	12	18	381-387
9. Oława	12	10	325-381
10. Kielce	12	9	330-363
11. Ruda Śl.	12	5	307-373
12. Zabrze	12	4	324-402

Marek Oratowski

Trzebinianka ruszyła na podbój Szwajcarii

Pochodząca z Trzebini Wiktoria Zieniewicz została zawodniczką żeńskiej drużyny piłkarskiej FC Basel.

Po półrocznej przygodzie we francuskim FC Fleury 91, grająca w defensywie Wiktoria Zieniewicz zdecydowała się na zmianę barw klubowych. Decyzja ta nie może specjalnie dziwić, bo w klubie z Francji wystąpiła w rundzie jesiennej w zaledwie trzech meczach (zagrała łącznie 113 minut).

Pochodząca z Trzebini 22-letnia futbolistka zagra teraz w FC Basel. Jak poinformował szwajcarski klub mający swoją siedzibę w Bazylei, Wiktoria Zieniewicz związała się z ekipą „czerwono-niebieskich” półtorarocznym kontraktem.

FC Basel, w którym gra inna reprezentantka Polski - Oliwia Woś, zajmuje w tabeli Super League drugie miejsce. Do lidera rozgrywek Servette Genewa traci dwa punkty, ale ma o jedno spotkanie rozegrane mniej. Wiktoria Zieniewicz powalczy zatem ze swoim nowym klubem o tytuł mistrzowski.

Utalentowana futbolistka liczy zapewne na regularne występy, co pomoże jej odpowiednio przygotować się do tegorocznych mistrzostw Europy w piłce nożnej kobiet, które odbędą się w lipcu właśnie w Szwajcarii.

Wiktoria Zieniewicz zadebiutowała w pierwszej reprezentacji kraju we wrześniu 2023 roku. Od tego czasu jest mocnym punktem zespołu, regularnie wychodząc w podstawowym składzie kadry narodowej.

- Długo czekałam na ten debiut, ale jak już do niego do-



Wiktoria Zieniewicz

szło, to od tego momentu praktycznie nie opuszczam wyjściowej jedenastki i nie zamierzam za darmo oddawać miejsc na podstawowym składzie - podkreśla Wiktoria Zieniewicz.

Pod koniec ubiegłego roku Polki okazały się lepsze od Austriaczek w dwumeczu barażowym, co dało im pierwszy w historii awans na mistrzostwa Europy. Wiktoria Zieniewicz, wystąpiła w obu tych spotkaniach. W pierwszym meczu zagrała pełne 90 minut, a w rewanżu opuściła murawę w 85. minucie.

W fazie grupowej Euro 2025 „biało-czerwone” debiutantki czeka ich przeprawa z bardzo mocnymi rywalami: Niemkami, Szwedkami i Dunkami.

Wiktoria Zieniewicz pierwsze kroki w futbolu stawiała w UKS Trzebinia i MKS Trze-

binia., grając w drużynach uczestniczących w rozgrywkach chłopców, aż do kategorii młodzików (przepisy PZPN dopuszczają taką możliwość).

- W dzieciństwie uprawiałam wiele dyscyplin. W szkole jeździłam na wszelkie możliwe zawody sportowe. Do piłki nożnej zachęcił mnie mój kuzyn, trenujący w akademii Wisły Kraków. Po lekcjach często grałam na podwórku z kolegami ze szkoły. W końcu zapisałam się do klubu piłkarskiego. Dla kolegów nie było problemem, że w ich drużynie gra dziewczyna. Zawsze mnie wspierali. Z wieloma się do dziś przyjaźnię. Od rywali nieraz słyszałam: „O! Dziewczyna na boisku! To na pewno słabszy punkt. Grajcie na nią”. Potem okazywałam się na boisku lepsza od wielu z nich. Pewnie było to dla nich de-

Grupy Euro 2025

Grupa A: Szwajcaria, Norwegia, Islandia, Finlandia
Grupa B: Hiszpania, Portugalia, Belgia, Włochy
Grupa C: Niemcy, Polska, Dania, Szwecja
Grupa D: Francja, Anglia, Walia, Holandia

nerwujące, że dziewczyna ich ograła - opowiada Wiktoria Zieniewicz.

Potem występowała w żeńskiej drużynie Bronowianki Kraków, skąd przeniosła się do UKS SMS Łódź, w którym występowała przez kilka sezonów. Z łódzkim klubem wywalczyła m.in. mistrzostwo Polski (w sezonie 2021/2022) oraz Puchar Polski (w sezonie 2022/2023).

Michał Koryczan

Gimpel na czele

Uczniowie i uczennice I Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie prowadzą w klasyfikacji „Licealiady z Dan Cake”.

Licealiada to cykl 22 wydarzeń sportowych w 11 dyscyplinach sportowych, w których uczestniczą zespoły młodzieży ze szkół średnich z powiatu chrzanowskiego.

To efekt współpracy nawiązanej przez Starostwo Powiatowe w Chrzanowie z firmą Dan Cake Polonia i dyrekcją Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Chrzanowie.

Rywalizacja rozpoczęła się 28 października i potrwa do maja 2025 roku. W tym czasie młodzież rywalizuje o punkty w klasyfikacji generalnej szkół, walcząc o cenne nagrody.

Najlepsze placówki zostaną nagrodzone voucherami na sprzęt sportowy, ufundo-

wanymi przez firmę Dan Cake Polonia. Za pierwsze miejsce nagroda będzie w wysokości 4000 zł, a za kolejne w kwotach odpowiednio 3000 zł, 2000 zł i 1000 zł.

Po rozegraniu blisko połowy konkurencji sportowych, zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców prowadzą reprezentanci I LO w Chrzanowie.

Klasyfikacja dziewcząt

I LO w Chrzanowie 58 pkt
ZSE-Ch w Trzebini 47 pkt
LO w Trzebini 38 pkt
ZS w Libiążu 33 pkt
II LO w Chrzanowie 24 pkt
ZST-U w Trzebini 11 pkt
LO KSW w Libiążu 8 pkt
ZST Fablok w Chrzanowie 7 pkt

Klasyfikacja chłopców

I LO w Chrzanowie 43 pkt
ZSE-Ch w Trzebini 37 pkt
LO w Trzebini 29 pkt
II LO w Chrzanowie 26 pkt
ZS w Libiążu 25 pkt
LO KSW w Libiążu 23 pkt
ZST Fablok w Chrzanowie 22 pkt
ZST-U w Trzebini 10 pkt

Michał Koryczan

Cztery testy Promyka

Cztery mecze kontrolne ma zaplanowane w przerwie zimowej zespół Promyka Bołecin, występujący w chrzanowskiej B-klasie piłkarskiej.

Po rundzie jesiennej Promyk Bołecin zajmuje w tabeli chrzanowskiej B-klasy ósme miejsce (w stawce 12. drużyn).

W jedenastu meczach zespół prowadzony przez Sławomira Grabskiego wywalczył 13 punktów, notując cztery zwycięstwa, jeden remis i sześć porażek. Zawodnicy Promyka strzelili 18 bramek, tracąc 30 goli.

Najskuteczniejszym strzelcem Promyka jest w tym momencie Mateusz Wojtaczka, który ma na koncie

pięć trafień. O jedną bramkę mniej zdobył Szymon Zajac.

W ramach przygotowań do rundy wiosennej Promyk Bołecin ma zaplanowane cztery mecze kontrolne. Pierwszy z nich w niedzielę, 23 lutego z LKS Bulowice, na boisku ze sztuczną trawą w Trzebini (początek o godz. 17.00)

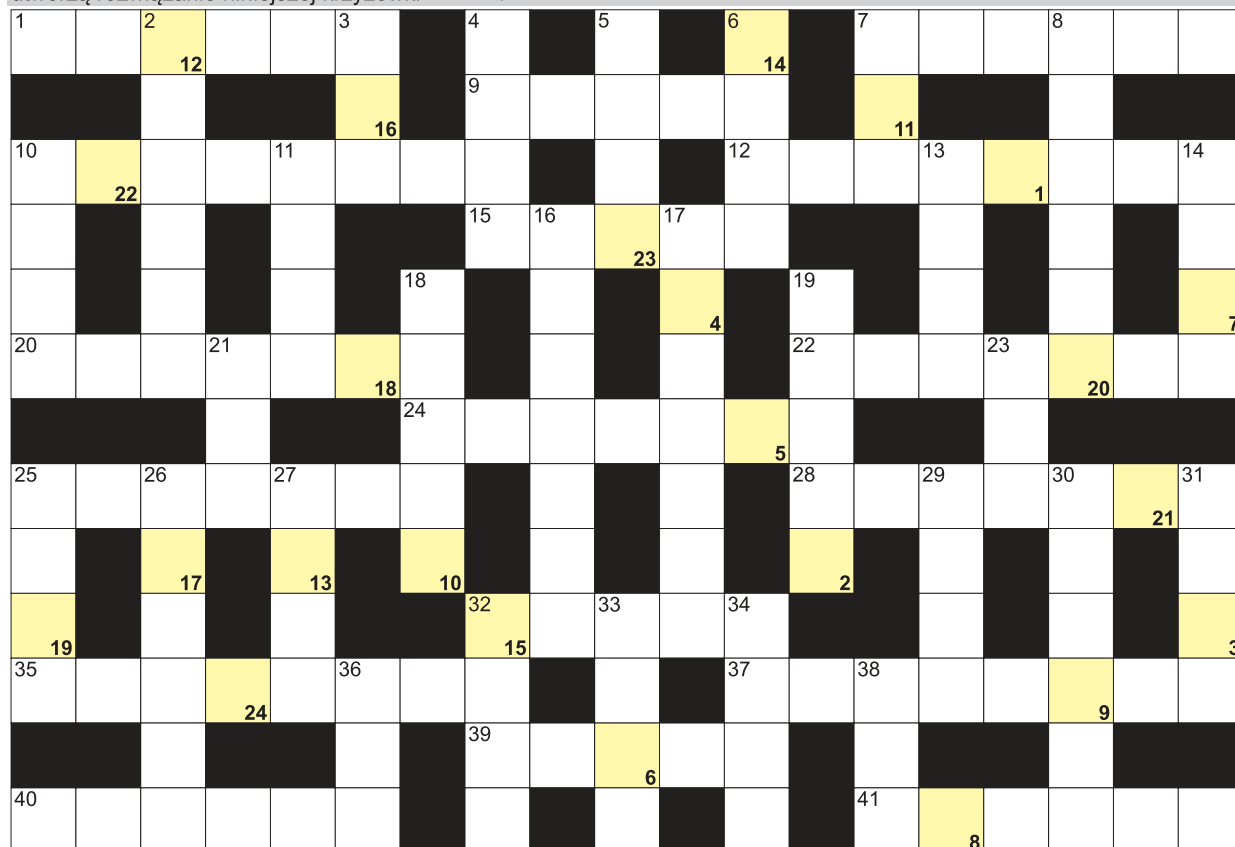
Plan zimowych sparingów Promyka Bołecin

- Promyk Bołecin - LKS Bulowice (niedziela, 23 lutego, godz. 17.00, boisko ze sztuczną trawą w Trzebini)
- Promyk Bołecin - LKS Piotrowice (sobota/niedziela, 2/3 marca)
- Promyk Bołecin - Zryw Brodla (sobota/niedziela, 8/9 marca)
- Promyk Bołecin - Unia Jaroszewice (sobota/niedziela, 15/16 marca)

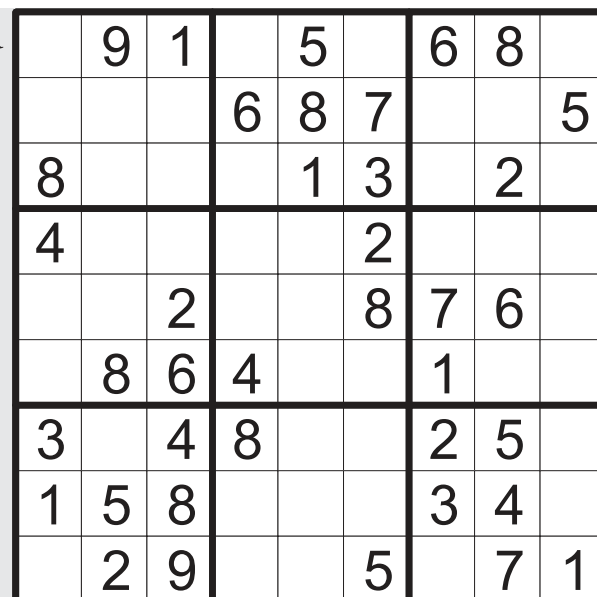
(MK)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 49

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



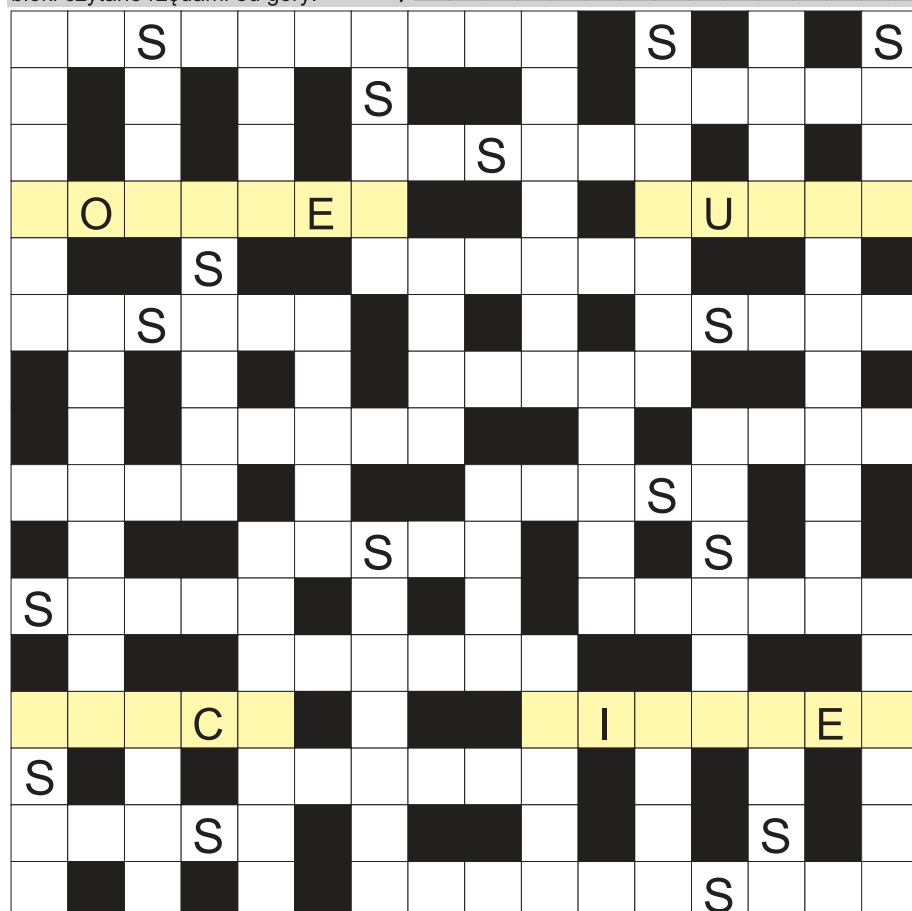
POZIOMO: 1) stolica Omanu; 7) stolica Macedonii Północnej; 9) niedojrzałe motyle; 10) Hermaszewski, były polski kosmonauta; 12) stolica Syrii; 15) A dla elektryka; 20) fiołek afrykański inaczej; 22) adwokat dla skazańca; 24) Flank, Miss Polonia 1994; 25) nie-jeden zeznaje w sądzie; 28) europejska to chamsa, ryba; 32) duży łyk wody lub soku; 35) jest nią zalewa octowa; 37) najwyższy szczyt Gór Kastylijskich; 39) dawna waluta Belgii; 40) szczegóły, drobiazgi; 41) ciasto pieczone na rożnie. **PIONOWO:** 2) mała poszarpana resztką koszuli; 3) przeciwieństwo przodu; 4) błonica sałatowa inaczej; 5) kładka, schodki na statek; 6) jabłecznik, napój alkoholowy; 7) karta abonenta w smartfonie; 8) stolica Wielkopolski; 10) czwarta planeta od Słońca; 11) stolica Korei Południowej; 13) tatarak inaczej; 14) ze szprychami w rowerze; 16) Nelson, były Prezydent Republiki Południowej Afryki; 17) mieszka w igloo; 18) papierosy potocznie; 19) wzniosła mowa z kieliszkiem; 21) "... do radości", Hymn Unii Europejskiej; 23) ... Spice, marka kosmetyków; 25) rodzinne miasto Romana Giertycha; 26) gaz musztardowy; 27) pierwiastek Db; 29) płaszczka nabijana inaczej; 30) proces niszczenia skał; 31) rzymski bóg miłości, Kupidyn; 32) Hf dla chemika; 33) gazowa planeta Układu Słonecznego; 34) waluta Bangladeszu; 36) Kobo, pisarz japoński; 38) krem z owoców.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 25 wyrazów związanych z kuchnią. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: czajnik, kubek, szafki, kosz, okap, miarka, sito, szklanki, talerz, widelec, garnek, tasak, waga, tarka, zlew, mikser, słoik, miska, robot, chlebak, stół, toster, gabki, deska, waza.

JOLKA z HASŁEM Nr 49

Rozwiązanie utworzą kolorowe bloki czytane rzędami od góry: (2024)



Na diagramie po lewej ujawniliśmy spółgłoski "S" oraz litery pomocnicze. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych rzędami od góry.

James, agent z książek Iana Fleminga; arche inaczej; przemowa z szampanem; krople wody na trawie; napisał "Folwark zwierzęcy"; siedziba jednostki policji; "... w operze", powieść Gastona Leroux; fałda na spódnicy; Santor, polska piosenkarka; inaczej szpadryna, broń; owocowe napoje; pochyły blat biurka; bąbelkowa na paczkę lub list; i mucha, i pszczoła; dwuczuby wśród ptaków; Noriaki, japoński skoczek narciarski; mieszkaniec danego kraju; Kłapouchy, przyjaciel Kubusia Puchatka; kuchenny opiekacz do grzanek; pierwiastek Au; Lindgren, autorka "Pippi Pończoszanki"; inaczej wzornik, matryca; amerykańskie gospodarstwo rolne; niejedno w barszczu wigilijnym; maszyna do ubijania śniegu narciarzom; dawny władca na tronie; wydzielone miejsce na cmentarzu; z nadgarstkiem i palcami; biblijna kraina szczęścia; i Wisła, i Odra; dawny plac na turnieje rycerskie; sale wykładowe na uczelni; malowane szminką; tradycyjny islandzki jogurt; komik cyrkowy; petent w urzędzie; dawny napój z gotowanych owoców; polska waluta potocznie; mózgowe lub papirusu; trunek z chmielu; kraj z Bagdadem; grupa wilków lub dzików.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Krzysztof Trzaska (1968-2025)

Krzysztof Trzaska, były radny Rady Gminy Babice oraz wieloletni prezes Wisły Jankowice.

Krzysztof Trzaska mieszkał w Jankowicach, położonym nad Wisłą sołectwie w gminie Babice.

- Trzaskowie to jedna z najstarszych rodzin żyjących w tej miejscowości. Przeszło sto lat tu mieszkamy. Rodzinny dom postawiony został w 1902 roku - opowiadał w rozmowie z „Przełomem” pan Krzysztof.

Przez 27 lat pracował w kopalni Janina w Libiążu, z czego dziewięć lat jako górnik-ratownik. Jak podkreślał, lubił to zajęcie, bo było wyzwaniem, dającym satysfakcję z niesienia pomocy innym.

Jego wielką pasją była piłka nożna. Przez lata występował jako zawodnik w Wiśle Jankowice. Miał okazję zagrać w jednej drużynie razem ze swoim wujkiem Zdzisławem Trzaską, grającym wcześniej w młodzieżowych zespołach Wisły Kraków. Przez wiele lat był prezesem klubu z Jankowic. Za jego kadencji Wisła dwukrotnie udało się awansować do A-klassy, co jest największym sukcesem w klubowej historii.



sem w klubowej historii.

W tym czasie powstał kompleks sportowy z boiskami trawiastymi i jednym ze sztuczną nawierzchnią, wybudowanym w ramach programu „Blisko boisko”.

- Kiedyś lubiłem łowić ryby, ale ze względu na masę zajęć nie miałem kiedy iść wędkować. Człowiek zaangażował się w budowę kościoła. Potem rozpocząłem pracę w samorządzie - mówił na łamach „Przełomu” Krzysztof Trzaska.

Przez sześć kadencji pełnił funkcję radnego Rady Gminy Babice. Od 1994 r. był działaczem Ochotniczej Straży Pożarnej w Jankowicach. Był również przewodniczącym Rady Parafialnej w Jankowicach oraz propagatorem renowacji zabytkowej kapliczki, a także orędownikiem budowy sali gimnastycznej oraz boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Jankowicach.

Krzysztof Trzaska zmarł w piątek, 17 stycznia. Miał 57 lat.

Jacek Augustynek (1948-2025)

Jacek Augustynek urodził się 25 kwietnia 1948 roku. W KWK Siersza pracował od 1971 roku. W latach 1987-1999 pełnił funkcję naczelnego inżyniera przeróbki mechanicznej.

Po likwidacji kopalni był przez pięć lat dyrektorem należącego już wówczas do Nadwiślańskiej Spółki Węglowej Zakładu Przeróbczego nr 1 w Trzebinie (tzw. pilota). Był członkiem i jednym z założycieli Stowarzyszenia „Siersza” zrzeszającego byłych górników zlikwidowanej kopalni.

Przez lata (od 1975 do 1999 r.) związany był z nieistniejącym już Górnikiem Siersza. Najpierw jako członek zarządu, a potem jako wiceprezes. Potem był jednym z członków-założycieli MKS Trzebinia-Siersza, powstałego w 2000 r. z połączenia Górnika i Hutnika Trzebinia. Od 2013 do 2018 r. oraz w 2022 r. był jego prezesem. Trzebiński MKS osiągnął wówczas największe sukcesy w swojej historii, dwukrotnie awansując do trzeciej ligi piłkarskiej (w 2014 i 2017 r.).

W 2017 r. Jacek Augustynek otrzymał medal „Zasłużony



dla sportu trzebińskiego”. Wyroznienie przyznał mu burmistrz, za działalność społeczną na rzecz rozwoju kultury fizycznej w gminie.

- Cieszę się bardzo z tego wyróżnienia za wszystkie lata pracy społecznej. Mimo że są tacy, którzy zarzucają zarządowi, że bierze za to pieniądze, co jest nieprawdą. Powodem do dumy jest na pewno to, że drużyna Górnika z powodzeniem rywalizowała na trzecim poziomie rozgrywkowym w Polsce, a kilku

wychowanków tego klubu zdobyło się wybić jeszcze wyżej. Nie można zapomnieć o nowszej historii, czyli dwóch awansach MKS do trzeciej ligi i sukcesach zespołów młodzieżowych - mówił w rozmowie „Przełomem” Jacek Augustynek.

Podczas uroczystej gali jubileuszu 100-lecia piłki nożnej w Trzebinie otrzymał odznaczenie „Zasłużony działacz Małopolskiego Związku Piłki Nożnej”.

Jacek Augustynek zmarł 16 stycznia. Miał 76 lat.

Odeszli od nas 13-20.01.2025

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Krzysztofa Trzaski

Wieloletniego i oddanego pracy dla dobra społeczności lokalnej i na rzecz rozwoju Gminy Babice, Radnego Gminy Babice sześciu kadencji, Prezesa Klubu Sportowego „Wisła Jankowice”

Pograżonej w smutku Rodzinie i Bliskim wyrazy szczerego współczucia i wsparcia w tych trudnych chwilach

składają

Przewodnicząca
Rady Gminy Babice
Iwona Tarabula

Wójt
Gminy Babice
Radosław Warzecha

Pracownicy
Urzędu Gminy
w Babicach

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Jacka Augustynka

prezesa Stowarzyszenia Miejska Orkiestra Dęta w Trzebinie, byłego prezesa MKS Trzebinia, członka zarządu Stowarzyszenia „Siersza”

Rodzinie oraz Bliskim wyrazy szczerego współczucia

składają

Jarosław Okoczek
Burmistrz Miasta Trzebin
i pracownicy Urzędu Miasta
w Trzebinie

Rafał Szkarłat
Przewodniczący Rady Miasta
Trzebin
i Radni Rady Miasta Trzebin

Władysława Nader - lat 88, zmarła 13 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Maria Pająk - lat 84, zmarła 13 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Maria Murzyn - lat 71, zmarła 13 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Janina Ściebura - lat 93, zmarła 13 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym św. Barbary w Libiążu

Stanisława Latko - lat 80, zmarła 13 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym św. Barbary w Libiążu

Jadwiga Słonina - lat 82, zmarła 13 stycznia

Stanisław Skrzymowski - lat 82, zmarł 13 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Trzebinie-Krystynowie

Tadeusz Halemba - lat 77, zmarł 13 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Trzebinie

Antoni Lichacz - lat 89, zmarł 14 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Kościelcu

Krystyna Matyja - lat 84, zmarła 14 stycznia, **Józefa Dymek z domu Zajac - lat 71**, zmarła 14 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Trzebinie

Jadwiga Gąsior - lat 85, zmarła 15 stycznia, pochowana na cmentarzu w Psarach

Edward Kucharski - lat 75, zmarł 15 stycznia, po-

chowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Henryk Bochenek - lat 92, zmarł 15 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym Kościoła Przemienienia Pańskiego w Libiążu

Bogdan Lasoń - lat 60, zmarł 15 stycznia, pochowany na cmentarzu w Psarach

Marek Trykowski - lat 68, zmarł 15 stycznia

Władysław Kozub - lat 76, zmarł 15 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Józef Kopeć - lat 70, zmarł 15 stycznia, pochowany na cmentarzu w Babicach

Wanda Zięba - lat 100, zmarła 15 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Jacek Augustynek - lat 76, zmarł 16 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym Kościoła św. Piotra i Pawła w Trzebinie

Krystyna Bernas - lat 74, zmarła 16 stycznia

Tomasz Drabik - lat 42, zmarł 16 stycznia, pochowany na cmentarzu w Bołocinie

Bartłomiej Lisowski - lat 31, zmarł 16 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Stanisław Kowalewski - lat 92, zmarł 16 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym

w Byszynie

Krzysztof Trzaska - lat 57, zmarł 17 stycznia, pochowany na cmentarzu w Babicach

Czesława Kania - lat 80, zmarła 17 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Ryszard Burdalski - lat 62, zmarł 17 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Trzebinie

Maria Bąk - lat 94, zmarła 17 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Trzebinie-Krystynowie

Stanisława Burdyl - lat 83, zmarła 17 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Gaju

Roman Mysiura - lat 77, zmarł 18 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Maria Majcherczyk - lat 75, zmarła 20 stycznia, pochowana na cmentarzu w Płazie

Helena Bębenek - lat 80, zmarła 20 stycznia

Jan Kaczmarczyk - lat 65, zmarł 20 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Libiążu

Wiesław Łukaszewski - lat 56, zmarł 20 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Danuta Burdalska - lat 56, zmarła 20 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Trzebinie

ogłoszenie

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ◆ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ◆ Własna chłodnia
- ◆ Własna sala pożegnań
- ◆ Własna pracownia florystyczna
- ◆ Kremacje
- ◆ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
- ◆ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styks
R. TARANOWSKI
H. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska
◆◆◆
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
◆◆◆
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS
◆◆◆
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice



Ponad 3500 zł zapłaci osoba, która wylicytowała zjazd pod ziemię w ZG Janina. Niektórzy chwycili się za głowę, bo wiedzą, że za kilka lat, gdy kopalnia będzie robiła jedynie za muzeum, bilety będą dużo tańsze, ale zapomnieli, że celem głównym nie było zwiedzanie, a zasilenie konta WOŚP.

Różowe skrzynki z tamponami i podpaskami pojawiły się w szkole w Libiążu, by potrzebujące dziewczynki mogły skorzystać. Nie jest to pierwsza taka inicjatywa, ale chyba pierwsza w szkole. Niektórym mężczyznom się nie podoba, że za skrzynkami z bezpłatnymi artykułami higienicznymi stoi Kulczyk Foundation, która bardziej kojarzy im się z autostradą, ale panie zapewniają, że nie czuć różnicy w użytkowaniu.

Toalety publiczne przy pl. Tysiąclecia w Chrzanowie to jedna z najtrafniejszych inwestycji miasta. Przyjmuje bilon, a sprzątać i opróżniać jej nie trzeba, bo przybywających za potrzebą wita zatrzęsniętymi drzwiami i nie wpuszcza. Czysty zysk.

W Libiążu ma powstać biogazownia, ale miejscowi jakoś kręć nos. Wodociągi, znaczący inwestor, zorganizowały więc wycieczkę do Poznania, w okolice podobnej biogazowni. Wszystko było piękne i pachnące, a uczestnicy zadowoleni.

Choć śniegu tej zimy jak na lekarstwo, w gminie Trzebinia toną w nim niektóre chodniki i drogi. Niektórzy radni, by nie zawracać sobie głowy interwencjami, udostępnili mieszkańcom telefony do firmy odpowiedzialnej za odśnieżanie. Tym, którym uda się zadzwonić, ufundują łopatę do odśnieżania.

przełomowe
KADRY



Zamek Tenczyn o świcie



Aleksander Brzózka

Pięknie prezentuje się zamek Tenczyn w Rudnie w zimowej szacie na zdjęciu Aleksandra Brzózki z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Fotografia została wykonana kilka dni temu o wschodzie słońca.

Warownia posiada średniowieczny rodowód, ale dopiero Tęczyńscy zamienili ją w renesansową rezydencję. Gdyby w XVI-wiecznym kształcie dotrwała do naszych czasów, mogłaby swoim

pięknem konkurować z najwspanialszymi polskimi zamkami. Niemniej jednak Tenczyn, choć jest trwałą ruiną, od wielu lat pieczołowicie zabezpieczoną, robi ogromne wrażenie na turystach. Zaprasza do zwiedzania, oferując mnóstwo atrakcji.

Ulubione tematy fotograficzne Aleksandra Brzózki to krajobrazy górskie i zdjęcia uliczne. Fotografiją zajmuje się amatorsko. Mieszka w Młoszowej. Pracuje w firmie Dan Cake.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 28 stycznia 2015 roku, w numerze 4. (1177)

■ Odkąd w styczniu kurs franka szwajcarskiego poszybował w górę, przekraczając przez chwilę 5 zł, ludzie mający kredyt hipoteczny w tej walucie (na zakup domu lub mieszkania), przestali spać spokojnie. Raty wzrosły im o kilkaset złotych. W powiecie chrzanowskim w takiej sytuacji może być ponad tysiąc osób. Czytelnicy przypominają, że gdy decydowali się na kredyty, to kurs franka wynosił około 2 zł. W sytuacji, gdy pensje nie rosną, wielu obawia się, że za jakiś czas stracą zdolność spłaty należności. W całej Polsce jest ok. pół miliona frankowiczów.

■ Do Sądu Okręgowego w Krakowie wpłynął akt oskarżenia przeciwko 70-letniemu Sylwestrowi A., który szerszej opinii publicznej znany jest jako Gumiś. To mieszkaniec Trzebinia, więc lokalnie sprawa wzbudza duże zainteresowanie. Oskarżony będzie odpowiadał za kierowanie gangiem mającym na koncie kradzieże z włamaniem i paserstwa, w tym kradzież kilkudziesięciu luksusowych aut o wartości 2 mln euro. Sylwester A. jest dobrze znany organom ścigania. Zasłynął w połowie lat 90. Podkładał w Krakowie ładunki wybuchowe i żądał od władz miasta wysokich okupów. Anonimy, w których się ich domagał podpisywał właśnie „Gumiś”. Zmarł w więzieniu w 2018 roku.

■ Mieszkańcy Okleśnej (gmina Alwernia) zrazili się do swojego proboszcza i wystąpili do kardynała Dziwisza, żeby zastąpił go kimś innym. Po raz pierwszy proboszcz w Okleśnej podpadł parafianom, gdy zwolnił lubianego we wsi organistę. Potem pojawiły wobec niego kolejne zarzuty. W liście do kardynała parafianie napisali, że proboszcz ma poważny problem w komunikowaniu się z wiernymi, że kościół pustoszeje i że parafia staje się coraz bardziej smutna. Do Krakowa pojechała 17-osobowa delegacja, której udało się przekonać kardynała, że dotychczasowy proboszcz nie nadaje się na to stanowisko. - Skoro się nie nadaje, to trzeba go wymienić - miał skwitować spotkanie Stanisław Dziwisz. Warto zaznaczyć, że był to przypadek bez precedensu w powiecie chrzanowskim.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Trzebinia prawie sto lat temu

Czarno-białe zdjęcie pokazuje dzisiejszą ulicę Narutowicza, oglądaną od strony Rynku w Trzebini.

Fotografia pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Jest datowana na 1931 rok. W opisie czytamy: na rogu piekarnia p. Ajlisia i sklep z lakierami i farbami. Ten parterowy budynek już nie istnieje. Podobnie jak trzeci w kolejności, którego widać tylko mały fragment. Pozostałe kamienice zachowały się do dzisiaj.

Przypomnijmy, że patron ulicy - Gabriel Narutowicz wygrał wybory prezydenckie 9 grudnia 1922 roku, natomiast 16 grudnia został zastrzelony przez powiązanego z endecją malarza Eligiusza Niewiadomskiego.

(ŁD)



Przedwojenny widok na ul. Narutowicza w Trzebini



Stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biurowie ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



IZBA
WYDAWCÓW
PRASY

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.